



Skręty w lewo jak dla samobójców
s. 4

Nowy ŁOWICZANIN

TYGODNIK LOKALNY

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)

Środa, 14 czerwca 2006 r.
Rok XVI, nr 24 (676)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)

OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE ŁOWICKICH RADNYCH
s. 11

Pukanie do II ligi

Najważniejsza impreza sportowa w historii miasta już jutro - mecz barażowy o wejście Pelikana do II ligi

Tak się złożyło, że właśnie w wyjątkowy czwartek - Boże Ciało - będziemy świadkami imprezy bezprecedensowej w dziejach nadburzańskiego grodu - meczu barażowego o prawo gry w II lidze piłki nożnej! Pelikan, najdłużej grający w III lidze zespół, po kilku latach posuchy wreszcie grał tak jak tego chcieli jego kibice - ofensywnie, ładnie i skutecznie. I zajął na mecie 2. miejsce co jest premiowane barażowym dwumeczem z drużyną z końcówki tabeli obecnej II ligi.

Znamy już rywala popularnych „ptaków”. Będzie nim ekipa **Podbeskidzia Bielsko-Biała**, zespół który zajął 13. miejsce na zapleczu ekstraklasy, a w ostatnim ligowym meczu zremisował w Łodzi z Widzewem 2:2. Czy łowiczanie są w stanie ograć faworyzowanego rywala? Nie będzie to łatwe. W zespole **Krzysztofa Tochela**

występuje kilku znanych graczy. **Grzegorz Pater** jeszcze niedawno był pomocnikiem mistrzowskiej Wisły Kraków a **Paweł Sobczak** reprezentował nasz kraj w drużynie młodzieżowej. Poza tym **Nikołaj Branfilow**, znany z występów choćby w Widzewie czy Groclinie **Łukasz Gorszkow** - to najbardziej rozpoznawalni piłkarze rywala. Wydaje się jednak, że „Ptaki” nie stoją na straconej pozycji. Przy takiej dyspozycji jak prezentowali np. w pojedynku z Łomżą, mogą pokusić się o niespodziankę.

Tylko czy mimo ewentualnego zwycięstwa w barażu występy w II lidze są możliwe z punktu widzenia organizacyjnego? O tych dylematach czytaj w wywiadzie z prezesem Białasem na str. 32.

Bez względu na wynik meczów barażowych na pewno nasze miasto będzie miało dzięki piłce nożnej wspaniałą promocję.

A może jakaś bogata firma czy przedsiębiorca zapała do Pelikana miłością i postanowi mu pomóc? Oby, bo Łowicz nie jest sportową prowincją. Choć niektórym zależy na tym, żeby tak nas postrzegano...

Bogusław Bończak



Specjalną Złotą Łowiczanekę otrzymał prezes Jan Dąbrowski. Za nim przewodniczący Rady Nadzorczej OSM Bogdan Jakubowski.



Kamil Sobol niesie swój kajak z dyrektorem łowickiego OSiR Zbigniewem Kuczyńskim pod pomnik Jana Pawła II.

Kamil już płynie

Najważniejsza w tej wyprawie jest psychika. Kamil w Wenecji zostanie sam, bez znajomych i przyjaciół, zdany na własne siły i umiejętności.

Będzie mu trudno, tym bardziej, że na morzu, inaczej niż na rzece walczy się o każdy przebyty metr - powiedział nam Krzysztof Buczyński, mistrz taekwondo, prezes łowickiego klubu tej dyscypliny, mentor i przyjaciel 25-letniego Kamila Sobola, który wraz z biskupem Alojzym Orszulikiem i burmistrzem miasta Ryszardem Budzalkiem zęgnął go pod pomnikiem Ojca

Świętego na Starym Rynku w niedzielę 11 czerwca. Wyprawa, o której pisaliśmy w NŁ, a właściwie pielgrzymka w hołdzie dla Jana Pawła II wokół Półwyspu Apenińskiego z Wenecji do Rzymu właśnie się rozpoczęła, Kamil powinien być dziś pierwszy dzień na morzu.

dok. na str. 4

TŁUMY NA JUBILEUSZU

100-lecie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu było okazją do wielkiego świętowania. Takich tłumów, jak na Festynie Mleczarskim, łowicki Stary Rynek nie widział chyba nigdy. Nigdy też jednego zakładu produkcyjnego nie odwiedziło z własnej woli, jednego dnia, aż tylu ludzi ciekawych nowinek.

W czasie zaledwie sześciu godzin, gdy trwał Dzień Otwartych Drzwi, aż 6 tysięcy osób zwiedziło hale produkcyjne i magazynowe Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu w minioną niedzielę 11 czerwca. Kilka minut po 12 kolejka spod wejścia do biurowca OSM sięgała do bramy wjazdowej. - Dużo zainteresowanie brałszy pod uwagę, ale przerosło ono nasze oczekiwania - powiedziała nam jedna z pracowników

spółdzielni. Orowadzający około 30-osobowe grupy zwiedzających mieli problemy, by zdążyć wejść na zakład ze wszystkimi zainteresowanymi. Wobec tego, mające trwać do godz. 16 drzwi otwarte trwały do ostatniego zainteresowanego.

- Wrażenia? To tak, jakby przesiąść się z roweru do rakiety. Olbrzymi skok. Pamiętając to, co było tu kiedyś, a to co nam pokazano, jestem pod ogromnym wrażeniem - powiedział nam Dariusz Mroczek, radny miejski, który pod koniec lat 80-tych pracował w Łowickiej Spółdzielni Mleczarskiej. Grupy, które zwiedzały spółdzielnię, były oprowadzane po tych działach, w których obecność osób z zewnątrz była możliwa, w większości jednak zwiedzający obserwowali linie produkcyjne z korytarza przez okna. Grupy mogły więc zobaczyć działy, na których trwała produkcja maślanek, kefi-

row, serków homogenizowanych, mogli zobaczyć linię do produkcji mleka UHT, serownię i masiownię, a także laboratoria i miejsce, w którym odbierany jest surowiec. Wpuszczono ich także do pomieszczenia kierowników zmianowych, gdzie na ekranach prowadzony jest ciągły monitoring tego, co dzieje się na terenie zakładu.

Wrażenie było ogromne. Pan Zygmunt Kowalczyk z Będowa powiedział nam, że urzekły go nowoczesne linie produkcyjne. - Pracowałem tu kiedyś i pamiętam jak 12 ludzi robiło to, co w tej chwili robią maszyny, nad którymi czuwa dwóch, maksymalnie trzech ludzi - opowiada nam.

- Panie Kochany! To jest o 1000% ładniejsze, bardziej nowoczesne niż gdy tu przyjeżdżałam trzydzieści lat temu po serwatkę - była zachwycona pani Stanisława Wróbel z Jamna.

dok. na str. 3

Boże Ciało w Łowiczu

Uroczystości Bożego Ciała w łowickiej katedrze rozpoczną się jutro mszą św. o godz. 10.30 pod przewodnictwem biskupa ordynariusza Andrzeja Dziuby. Po raz kolejny procesja z katedry iść będzie ulicami: Podręczną, Browarną, Zduńską, Starym Rynkiem.

Pierwszy ołtarz, który powstanie przy skrzyżowaniu ulic Podręcznej i Browarnej wykonają mieszkańcy wsi Marianka. Drugi ołtarz stanie przy posesji państwa Sekalskich na ul. Zduńskiej, będzie autorstwa łowickich rzemieślników. Za ołtarz trzeci - przed kościołem pijarskim - odpowiedzialni będą ojcowie pijarzy.

dok. na str. 5

ŁOWICKIE TAKSÓWKI
(046) 837-34-01
PEWNE TAXI
BEZPIECZNE
NA CZAS
(046) 837-35-28 TAXI BAGAŻOWE

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: ✓ wesela do 100 zł ✓ poprawiny do 30 zł
✓ komunie do 70 zł ✓ bankiety do 70 zł
✓ imprezy okolicznościowe do 70 zł
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

radio Victoria

SKUP TRUSKAWEK
✓ atrakcyjne ceny
✓ płatne gotówką
WIŚNI - ŚLIWEK - CZARNEGO BZU
ANMAL Błędów 32, tel. 0509-555-364, 0507-046-414

OPONY - FELGI PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental
Kleber
ALICJA
BFGoodrich SEMPERIT
95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@neostrada.pl www.alicjapony.neostrada.pl

NAUKA JAZDY KONNEJ
Łowicz ul. Armii Krajowej 100
tel. 694-669-147



Konkurs dojenia sztucznej krowy był jedną z atrakcji festynu. Najwięcej wśród dojących było dzieci, większość po raz pierwszy doła krowę.

dok. ze str. 1



Zabrakło nam kawy, mają dowieźć z magazynów - odpowiadały w pewnym momencie dziewczyny, które częściej w nią na placu pod zakładem.



Ręce do góry, klaszczemy! - krzyczała Ingrid wchodząc na scenę, publiczność zareagowała entuzjastycznie.



Chórek do piosenki Jedwab został wybrany przez wokalistę Róż Euro-py Piotra Klata spośród łowickiej publiczności.



Występ Ingrid w Łowiczu - na to czekało kilka tysięcy osób. Jeszcze żaden wykonawca nie przyciągnął takich tłumów.

TŁUMY NA JUBILEUSZU

W czasie spaceru po zakładzie pokazywała miejsce, w którym stały base-ny z serwatka, wokół których nie zawsze, jak zaznacza, było czysto. Dziś nie ma po nich śladu. - Nowoczesność, ale przede wszystkim ład, porządek i czystość. Widać, że zakład ma gospodarza, bo po tym najłatwiej to poznać - powiedział nam Adam Pietrzak, rolnik spod Domaniewic. Przyjechał na dni otwarte, tak jak wielu innych rolników oddających mleko do łowickiej OSM, by zobaczyć co dalej się w niej z tym mlekiem dzieje. Był pod wielkim wrażeniem. Inny rolnik oddający mleko do spółdzielni, Zygmunt Gajek tak uzasadniał swoje zainteresowanie. - My, rolnicy jesteśmy spółdzielcami, ten zakład jest też jakby naszą częścią i zwiędzając go widzimy, że olbrzymie pieniądze jakie w niego zainwestowano, zainwestowano dobrze. Rzadko można mieć taką satysfakcję - przyznał.

Złota łowiczanka dla prezesa

Wcześniej, w piątek 9 czerwca, rozpoczęto obchody stulecia mszą św. w katedrze i uroczystym zgromadzeniem spółdzielców w sali barokowej łowickiego muzeum. Gości zgromadzenia powitał prezes rady nadzorczej **Bogdan Jakubowski**. Zauważył, że rzadko która spółdzielnia ma tak długą historię. Podziękował zgromadzonym na sali rolnikom, zarządowi i pracownikom, bo gdyby nie ich ciężka praca, nie byłoby tego święta. Historię mleczarni, od jej początków aż do czasów współczesnych przedstawił prezes **Jan Dąbrowski**. Uczynił to wykorzystując prezentację multimedialną. Zobaczyliśmy więc początki OSM, drewniane konwie, którymi na początku dostarczane było mleko, prześlizgnięty lata wojny i czasy powojenne aż do lat dziewięćdziesiątych, dostosowywanie zakładu do norm unijnych, przejęcie mleczarni w Toruniu. Wystąpienie prezesa nagrodzone zostało burzliwą, trwającą bardzo długo owacją - niektórzy nawet wstali. Aplauz nie był raczej spowodowany samą prezentacją, ale podziwem dla osiągnięć i sukcesów minionych lat.

Zabierając głos biskup **Alojzy Orszulik** nawiązał do początkowych fragmentów biblijnej księgi Rodzaju i słów, aby ludzie czynili sobie ziemię poddaną. Zwrócił uwagę na etymologię słowa spółdzielnia, a więc współdziałanie, w którym chodzi o zespolenie ludzi do wspólnego działania.

Prezes Dąbrowski udekorował biskupa Alojzego odznaczeniem Złotej Łowiczanki, przygotowanym na stulecie zakładu. Odznakami tymi uhonorowanych też zostało grono osób, pracowników i rolników związanych z mleczarnią. Dla części z nich zarząd wystąpił do władz o przyznanie najwyższych odznaczeń państwowych - Złotego i Srebrnego Krzyża Zasługi. W oczekiwaniu na decyzję, uhonorowani oni zostali odznaką Złotej Łowiczanki.

Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie prezesowi Dąbrowskiemu specjalnej Złotej Łowiczanki, przyznanej mu przez pracowników spółdzielni. Nie było to odznaczenie, ale statuetka. Prezes był szczerze wzruszony i zadowolony, jak powiedział ze śmiechem, prezentując statuet-

kę, tego naprawdę nie było w scenariuszu spotkania. Podczas uroczystości przyznano też liczne inne odznaczenia, m.in. - Zasłużony dla spółdzielczości mleczarskiej i Zasłużony dla rolnictwa.

Potem goście pojechali do spółdzielni, gdzie uroczystie otwarto zmodernizowaną kotłownię - dziś już gazową - i kolejną linię do wyrobów UHT. Późnym popołudniem kilkuset zaproszonych gości, wśród których byli też dostawcy i pracownicy, spotkało się w Walewicach. Tam też gorąco witano prezesa, dziękując mu za sukcesy, którymi OSM może się pochwalić.

Pełny Stary Rynek

A w niedzielę, już po zamknięciu bramy zakładu dla zwiedzających, obchody jubileuszu przeniosły się na Stary Rynek, gdzie kilka tysięcy ludzi - w pewnych momentach, szczególnie wieczorem, plac był właściwie pełen - uczestniczyło w Festynie Mleczarskim z mnóstwem atrakcji - w tym nagród w różnych konkursach.

Zebrany na rynku w pamięć zapadł na pewno najweselszy element wręczenia nagród, gdy na scenę wszedł Emil Wójcik, by powiedzieć, że jego ojciec Krzysztof, rolnik z Bąkowa Górnego, którego los wygrał w konkursie prowadzonym na łamach Poradnika Rolniczego jałówkę „jubileuszową”, nie może podejść po jej odbiór, bo „Tata pojechał do gospodarstwa do obrządku”. Za swoją szczerłość chłopiec został nagrodzony gromkimi brawami, a prowadzący całość Zygmunt Chajzer przyznał, że nagroda trafia w dobre ręce. Faktycznie, Emil powiedział nam, że rodzina prowadzi w Bąkowie gospodarstwo rolne, w którym hodowanych jest 20 krów, z wygraną będzie



Kolejka chcących zobaczyć wnętrze zakładu ok. godz. 12 kończyła się przy bramie wjazdowej, zainteresowanie było bardzo duże.

ich 21. Na scenie nie pojawiło się zresztą po odbiór nagród wielu posiadaczy szczęśliwych losów. Można to przypisać właśnie temu, że kupony w konkursie Poradnika wrzucali przede wszystkim rolnicy. Oni także - jak Krzysztof Wójcik - wyjechali do obrządku. Taki już rolniczy los.

Na scenie odbyło się także rozstrzygnięcie konkursu, do którego kupony były zamieszczane na stronach Nowego Łowiczana. W redakcji wylosowano 10 osób, które otrzymały torby turystyczne wypełnione produktami spółdzielni. Dodatkowo na scenie rozlosowano spo-

śród nich jedną osobę, która wygrała lodówkę wypełnioną produktami OSM. Właścicielem jej stał się Jerzy Domińczak z Łowicza.

Ogłoszono też wyniki konkursu toczącego się przez cały czas trwania mleczarskiego festynu, w którym rywalizowano kto więcej mleka udoi ze sztucznej krowy wyposażonej w gumowe wymiona, a którą przywieźli do Łowicza przedstawiciele Polskiej Księgi Rekordów i Osobliwości. Najwięcej mleka, 2,25 litra w ciągu 1 minuty udało się udoić Arkadiuszowi Madanowskiemu z Łowicza i on w nagrodę otrzymał rower, w sakwach którego były wyroby OSM. Kolejne miejsca nagrodzono konwiami mlecznymi 20 i 10 litrowymi, w których także znalazły się wyroby spółdzielni. W dojeniu startowały jednak przede wszystkim dzieci, na te kilku - i kilkunastoletnie czekały nagrody pocieszenia w postaci cukierków i długopisów.

Oprócz konkursów z cennymi nagrodami nie zabrakło także i innych, drobnych, sprawnościowych, prowadzonych przez Zygmunta Chajzera, w których udział brały wybrane przez niego osoby z widowni. Trzeba też dodać, że osoby, które odwiedziły w niedzielę Stary Rynek mogły spróbować produktów OSM na przygotowanych stoiskach. Zainteresowanie było tak duże, że zabrakło w mieście plastikowych kubeczków, które trzeba było ściągać spod Łodzi. Były stoiska ze swojskim jądłem, goframi. Oprócz tego były trzy koncerty - o których pisze na stronie 25 Bogusław Bończak.

Pewne jest, że ze stulecia OSM poczuł się dumny cały Łowicz i okolica - i to było w minionych dniach wyraźnie widać.

Tomasz Bartos, Wojciech Czabka



Tylko w białych fartuchach i w białych nakryciach głowy wpuszczano na teren zakładu zwiedzających, których oprowadzali pracownicy. Każdy zakątek zakładu budził nieklamane zainteresowanie.

Wydawca: Nowy Łowiczanie Sp. z o.o. ul. Wolności 10, 24-100 Łowicz, tel. 043 261 11 11, fax 043 261 11 12, e-mail: biuro@nowy-łowiczanie.pl, www.nowy-łowiczanie.pl

LEWOSKRĘTY - DLA SAMOBÓJCÓW?

Na całym odcinku trasy nr 2 przebiegającej przez powiat łowicki i sąsiednie - kutnowski czy sochaczewski, nie ma miejsc bezpiecznych. Kilka razy w roku dochodzi na tej drodze do tragicznych wypadków, w których giną ludzie.

Część z tych tragedii rozegrała się z powodu nieostrożności użytkowników drogi wobec osób skręcających w lewo - czy to na stację paliw czy w jedną z dróg podporządkowanych.

Rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu Leszek Okoń wskazuje miejsca najbardziej niebezpieczne, na których powinniśmy zachować szczególną ostrożność. Pierwsze z nich to skrzyżowanie drogi powiatowej z „dwójką” w Kompinie. Jest to wprawdzie prosty odcinek drogi, ale przy dwustronnym skrzyżowaniu (w jedną stronę na Rybno, w drugą na Nieborów) znajduje się stacja paliw. Niespełna rok temu, 29 czerwca, właśnie w tym miejscu doszło do wypadku, w którym śmierć poniosła 22-letnia mieszkanka gminy Kocierzew. Kobieta była w zaawansowanej ciąży, jechała Polonezem kierowanym przez jej ojca. Do wypadku doszło w momencie, gdy kierowca zatrzymał się na drodze z zamiarem skrętu w lewo, aby przepuścić pojazdy jadące z przeciwnika. W tym momencie w tył Poloneza uderzył inny pojazd, a siła uderzenia wepchnęła Poloneza pod koła ciężarówki jadącej z naprzeciwka.

Drugie niebezpieczne miejsce to skrzyżowanie ul. Poznańskiej z ul. Warszawską w Popowie. W miejscu tym często docho-



Skrzyżowanie na „dwójce” w Kompinie. Biały samochód zatrzymał się przed skretem w lewo, aby przepuścić ciężarówkę jadącą z przeciwnika.

dziło do wypadku, bo na trasie nr 2 jest łuk, który ogranicza widoczność, wjazd i wyjazd na stację paliw dodatkowo dekoncentruje kierowców.

Kolejne niebezpieczne miejsce znajduje się w Jackowicach, przy skrzyżowaniu na Bogorę. Tutaj, podobnie jak w Kompinie i Popowie, nie ma wyznaczonych odrębnych pasów dla pojazdów skręcających w lewo. Dodatkowym czynnikiem stwarzającym zagrożenie jest też stacja paliw.

Do tragicznych wypadków dochodzi też na skrzyżowaniu przy kościele w Zdunach

i na zmodernizowanych skrzyżowaniach trasy nr 2 z ulicami Chełmońskiego i Armii Krajowej w Łowiczu. Na tych skrzyżowaniach jest odrębny pas dla pojazdów skręcających w lewo, mimo to nieostrożność i pośpiech kierowców powodują, że tam również zdarzają się wypadki.

W powiecie kutnowskim niebezpieczne skrzyżowania są w Kotliskach, Wojszycach i Piwkach. W powiecie sochaczewskim najbardziej niebezpieczne są skrety w lewo w miejscowości Dachowa, skąd można dojechać do Rybna oraz w Karolkowie - droga

na Nową Suchą. O ostatnim z tych miejsc 10 maja doszło do wypadku, w którym ciężko ranny został 44-letni Waldemar B. z Łowicza. Mężczyzna nadal przebywa w szpitalu przy ul. Banacha w Warszawie.

Dlatego warto traktować „dwójkę” jako drogę szczególnie ryzyka - a manewr skrętu w lewo wykonywać na niej jak najrzadziej. Lepiej nawet, jeśli to możliwe, skrócić w prawo, na bocznej drodze nawrócić - i potem przejechać skrzyżowanie w poprzek.

(mww)

Falszywa banderola z Łowicza

Sfalszowaną banderolą na tachografie, czyli urządzeniu rejestrującym na specjalnej tarczy czas pracy zawodowego kierowcy ciężarówki ilość postojów, prędkość pojazdu itp., posługiwał się kierowca ciężarowej Scanii, który w okolicach Wyszkowa wpadł do rowu. Tamtejsza policja poprosiła o pomoc w sprawdzeniu banderoli na tachografie łowicką policję, ponieważ podrobiona banderola rzekomo miała być wydana w Obwodowym Urzędzie Miar i Wag w Łowiczu. Okazało się jednak, że tutaj tachograf nie był legalizowany. - *U nas nie ma zarejestrowanego tego tachografu, nie figuruje w ewidencji i taką odpowiedź daliśmy policji i prokuraturze...* - dowiedzieliśmy się w łowickim Urzędzie Miar i Wag. Znaki na tachografie zostaną poddane szczegółowej analizie przez biegłego. (mak)

O jedną emeryturę za dużo

Nieprzysługujące drugie świadczenie emerytalne za przekazanie drugiego gospodarstwa rolnego w innej gminie pobierała przez blisko 26 lat, według Żyrardowskiego oddziału Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, 88-letnia Stanisława D. z gminy Zduny. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa KRUS Żyrardów nadesłał do Komendy Powiatowej Policji. Łączna kwota nienależnych i pobranych świadczeń przekroczyła 81 tysięcy złotych. Kobieta miała pobierać świadczenia emerytalne po przekazaniu gospodarstwa w gminie Zduny oraz drugiego gospodarstwa w gminie Bedlno.

Nienależne świadczenie miało być, zdaniem KRUS, pobierane począwszy od 1 lipca 1980 roku. Kobieta miała zaprzestać działalności rolniczej na pierwszym, przekazanym gospodarstwie w 1976 roku. Wtedy też zaczęła otrzymywać świadczenie emerytalne. Drugie gospodarstwo - w innej gminie - przekazała, według danych ubezpieczyciela, w 1980 roku i zaczęła pobierać drugie świadczenie. Według pracowników KRUS powinna wtedy poinformować ubezpieczyciela o przekazaniu drugiego gospodarstwa, czego nie uczyniła. - *Nie powinna była nawet występować o naliczenie drugiego świadczenia emerytalnego. Nie można pobierać jednocześnie dwóch emerytur* - powiedziała nam Iwona Wołowicz z działu świadczeń oddziału regionalnego KRUS w Żyrardowie.

Dlaczego tak długo było wypłacane podwójne świadczenie? - *Na to pytanie jeszcze nie znamy odpowiedzi, być może kluczem w tym jest to, że pochodziło z dwóch różnych oddziałów KRUS - żyrdowskiego i płockiego* - powiedział nam jeden z policjantów zajmujących się sprawą. Zgodnie z przepisami KRUS kobieta będzie mogła być obciążona z tytułu pobierania nienależnych świadczeń tylko z okresu trzech ostatnich lat. (mak)

GS w Zdunach

Prezes Wójcik odchodzi na emeryturę

Odchodzę na emeryturę - zakomunikował nam prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Zdunach Tadeusz Wójcik. Po ukazaniu się w ostatnim numerze Nowego Łowiczanina ogłoszenia, w którym Rada Nadzorcza spółdzielni informuje o poszukiwaniach nowego prezesa w Zdunach pojawiły się informacje o jego zwolnieniu lub odwołaniu. Nic bardziej mylnego.

Przepracowałem już w sumie 47 lat i wybieram się na zasłużony odpoczynek, bo takie mam prawo - powiedział nam Wójcik. W ciągu tego czasu 12 lat przepracował w Gminnej Spółdzielni w Łowiczu, 5 lat pracował w firmach pozaspółdzielczych, a ostatnie 30 lat w spółdzielni w Zdunach. Jak przyznaje, najlepiej będzie wspominał właśnie Zduny, bo choć nie pochodzi i nie mieszka w tej gminie, to jednak żył się z tym terenem, od początku został bardzo dobrze przyjęty i dobrze mu pracowało się z ludźmi tu mieszkającymi.

Tadeusz Wójcik powiedział nam, że nowy prezes będzie miał dużo pracy i wyzwań. Spółdzielnia w Zdunach, jak większość podobnych spółdzielni, boryka się z wieloma problemami - te jednak nie zagrażają jej egzystencji. Wśród tych poważniejszych wymieniał zapewnienie dzierżaw na posia-

dane lokale, z których GS ma dochody, utrzymanie działalności 11 sklepów na terenie gminy Zduny oraz utrzymanie i rozwój działalności bazy obrotu rolnego. Oprócz tego w przyszłym roku już nowy prezes będzie musiał podjąć się organizacji 60-lecia istnienia zdunskiego GS.

Kandydaci mają dostarczyć swoje zgłoszenia z wymaganymi dokumentami do 21 czerwca do godz. 15 do biura GS w Zdunach. Po tym terminie, 23 czerwca nastąpi wstępne rozpatrzenie ofert. Najlepsi oferenci zostaną zaproszeni na rozmowy. Spośród tych osób na posiedzeniu Rady Nadzorczej spółdzielni zostanie wybrany nowy prezes.

(tb)

Ukradli armaturę łazienkową

Nową, w części jeszcze nie zamontowaną, armaturę łazienkową - kran, zlewomywaki, prysznice, rurki itp. ukradli w nocy z 6 na 7 czerwca z nowo budowanego, jeszcze niezamieszkałego budynku przy ulicy Bolimowskiej nieznanymi sprawcy. Kradzież została przez właścicieli stwierdzona 7 czerwca, ale zgłoszona na policję dopiero następnego dnia. Właściciele ocenili straty na około dwa tysiące złotych.

(mak)

SKR Kocierzew

Modernizują opryskiwacze

Jeszcze tylko przez 5 miesięcy (dokładnie do 30 listopada) rolnicy posiadający stare opryskiwacze mogą je modernizować, korzystając z dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Dotacja wynosi 50% kosztu modernizacji, ale nie więcej niż 500 zł. Prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kocierzewie Jerzy Wróbel radzi, aby jak najszybciej rolnicy zdecydowali się na remont opryskiwacza, bo czasu jest mało, chętnych nie brakuje i nie wiadomo dokładnie, kiedy przeznaczona na ten cel pula pieniędzy zostanie wykorzystana. Klientami warsztatów spółdzielni w Kocierzewie są zwykle rolni-

cy z terenu gminy Kocierzew i gmin ościennych - Kiemozi, Chaśna i Zdun, posiadający 10-letnie i starsze opryskiwacze. Koszt przeciętnego remontu mieści się w granicach 800-1.000 zł. Odliczając dotację, o którą w imieniu rolnika występuje SKR, za remont rolnicy dopłacają zwykle 400-600 zł. Po przeprowadzonej modernizacji ze starego opryskiwacza zostaje zwykle tylko pompa, zbiornik i rama, pozostałe części są wymieniane: przewody, dysze, rozdzielacz, zegar i wskaźnik poziomu cieczy. Po remoncie opryskiwacz przechodzi przegląd, który kosztuje około 120 zł, na który również można otrzymać częściową dotację.

(mww)

dok. ze str. 1

Kamil już płynie

Buczyński, dzieląc się z nami swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi Kamila i wyprawy doskonale wie, co mówi. Ma na swoim koncie trzy próby przepłynięcia kajakiem Morza Bałtyckiego, w 1987, 1988 i 1989 r. Dopiero ostatnią zakończył sukcesem. Mistrz wyciął Sobolowi pod pomnikiem biało-czerwona banderę, by jego „określenie” nie było na morzu beznamiętne. Działacze Akademickich Zespołów Sportowych wyciągnęli mu poświęcony medalik z św. Krzysztofem, pani Zofia Chojecka wyciągnęła obrazek z podobizną Matki Bożej Częstochowskiej. Na Starym Rynku znalazło się sporo znajo-

mych i przyjaciół Kamila, którzy przyszli się z nim pożegnać, nie obyło się bez łez i kopniaka na szczęście, dostał go od dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu Zbigniewa Kuczyńskiego.

Biskup Alojzy Orszulik poświęcił kajak i sprzęt Kamila przytaczając słowa Chrystusa: *Wypłyni na głębie!* Podkreślił, że próba złożenia hołdu Janowi Pawłowi II w taki właśnie sposób jest nie tylko dla niego, ale i dla nas wyzwaniem. Trudności, jakie kajakarz spotka na swojej drodze, wymagają naszego wstawiennictwa i modlitwy. Kamil z trudem krył emocje, denerwował się, ale

też był mile zaskoczony, że żegna się z nim kilkadziesiąt osób. - *Czuje jakbym miał o 10 wiosel więcej* - powiedział wzruszony.

Po poświęceniu sprzętu, Kamil wziął udział w mszy świętej w katedrze, odprawianej w intencji powodzenia jego podróży. Po mszy świętej, przepakował swoje rzeczy do Tira, należącego do jego znajomego Marka Kozy, z którym wyruszył w podróż do Wenecji. Dotarł tam w poniedziałek po południu. Dziś, w środę rozpoczął swoją pielgrzymkę, w czasie której podejmie próbę pokonania 3 tysięcy kilometrów.

(tb)

Katedra zaprasza całe rodziny

Loteria fantowa, w której główną nagrodą będzie rower, miasteczko ruchu drogowego, pokaz strażacki, zabawy, konkursy i konne przejażdżki - to kilka z wielu atrakcji, na jakie zaprasza w niedzielę 18 czerwca parafia katedralna w Łowiczu. Biesiada Rodzinna organizowana jest przy katedrze już kolejny raz, a jej celem jest wspólna zabawa rodzinna i zebranie pieniędzy na wakacyjny wyjazd dzieci angażujących się w życie parafii. Na razie nie wiadomo dokładnie kiedy, gdzie i ile dzieci na wakacje te wyjedzie, bo będzie to zależało od kwoty, jaką uda się zebrać. Biesiada trwać będzie w godz. 13.00-18.00 na parkingu przy kurii oraz na placu przy domu parafialnym. O godz. 15.00 planowany jest występ iluzjonistyczny będą też występy zespołów młodzieżowych.

Msza w miejscu papieskiej mszy

Dzisiaj, tj. 14 czerwca mija 7 rocznica wizyty Jana Pawła II w Łowiczu. Z tej okazji na placu celebry - czyli na boisku Zespołu Szkół na os. Bratkowice - biskup łowicki Andrzej Dziuba odprawi o godz. 19.00 mszę św. w intencji beatyfikacji i kanonizacji Ojca Świętego. Godzinę wcześniej, w tym samym miejscu, rozpocznie się czuwanie modlitewne połączone z przypomnieniem wizyty papieża w naszym mieście. (mwk)

Kto widział wypadek na Wąskiej?

Komenda Powiatowa Policji poszukuje świadków wypadku drogowego, do którego doszło 20 marca tego roku na ulicy Wąskiej w Łowiczu. Przez samochód nieznaną marki i o nieznaną rejestrację potrącony został prawidłowo jadący rowerzysta. Osoby, które były świadkami wypadku, proszone są o kontakt pod numerem telefonu 046/830-95-80 lub 997.

Tylko zamoczył usta?

Widzieliśmy jak strażak kończył piwo, po czym wsiadł za kierownicę samochodu i odjechał. To dla mnie nie do pomyślenia, ci strażacy mieli ochraniać ludzi na imprezie - powiedziała nam młoda dziewczyna, obserwująca 10 czerwca przebieg regat kajakowych na Bzurze.

Oburzona podbiegła do namiotu organizatorów i ściągnęła policję. Patrol pojawił się bardzo szybko i o godz. 17.45 zatrzymał

NOWY PATRON SZKOŁY W OSMOLINIE

Jan Paweł II jest już patronem Szkoły Podstawowej w Osmolinie w gminie Sanniki. W sobotę 10 czerwca odbyły się uroczystości nadania szkole imienia, w których uczestniczyli uczniowie, rodzice, rada nauczycielska i zaproszeni goście.

Rozpoczęły się one od mszy świętej w kościele pw. Świętego Marcina celebrowanej przez biskupa seniora diecezji łowickiej Alojzego Orszulika. W homilii odwołał się do nauk Ojca Świętego dotyczących młodego pokolenia i roli kształcenia w życiu. Biskup dokonał w świątyni także poświęcenia sztandaru szkoły, którego fundatorem jest Rada Rodziców a wykonawcą była łowicka hafciarka Anna Staniszevska.

Przemarsz ze szkoły do świątyni i z powrotem otwierała kompania reprezentacyjna gminnej Ochotniczej Straży Pożarnej pod dowództwem Tadeusza Wróblewskiego. Po mszy uczestnicy uroczystości spotkali się w sali gimnastycznej szkoły, gdzie nastąpiło przekazanie aktu nadania szkole imienia na ręce dyrektorki Katarzyny Rogalskiej, a później wręczenie sztandaru. Wprowadził



Delegaci z każdej klasy ślubowali na sztandar szkoły, który wcześniej przekazany został im przez rodziców.

go na salę gimnastyczną poczet złożony z rodziców: Agnieszka Olejniczak, Ewa i Roman Grochowscy. Ci przekazali go pani dyrektor, a ta po demonstracji oddała pocz-

towi sztandarowemu uczniom, w którym znaleźli się Marlena Kowalczyk, Aleksandra Grochowska i Tomasz Szczeciński. Później przedstawiciele wszystkich klas złoży-

li ślubowanie na wręczony sztandar, który po imprezie umieszczony został w eksponowanym miejscu.

Od gości szkoła otrzymała wiele upominków, m.in. odtwarzacz DVD, ale także albumy poświęcone Ojcu Świętemu a także przekazany przez dyrektora Przedzszkoła w Sannikach Marię Wróblewską zyciorys Jana Pawła II, który zawisnie obok sztandaru. Później wszyscy obejrzeli program artystyczny, w którym dzieci zaprezentowały wiersze Ojca Świętego, a na ekranie można było zobaczyć fragmenty filmów dokumentalnych o jego życiu. Na zakończenie spotkania goście wzięli udział w poczęstunku przygotowanym przez Radę Rodziców. Imię Jana Pawła II zostało nadane szkole po referendum, jakie odbyło się wśród uczniów. Zwyciężyła ona największą ilością oddanych głosów, inne kandydatury zyskały niewielkie poparcie. Potem rozpoczęły się przygotowania, uczniowie uczestniczyli w konkursach z wiedzy o Ojcu Świętym, konkursach plastycznych i innych. Wcześniej szkoła nosiła imię działacza komunistycznego Aleksandra Zawadzkiego. (tb)



Trzyletnia Julka Bartoszevska była jedną z najmłodszych uczestniczek imprezy z okazji Dnia Dziecka, zorganizowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Bednarach Kolonii w niedzielę 4 czerwca. Przy jedzeniu pomagały jej trochę koleżanki Ania Garczyńska i Ola Papiernik. Kiełbaski z grilla były tylko jedną z atrakcji popołudnia. Aż 44 dzieci bawiło się w remizie przy dobrej muzyce, biorąc udział w różnych konkursach. (wcz)

SP Popów

Dyrektorka - wizytatorką

Dotychczasowa dyrektorka Szkoły Podstawowej w Popowie Mirosława Kasprzyk zrezygnowała z pracy w szkole i przeszła do pracy w skierniewickiej delegaturze Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi na stanowisku wizytatora.

Est to inny charakter pracy, chociaż cały czas w szkolnictwie. Dla mnie jest na pewno szansą na rozwój zawodowy. Czekają na mnie nowe wyzwania, inne będą też wymagania w stosunku do mojej osoby - powiedziała nam Mirosława Kasprzyk. W chwili zamykania tego numeru Nowego Łowiczana jeszcze nie było wiadomo w jakiej gminie będzie wizytatorem. - Jesz-

cze nie otrzymałam pisemnej decyzji w tej sprawie, ale będzie to prawdopodobnie jedna z gmin powiatu łowickiego - powiedziała nam Mirosława Kasprzyk.

Tymczasowo, do końca roku szkolnego, obowiązki dyrektorki szkoły w Popowie pełni emerytowana była dyrektorka szkoły w Niedźwiadzie Teresa Drożdżewska. Organ prowadzący szkołę, czyli gmina Łowicz, rozpiął już konkurs na stanowisko dyrektorskie w tej szkole. Oferty konkursowe można składać w okresie do 30 czerwca w sekretariacie gminy. O terminie i miejscu konkursu kandydaci mają być powiadomieni indywidualnie. Rozstrzygnięcia konkursu należy spodziewać się jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. (mak)

Ukradli metalowe słupki

Metalowe słupki przygotowane do wmurowania następnego dnia w powstające ogrodzenie wokół posesji mieszkanka Kompiny w gminie Nieborów nieznani sprawcy ukradli w nocy z 7 na 8 czerwca. Łącznie skradzione zostały aż 44 metalowe słupki. Właściciel posesji, która miała być ogrodzona, Grzegorz W., oszacował stratę na około 1.200 złotych.

Nie była to jedyna kradzież złomu w ostatnim czasie w powiecie łowickim. Przypomnijmy, że 2 czerwca PKP złożyła doniesienie o kradzieży metalowych części (podkładek, wkretów torowych itp.) z okolic dworca Łowicki Przedmieście, 5 czerwca zginęły kolejne dwie ściekowe kratki żeliwne z ulicy Nadburzurzańskiej, prawdopodobnie następnego dnia z ulicy Tkaczew w pobliżu dawnej łaźni. (mak)

dok. ze str. 1

Boże Ciało w Łowiczu

Ołtarz czwarty ustawiony będzie, jak zawsze, na Starym Rynku przed gmachem muzeum. Wykonany on będzie przez parafian z parafii katedralnej oraz osoby związane ze wspólnotą neokatechumenatu.

W związku z procesją, kilka godzin wcześniej zamknięte zostanie dla ruchu pojazdów centrum Łowicza. Już od godz. 6.00 nie wjedziemy na Stary Rynek, ulice: Mostowa, 3 Maja od strony os. Reymonta, 11 Listopada wraz z rondem przy „Mazowieckiej”, Pijarską, Zduńską, Browarną, Konopackiego, Kozia, św. Floriana i Po-

drzeczną (do skrzyżowania z Bielawską). Policja przewiduje, że otwarcie ruchu na Starym Rynku możliwe będzie około godz. 16.00, przy czym Przrynek i ul. Floriana zamknięte będą dla ruchu dłużej, dla bezpieczeństwa osób, które będą szły do lunaparku w parku Błonie.

Ponieważ wiele osób interesowało się jak zakończyła się ta sprawa i czy strażak został ukarany, poprosiliśmy naczelnika Leszka Okonia o wgląd do protokołu badania. Z wydruków z alkometru wynika, że pierwsze badanie Janusza B. przeprowadzono o godzinie 18.01 i dało one wynik 0,08 mg/l alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc. Zgodnie z procedurami przeprowadzono kolejne badania, które miały stwierdzić, czy ilość alkoholu w organizmie będzie rosła, czy malała. Drugie badanie przeprowadzono o godzinie 18.17 i dało ono wynik 0,06 mg/l, trzecie badanie przeprowadzone o 18.29 dało wynik 0,00 mg/l. Żeby policja miała podstawę do wszczęcia postępowania o wykroczenia co najmniej jeden z wyników badania musi być równy lub wyższy od 0,13 mg/l. - Nawet gdyby strażaka zbadano od razu na Błoniach, to wynik ten, biorąc pod uwagę tempo spadania zawartości alkoholu w organizmie, nie dorównałby do 0,13 mg/l - uważa naczelnik Sekcji Prewencji Leszek Okoń. (tb)

szere badanie Janusza B. przeprowadzono o godzinie 18.01 i dało one wynik 0,08 mg/l alkoholu w powietrzu wydychanym z płuc. Zgodnie z procedurami przeprowadzono kolejne badania, które miały stwierdzić, czy ilość alkoholu w organizmie będzie rosła, czy malała. Drugie badanie przeprowadzono o godzinie 18.17 i dało ono wynik 0,06 mg/l, trzecie badanie przeprowadzone o 18.29 dało wynik 0,00 mg/l. Żeby policja miała podstawę do wszczęcia postępowania o wykroczenia co najmniej jeden z wyników badania musi być równy lub wyższy od 0,13 mg/l. - Nawet gdyby strażaka zbadano od razu na Błoniach, to wynik ten, biorąc pod uwagę tempo spadania zawartości alkoholu w organizmie, nie dorównałby do 0,13 mg/l - uważa naczelnik Sekcji Prewencji Leszek Okoń. (tb)

REKLAMA

CYFROWY POLSAT

do 9 lipca abonament GRATIS!!!
przy montażu stojak GRATIS!!!

BOGART

ŁOWICZ, Browarna 12c, tel. (046) 837-45-07

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

RABATY do 25%
specjalny wiosenny rabat ZADZWOŃ!

OKNA KNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

1765 595,- 1165 385,- 1435 499,-
CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline
WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

DOM LUDOWY JUŻ GOTOWY Henryk Ż. stanie przed sądem

Towarzystwo „Dom Ludowy” dokona w niedzielę 18 czerwca uroczystego otwarcia po zakończonych pracach remontowych części budynku dawnego kina Bzura. Uroczystość będzie połączona ze Świętem Ludowym obchodzonym przez ludowców zwykle 4 czerwca.

Przypomnijmy, że Towarzystwo użyskało na drodze sądowej budynek dawnego kina po 10 latach walki. Sąd uznał jego roszczenia w 2004 roku, uznając je za spadkobiercę organizacji o takiej samej nazwie funkcjonującej w Łowiczu w okresie międzywojennym, która przy poparciu łowic-

kiej wsi wybudowała budynek przy Pijarskiej. Po odzyskaniu budynku Towarzystwo miało poważny problem co dalej z nim zrobić, chciało część kinową odsprzedać miastu, ale to nie wyraziło zainteresowania. Kilka miesięcy później sprzedało część budynku łowickiemu przedsiębiorcy Krzysztofowi Gajdzie. W rękach ludowców pozostała północna część budynku biurowca. Od września ubiegłego roku w pomieszczeniach tych prowadzony był remont, który zakończył się kilka tygodni temu.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 12 mszą świętą w bazylice katedralnej, którą w intencji ruchu ludowego Ziemi Łowic-

kiej odprawi biskup senior Alojzy Orszulik. O godz. 13.30 poczty sztandarowe i uczestnicy spotkania złożą kwiaty pod pomnikiem Synom Ziemi Łowickiej i Jana Pawła II na Starym Rynku, później nastąpi przemarsz pod Dom Ludowy. Uroczyste przecięcie wstęgi odbędzie się o godz. 15. Od godz. 16 rozpocznie się występ zespołu folklorystycznego Kalina z GOK w Domaniewicach. W uroczystościach zapowiedzieli swoją obecność przedstawiciele władz krajowych i wojewódzkich PSL oraz ruchu ludowego.

Na czas trwania uroczystości ulica Pijarska będzie zamknięta dla ruchu samochodowego. (tb)

Łowicki Sąd Grodzki będzie rozprawywał we wtorek 27 czerwca sprawę 56-letniego Henryka Ż., który jest radnym gminy Chaśno i przewodniczącym gminnego oddziału PSL.

Radny 19 kwietnia tego roku został zatrzymany przez patrol policji w stanie nietrzeźwym podczas jazdy rowerem w rodzinnej Niespuszy Wsi. Badanie wykazało, że miał 0,47 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu (czyli w przeliczeniu prawie 1 promil).

Henryk Ż. wyraził zgodę w czasie postępowania przygotowawczego na wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy i tak się stanie, o ile nie zmieni zdania. Co mu grozi za popełniony czyn? Kara grzyw-

ny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do 1 roku. Ale to nie wszystko: Ż. jako członek PSL, a tym bardziej przewodniczący gminnego koła, może się spodziewać konsekwencji partyjnych. Jego zachowanie będzie podlegało ocenie zarządu powiatu partii. Przewodniczący zarządu Paweł Bejda powiedział nam, że zarząd zajmie się sprawą po wydaniu przez sąd wyroku i jego uprawomocnieniu się. Nie ukrywał, że sprawa jest dla partii kłopotliwa. W ostateczności zgodnie ze statutem organizacji i zapisami w art. 8, za niegodne zachowanie się i przyniesienie ujemy stronnictwu mogą grozić kary od upomnienia, przez naganą, zawieszenia członkostwa na rok, nawet pozbawienie członkostwa. (tb)

Gmina Chaśno

Wyciąć krzaki przy szosie Kiernozkiej

Zróbta coś z tymi krzakami wójt, bo nic nie widać jak się z pola na Kiernozką wjeżdża, w końcu coś się stanie i taki będzie finał - mówił jeden z radnych do wójta Romana Łazińskiego w czasie sesji Rady Gminy Chaśno w minioną środę 31 maja. Wójt odpowiedział jednak spokojnie, że temat jest już od dłuższego czasu podejmowany przez Urząd Gminy, który śle pisma do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Łowiczu - właściciela drogi. Domaga się w nich podjęcia działań w celu usunięcia zarośli. Do chwili obecnej jednak bez efektu. - Codziennie jeżdżę tą drogą z Łowicza i widzę jak bardzo jest po obu stronach zarośnięta krzakami, także jestem przekonany, że zagraża to bezpieczeństwu - powiedział nam wójt. Radni pytali wójta co zamierza w związku z nie podejmowaniem wycinki przez zarządcę drogi. Wójt zapowiedział, że do końca tego tygodnia przygotowuje dla sołtysów wsi, których mieszkańcy mają pola przy trasie (Goleńsko, Marianka, Świerż, Chaśno, Wyborów, Karsznice), pismo o dokonanie cięć, pod którym wspólnie się podpiszą i urząd prześle je do Rejonu Dróg Wojewódzkich w Łodzi. - Skoro nie chcą nam pomóc w Łowiczu, to będziemy szukać pomocy w Łodzi - powiedział nam wójt Łaziński. (tb)

Blich

Sami modernizują warsztaty

18 tys. zł kosztowały tegoroczne remonty i modernizacja pomieszczeń socjalnych budynku warsztatów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych na Blichu. Prace dotyczyły dwóch szatni, korytarza, pokoju nauczycieli praktycznej nauki zawodu, dostosowano także dawną stolarnię na potrzeby sali dydaktycznej. Założono dwa dodatkowe kaloryfery. W kosztach robót oprócz szkoły, która przekazała na nie pieniądze z własnego budżetu, uczestniczyła szkolna Rada Rodziców, która wspomogła roboty niebagatelną kwotą wynoszącą 12 tys. zł. Część robót wykonano własnym sumptem, część przy wykorzystaniu więźniów łowickiego Zakładu Karnego. Dyrektor szkoły Mirosław Kret powiedział nam, że w okresie wakacyjnym szkoła chce dokonać remontu pracowni elektrotechnicznej. (tb)



Strzelanie z wiatrówki okazało się taką atrakcją, że nawet po zakończeniu konkursu nie brakowało chętnych, aby spróbować swoich sił.

Rzucali kaloszem, strzelali z wiatrówki

Tylko 4 szkoły wzięły udział w tegorocznej VII Gimnazjadzie, która odbyła się 2 czerwca w Kocierzewie. W latach poprzednich uczestników było nawet dwukrotnie więcej. W tym roku z zaproszenia na imprezę skorzystały gimnazja z Kiemozi, Błędowa i Zdun, których uczniowie rywalizowali z gospodarzami. Każda ze szkół wystawiła po 6 zawodników oraz 2 zawodników rezerwowych, dla których przygotowano takie konkurencje jak: rowerowy tor przeszkód, żonglowanie piłką nożną, rzut piłką lekarską, rzut do „kosza”, rzut kaloszem, rzut lotami do tarczy, drużynowy skok w dal z miejsca, podciąganie na drążku. Do końcowej punktacji dodawano też wynik z pisemnego testu

poświęconemu profilaktyce uzależnień, ale nagrody za test były odrębne. I miejsce zajęło w Gimnazjum w Kocierzewie, II - Gimnazjum w Błędowie, III - Gimnazjum w Zdunach, IV - Gimnazjum w Kiemozi. Dodatkowe nagrody za strzelanie z wiatrówki otrzymali: Gimnazjum w Błędowie - I miejsce, Gimnazjum w Kocierzewie - II, Gimnazjum w Zdunach - III, Gimnazjum w Kiemozi - IV, a za rowerowy tor przeszkód: I miejsce - Kocierzew, II - Błędów, III - Zdun, IV - Kiemozia. Całkiem odrębnie oceniano plakat o tematyce profilaktycznej, który każda drużyna przywoziła na turniej. Najwyżej oceniono plakat Gimnazjum w Zdunach - I miejsce, plakat z Kocierzewa zajęł II miejsce, z Błędowa - III, Kiemozi - IV.

Skarbowka na dyżurach

Jeszcze dwa dyżury specjalistów z Urzędu Skarbowego odbędą się w czerwcu w Punkcie Informacji Zawodowej, który działa w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu. W godzinach od 12.00 do 15.00 w dwie środy: 21 i 28 czerwca, wszyscy bezrobotni mogą uzyskać pomoc w zakresie zagadnień podatkowych. Dyżury odbywają się w pokoju 23 w budynku PUP przy ulicy Stanisławskiego. Przypomnijmy, że oprócz tego w każdy wtorek w godzinach od 8.00 do 9.00 w tym samym miejscu dyżuruje radca prawny, który bezrobotnym udziela bezpłatnie porad z zakresu prawa pracy. W maju zakończyły się natomiast dyżury specjalistów z łowickiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. (mak)

GOK Zduny

W wakacje do Płocka, Torunia, Gniezna i Kazimierza

Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach nie zaprzestanie na okres wakacji działalności, mimo że w jego pomieszczeniach będzie prowadzony w tym czasie poważny remont, uniemożliwiający normalną działalność.

Dyrektorka Halina Anyszka zapowiedziała nam, że z myślą o dzieciach i młodzieży z terenu gminy, na czas wakacji przygotowano program wycieczek turystycznych. W programie jest pięć wyjazdów. Uczniowie szkoły podstawowej będą mogli pojechać 19 lipca do Płocka i Sierpca;

26 lipca do Biskupina, Gniezna i Kruszwicy; 9 sierpnia do Torunia i Ciechocinka, natomiast uczniowie gimnazjum będą mogli pojechać 5 lipca do Torunia i Ciechocinka, 2 sierpnia do Kazimierza Dolnego i Puław. Wszystkie wycieczki będą jednodniowe, wyjazd o 7, powrót ok. 21, w autokarze przewidzianych jest 50 miejsc. Organizatorzy proszą, by uczestnicy zabrali ze sobą suchy prowiant i napoje oraz drobne kieszonkowe, ok. 10 zł, przewidziany na obiad w restauracji. Najważniejsze jest jednak to, że każdy uczestnik może skorzystać z oferty tylko jeden raz - ma to umożliwić wyjazd wszystkim dzieciom z terenu gminy. Udział

w wycieczce kosztuje 7 złotych, wpłaty i zapisy przyjmowane będą w GOK, lista uczestników będzie zamykana na tydzień przed wyjazdem. Pozostałe koszty wyjazdów pokryte zostaną z kasy gminnego programu przeciwdziałania problemom alkoholowym.

Uczestnicy wycieczek będą mieli szansę podzielić się swoimi spostrzeżeniami z wyjazdu w konkursie plastycznym pt. „Wspomnienia z wycieczki”, którego rozstrzygnięcie przewidziano 1 września w czasie imprezy „Pożegnania lata” w Zdunach. (tb)

Gmina Łyszkowice

Zdążyć z asfaltem do końca czerwca

Do końca czerwca ma zakończyć się asfaltowanie ponad dziesięciu kilometrów dróg na terenie gminy Łyszkowice. - Wszystko na to wskazuje, że drogownicy zdążą nam zrobić wszystkie drogi, które zaplanowaliśmy - powiedział nam wójt tej gminy Włodzimierz Traut. Łącznie na inwestycje typowo drogowe w gminie Łyszkowice będzie w tym roku wydane 1.834.500 złotych, w tym milion złotych kredytu. Za te pieniądze wykonane mają być następujące drogi: Grudze Nowe (900 metrów), Uchań Dolny (950 m), odcinek z Łyszkowic do Zakulina (400 m), Bobrowa za rzeką (300 m), Uchań Górny - Trzcianka (680 m), Seligów (510 m), Uchań Górny tzw. „krótki” (260 m), Gzinka - Reczyce (550 m), Wrzeczeko - Reczyce (580 m), Bobrowa (900 m), Czatołin - Kalenice (3.250 m) oraz trzy drogi w Łyszkowicach: ul. Prusa (300 m), Korczaka (270 m) i Ogrodowa (170 m). Drogi w samych Łyszkowicach mają być wykonywane jako ostatnie.

Wykonawcą robót jest przedsiębiorstwo Arkadiusza Majki z Dębowej Góry, zaś podwykonawcą części robót Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza. (mak)

Kolejny budynek do ocieplenia

Budynek komunalny przy ulicy Głowackiego 19 w Łyszkowicach zostanie docieplony. Inwestycja rozpocznie się w tym roku, jej zakończenie planowane jest w lipcu 2007. W budżecie gminy na docieplenie przewidziane jest 250 tysięcy złotych. Za tę kwotę mają zostać wymienione okna będące w najgorszym stanie oraz docieplone ściany. W przyszłym roku budynek zostanie pomalowany. Remont sąsiedniego budynku komunalnego był przeprowadzony w ubiegłym roku. (mak)

Muzeum w Łowiczu

Nikifor - Mistrz z Krynicy

Kilkadziesiąt prac jednego z najsłynniejszych malarzy naiwnych świata - Nikifora z Krynicy Górskiej - można oglądać do 31 sierpnia w Muzeum w Łowiczu.



Jadwiga Migdał snuła interesujące opowieści o Nikiforze oraz jego obrazkach.

Wernisażowi zorganizowanemu 12 czerwca towarzyszył pokaz filmu dokumentalnego o Nikiforze ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. O niepełnosprawnym artyście i jego twórczości opowiadała ciekawie w trakcie oglądania wystawy autorka scenariusza wystawy oraz jej komisarz Jadwiga Migdał, pracownik Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie.

Wielu osobom, a w wernisażu wzięło udział spore grono młodzieży, opowieść o Nikiforze z pewnością pomogła lepiej zrozumieć jego twórczość, tylko z pozoru dziecinna.

Nikifor a właściwie Epifan Dworniak, urodził się w 1895 roku w Łemkowie, ale całe swoje życie związany był z Krynica. Jego ojciec był nieznan, choć na ten temat funkcjonuje wiele hipotez. Jedną z nich jest ta, że Nikifor odziedziczył talent po ojcu - Aleksandrze Gierymskim. Został osierocony w dzieciństwie przez matkę. Upośledzony, z poważną wadą wymowy (język przysłonięty do podniebienia) oraz wadą słuchu, żył długie lata na skrajnej nędzy, po-

święcił się pasji i powołaniu jakim było dla niego malarstwo. Namalował około 40 tysięcy obrazków. Podpisywał je i sygnował pieczętkami podkreślając wartość swoich prac i siebie jako artysty: „Nikifor Matejko”, „Nikifor Artysta Malarz”, „Mistrz z Krynicy”. Na wystawie przedstawione są zdjęcia Nikifora, który stylizował się na artystę, nosząc melonik i łaskę. Żył w przekonaniu, że jest wielkim artystą powołanym przez Boga do wypełnienia misji. Misję tę starał się wypełniać pieczołowicie. Malował codziennie, do rana do wieczora, z wyjątkiem niedziel. Obrazki najpierw szkicował, następnie dwa razy nanosił farbę, opierał w ramkę z kolorowego papieru, podpi-

sywał oraz wpisywał cenę i datę. Dwie ostatnie informacje nie odpowiadały rzeczywistości, gdyż Nikifor nie znał się ani na pieniądzach, ani na określaniu daty. Schorowany (astma, gruźlica) zmarł w 1968 roku. Wiele obrazów po jego śmierci zostało spalonych z obawy przed prątkami gruźlicy.

W latach 30-tych dwudziestego wieku został po raz pierwszy „odkryty”. Po II wojnie światowej sztukę Nikifora wypromowali w kraju i za granicą Ella i Andrzej Banachowie. Dzięki nim, a także przyjaźni i opiece Mariana Włosińskiego, twórczość Nikifora trafiła do znanych europejskich i amerykańskich galerii, a artysta starość spędził w dostatku, ciesząc się sławą i uznaniem.

Na wystawie w łowickim muzeum oglądać możemy dzieła Nikifora z różnych okresów twórczości - od lat międzywojennych do prac wykonanych w ostatnich latach życia. Pokazane zostały przede wszystkim akwarele, najbardziej cenione w dorobku artysty, a także obrazy o technice mieszanej: tempera, olej, gwasz, kredka i rysunki wykonane ołówkiem. Prace pogrupowane w główne cykle tematyczne, jakie tworzył: portrety, wnętrza kościelne i świeckie ze scenami, architektury fantastyczne, pejzaże podkarpackie, pejzaże miejskie, tzw. portrety domów i willi, tematy biblijne. (eb)

Czy ufają dyrektorowi?

„Czy jesteś za wotum nieufności w stosunku do pana dyrektora Jacka Chylińskiego?” - to pytanie, na które przez tydzień odpowiadać będą pracownicy Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

Od 12 do 16 czerwca z inicjatywy czterech związków zawodowych w szpitalu trwa referendum. Przesłanką do przeprowadzenia go jest przedłużający się strajk, brak konstruktywnych rozmów i postawa dyrektora wobec problemów. Związkowcy stawiają Chylińskiemu zarzuty, które zawarte są w trzynastu punktach. Najważniejsze z nich to: łamanie Kodeksu Pracy i ustawy o ZOZ przez nieprawidłowe naliczanie stawek za godziny nadliczbowe i nieprzestrzeganie norm czasu pracy, łamanie regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, regulaminu zasad premiowania, lekceważący stosunek do prawidłowości procesów leczenia, niewiarygodność w podjętych zobowiązaniach, stosowanie szantażu w czasie rozmów negocjacyjnych ze związkami reprezentującymi załogę i inne.

Wynik referendum, choć nie ma żadnej mocy prawnej, będzie odzwierciedleniem stosunków, jakie panują na linii pracownicy - dyrektor i dlatego przekazany zostanie staroście łowickiemu jako osobie reprezentującej organ prowadzący.

W poniedziałek 12 czerwca związki zawodowe będące w sporze zbiorowym z dyrektorem dwukrotnie podejmowały rozmowy z nim na temat swoich postulatów. Pierwsze spotkanie rozpoczęło się

przed południem i nie skończyło się żadnym porozumieniem. Do udziału w drugim zaproszony został wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, a zakończyło się ono pewnym konsensusem. - Czy dyrektor z tego się wywiąże, to się okaże. Obiecał dać nam odpowiedź po analizie prawnej - mówi Waldemar Grabowski, szef Ogólnopolskiego Związku Lekarzy w Łowiczu. Przedwczorajsze rozmowy prowadziły do włączenia części premii motywacyjnej do wynagrodzenia zasadniczego, otrzymania 30% podwyżki pod warunkiem zrealizowania zadań pracowników służby zdrowia na szczeblu rządowym oraz otrzymania 25% podwyżki za m-ce VI, VII, VIII i IX tego roku pod warunkiem, że ZOZ odzyska pieniądze na podwyżki w wysokości 203 zł i 110 zł z Narodowego Funduszu Zdrowia. (mww)

Z Florydy na deskach Tipos Topes

Tipos - zespół rodem z Florydy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, grający melodyjny punk rock, wystąpi w najbliższy wtorek 20 czerwca o godz. 19 na scenie klubu Tipos Topes przy Łowickim Ośrodku Kultury. Jako support wystąpi łowicka formacja C4 grająca hard core, znana bliżej z tego, że w Maratonie rockowym w czasie tegorocznych Juwenaliów zajęła drugie miejsce. Bilet kosztuje 7 zł. (tb)

Nowy 207 zapewnił moc wrażeń

Ponad setka osób odwiedziła najbliższy Łowicka salon Peugeot - AP Garage - w Łodzi na ul. Strykowskiej podczas Dni Otwartych od 8 do 11 czerwca. Większość gości była zainteresowana Peugeotem 207, który nie został stworzony po to, aby zastąpić swojego nieco mniejszego poprzednika 206, ale ma funkcjonować obok niego.

Pierwsze modele „207” są dostępne w dwóch wersjach: trzy- i pięciodrzwiowej. Funkcjonują również dwie wersje przodu pojazdu, klasyczna lub sportowa, z dwoma ogromnymi reflektorami, „trójkątnym” profilem, dużą przeszkloną powierzchnią oraz mocno zaokrąglonym tyłem. W ofercie znalazły się 3 silniki benzynowe 1,4 litra 54 kW (75 KM), 1,4 litra 65 kW (90 KM) i 1,6 litra 80 kW (110 KM). Wszyscy, którzy odwiedzili salon Peugeot podczas ostatniego weekendu mogli obejrzeć 207 od środka. Wnętrze Peugeot 207 jest nowoczesne, dynamiczne - z „motocyklowym” zestawem wskaźników.

Długa na 1,675 m kabina posiada liczne, przestronne schowki i bagażnik o pojemności 270 dm³, bogate jest wyposażenie wnętrza z automatyczną klimatyzacją dwustrefową. Wszystkie samochody otrzymały układ ABS, zapobiegający blokadzie kół, elektroniczny rozdzielnik siły hamowania (REF) z pełnym niezależnym sterowaniem hamowania każdego koła a także wspomaganie hamowania awaryjnego (AFU) oraz automatyczne włączanie świateł awaryjnych w przypadku gwałtownego hamowania. Wszystkie wersje mogą być wyposażone



seryjnie lub w opcji z systemem ESP, w skład którego wchodzi system antypoślizgowy ASR, wpływający na sterowanie silnika i na hamulce oraz system dynamicznej kontroli stabilności CDS, który za pomocą czujników kąta kierunku, prędkości kąta obrotu pojazdu oraz przyspieszenia boczego wykrywa wszelką podsterowność lub nadsterowność. System włącza się automatycznie po przekroczeniu prędkości 50 km/h.

Najtańsza wersja nowego Peugeot 207 kosztuje 40.800 a najdroższa - 79.400 zł. (eb)



„Jeszcze Polska nie zginęła” - odśpiewali gromko w piątek 9 czerwca tuż po godzinie 21 łowiccy kibice zgromadzeni przed ekranem w pizzerii Tom Marziano na Starym Rynku w Łowiczu. Powód mógł być tylko jeden: mecz Polska - Ekwador. Kilkudziesięciu kibiców gromko zagrzewano naszymi do walki. Nie zabrakło biało-czerwonych strojów, flag, dumnie wyciągniętych rąk, stadionowych trąbek. Co i rusz rozbrzmiewały chóralne śpiewy „Polska, biało-czerwono!”. Nleśteły, nic to nie pomogło. Przegraliśmy 0:2.

Współczesna grafika i rysunek

Muzeum w Łowiczu oraz Fundacja „Promocja Polskiej Sztuki Współczesnej im. Zofii i Romana Artymowskich” są organizatorami wystawy „Współczesna grafika i rysunek z kolekcji rodziny Artymowskich”. Jej otwarcie zaplanowano na godzinę 15 w sobotę

17 czerwca w muzeum na Starym Rynku. Równocześnie, do 31 sierpnia, w pałacyku Kłickiego czynna jest ekspozycja malarstwa Zofii i Romana Artymowskich. Zwiedzanie jest możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z działem merytorycznym muzeum pod numerem tel. 046/830-23-86. (eb)

DobryKredyt
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

Kredyty
Gotówkowe, Konsolidacyjne, Hipoteczne

Stryków, Pl. Łukasieńskiego 4 tel. 042 633 57 84 Łódź, ul. Zielona 29 /Pl. Barlickiego/

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

Pieniądze dla Ciebie, zadowolenie dla nas - pomożemy obniżyć Ci: dotychczasowe raty dobrać gotówkę

MIAŁEŚ WYPADEK

- jako pieszy, pasażer, kierowca
- ktos bliski ci zmarł wskutek wypadku
- nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawy
- jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb
- odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz (046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ZASWIADCZENIA NA MIEJSCU
SKUP AUT możliwość odbioru
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząsno 13, gm. Zduny, tel. 0602-123-360

NAJTAŃSZE OKNA

Promocja OKNA PIĘCIOKOMOROWE

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY

Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

AUTO NA GAZ

- ✓ LOVATO
- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis
- ✓ RATY

oraz **NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW:**

NAPRAWY ▪ sprzęgieł ▪ silników
▪ zawieszek ▪ hamulców ▪ zbieżność kół itp.

poleca: **AUTO NAPRAWA** inż. mech. MAREK STREMBSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. 0-46 830-30-55, 0-46 837-41-57 (dom), 0-509-555-369

REKLAMA

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA „PSZCZOŁKA” W ŁOWICZU

ZATRUDNI PRACOWNIKA NA STANOWISKO:

- **PALACZ** - kotły parowe
- **KIEROWCA** - samochody ciężarowe z przyczepą

✓ Wymagania: doświadczenie minimum 5 lat pracy w zawodzie, dyspozycyjność.

✓ Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty w siedzibie Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 1 lub kontakt telefoniczny pod numerem: (046) 837-65-63 w godz. 7.00-15.00

SKUP ŁOWICZ
ul. Łódzka 108
tel. 0509-832-028

SUROWCÓW WTÓRNYCH

ceny promocyjne



Weronika Kociak, choć naukę w szkole zacznie dopiero od września, już w niedzielę bawiła się z rówieśnikami na festynie.

BAWILI SIĘ W GAJU

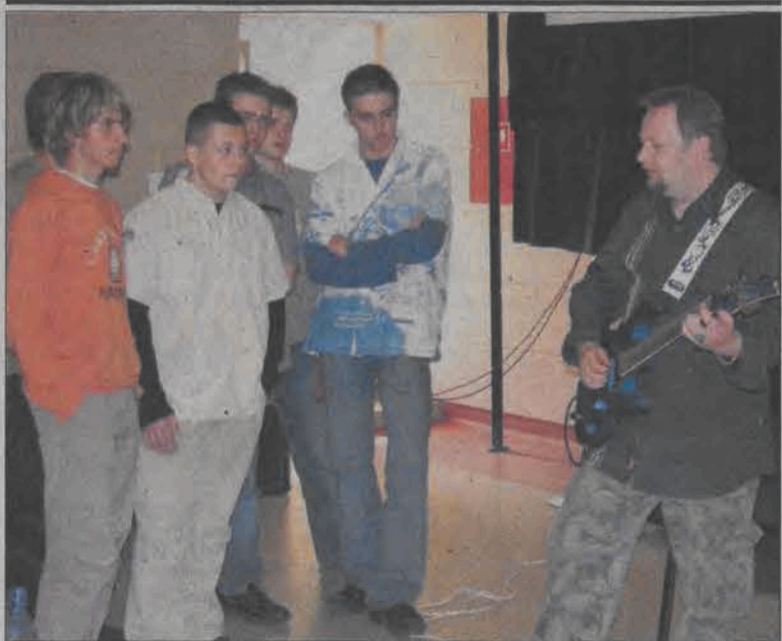
Każdy dzień jest zaproszeniem do szczęścia - pod takim hasłem w minioną niedzielę 11 czerwca na terenie Szkoły Podstawowej w Gaju Wojewodzy odbył się festyn środowiskowy.

Wzięło w nim udział ponad 300 osób: dzieci, rodziców, dziadków i babć z okolicznych wsi, z których dzieci są uczniami szkoły. Festyn rozpoczął po godzinie 12

występ szkolnego koła teatralnego, które pod okiem dyrektora szkoły Małgorzaty Żelazkiewicz przygotowało przedstawienie pt. „Teatrzyk jak się patrzy”. Po przedstawieniu odbyły się konkursy rodzinne. W pierwszym polegającym na nakarmieniu na czas przez mamę dziecka mlekiem za pomocą butelki ze smoczkami zwyciężyła Basia Pszczółkowska z mamą Agnieszką. W kolejnym zwyciężył Grzegorz Kasiński, który spośród ojców reprezentujących wszyst-

kie klasy najszybciej i najlepiej przyszył dwa guziki. Ostatni konkurs polegał na rywalizacji biesiadnej, zwanej popularnie śpiewaniem stołami. Konkursy prowadziło Pogotowie Artystyczne, czyli małżeństwo aktorów Joanna i Marcin Gałka Walczykiewicz. Oni też poprowadzili dalsze konkursy przeznaczone już dla dzieci, podczas gdy dorośli mogli zasiąść do stołów.

Dzieci, które akurat nie brały udziału w rywalizacji miały możliwość przejechania się czterokołowcem, pojeżdżania z dmuchanego zamku, postrzelania z wiatrówki czy skorzystania usług pań nauczycielek, które wcieliły się w rolę „wizażystek z fantazją” i ozdabiały dziecięce twarze kolorowymi farbami, zmięniając dzieci w zające, lisy, koty i inne zwierzęta. O godz. 16 pałeczkę przejęli strażacy z jednostki OSP w Chruslinie, którzy najpierw zademonstrowali pokaz gaśniczy, a potem przeprowadzili wśród dzieci konkursy o tematyce strażackiej. Przed godziną 17 rozpoczęło się grillowanie i występy szkolnych zespołów wokalnych, po nich dorośli biesiadowali i bawili się dalej przy muzyce granej przez zespół Wagant. Nauczycielka Nela Fierek powiedziała nam, że w tym roku festyn jest wyjątkowo udany, przede wszystkim za sprawą sponsorów, dzięki którym m.in. każde dziecko dostało jakiś drobny upominek.



Warsztaty prowadzone przez gitarzystę Krzysztofa Misiaka.

Spotkali się z mistrzami

W luźnej atmosferze, w której było miejsce na szacunek dla bardziej doświadczonych i mających spory dorobek artystyczny muzyków, toczyły się przez dwa weekendowe dni, 10 - 11 czerwca, łowickie warsztaty muzyczne.

Zainteresowanie było duże - ocenia Jarek Michalski, organizator warsztatów z ramienia Łowickiego Ośrodka Kultury.

Młodzi łowiccy muzycy mogli się spotkać z czołową instrumentalistką: perkusistą Tomaszem Losowskim, (na spotkania z nim przyszło 19 osób), gitarzystą Krzysztofem Misiakiem (29 uczestników) i basistą

Mieczysławem „Mechanikiem” Jureckim (25 osób).

Na wszystkie spotkania trzeba było wcześniej zapisać, były one jednak nieodpłatne. Na początku muzycy wprowadzali w podstawy gry, prostując popełniane najczęściej błędy, po czym przechodzili do szczegółów technicznych związanych z grą, odpowiadali na pytania, w końcu pozwalali przybyłym zagrać, by poddać ich umiejętności ocenie. Prowadzący nie skupiali się jednak wyłącznie na technicznych aspektach gry, opowiadali o świecie showbiznesu, ludziach, ich osobistych fascynacjach muzycznych.

(tb)

„Boczeki Chelmońskie” nie były wcześniej we Francji

W opublikowanym w poprzednim numerze NŁ artykule „Boczeki Chelmońskie wróciły z Francji”, dotyczącym pobytu zespołu na targach Foire-Expo we Francji, nie z naszej winy pojawiła się błędna informacja. Daniel Boczek, prezes Stowarzyszenia „Boczeki Chelmońskie” powiedział nam, że zespół występował już we Francji w latach 90. i informacja taka znalazła się w tekście, choć nie jest prawdą. Okazuje się, że w 1990 roku Jan Dutkiewicz jako ówczesny dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury był wraz z Wiesławem

Dąbrowskim, Moniką Madanowską i Eugeniuszem Strycharskim na Świącie Zboża we Francji. Wyjazd związany był z występem, ale miał charakter prywatny. Osoby te pojechały do Francji na zaproszenie „Solidarności” Rolników Indywidualnych i były jedyną grupą w gronie 12 delegacji krajów unijnych. Kierownik zespołu Stanisław Wróbel dodaje tylko, że prezes stowarzyszenia może tego wyjazdu dokładnie nie pamiętać, stąd ta nieścisłość, za którą osoby zainteresowane przepraszam.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Szaradziarskie mistrzostwa Łowicza

Na IX Otwarte Szaradziarskie Mistrzostwa Łowicza, jakie odbędą się 24 czerwca w Zespole Szkół przy ulicy Grunwaldzkiej w Łowiczu zaprasza Łowicki Klub Szaradziarski Słowik.

W zawodach wystartować może każdy i będą one szansą zmierzenia się z amatorami, jak i zawodowcami z całej Polski w rozwiązywaniu krzyżówek, rebusów i innych łamigłówek. Do wygrania będą puchary,

dypłomy oraz nagrody książkowe. Przede wszystkim impreza jest jednak świetną okazją do miłego spędzenia czasu, sprawdzenia swojej wiedzy i do umysłowej gimnastyki. Zawody rozpoczną się o godzinie 12.00, zapisy przyjmowane będą na miejscu od godziny 11.00. Już teraz zapisywać można się także u prezesa klubu Jerzego Wiatra, pod numerem telefonu 837 - 69 - 74.

(wcz)

Nagrody i wyróżnienia za nieborowskie pejzaże

Kilkadziesiąt nagród i wyróżnień wręczyli organizatorzy konkursu plastycznego „Magiczne nieborowskie pejzaże” podczas wernisażu, który odbył się 9 czerwca w Pałacyku Klickiego w Łowiczu.

Przypomnijmy, że był to integracyjny konkurs plastyczny, w którym brali udział uczniowie kilkunastu szkół oraz dzieci i dorosłe osoby niepełnosprawne, a organizatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”.

W konkursie wzięło udział 117 prac, które oceniane były w trzech kategoriach. I miejsce w gronie uczniów szkół podstawowych zajęła Agnieszka Wojciechowska ze Szkoły Podstawowej w Popowie, II - Monika Fiedor z SP w Jamnie, III - Patrycja Figat z SP

w Popowie. Wśród gimnazjalistów I miejsce zajęła Karolina Krokocka z Gimnazjum w Dzierżgówku, II - Sylwia Gałązka z Gimnazjum w Popowie, III - Magdalena Kubel z Gimnazjum w Dzierżgówku. W gronie uczniów szkół średnich i uczestników warsztatów terapii zajęciowej I miejsce zajęła Magdalena Boczek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu, II - Karolina Zimna z ZSP nr 4 w Łowiczu, III - Bożena Wołowicz z WTZ w Parmie. Trzy nagrody uczestnikom konkursu ufundował Robert Wójcik - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu, sześć nagród ufundował wicemarszałek Sejmiku Wojciech Olejniczak, czternaście wyróżnień i jedną nagrodę specjalną (jej laureatką jest Agnieszka Dubielak, uczestniczka WTZ w Urzeczcu) ufundował starosta Cezary Dzierżek.

(mwk)



(tb) Uczestniczki konkursu oglądają wystawę w Pałacyku Klickiego.

Uczniowie mocni w polszczyźnie

Czterech uczniów z łowickich szkół zostało nagrodzonych w II Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z poprawną polszczyzną na co dzień”.

Sukces odniósł uczeń SP 2 - trzecioklasista Jan Ruciński, przygotowujący się pod okiem Katarzyny Pakulskiej - został jednym z szesnastu laureatów. Obok niego z Łowicza pochodzi także kilkoro finalistów konkursu: Michalina Chlebna i Maria Karczewska z SP 4, które do konkursu przygotowywała Melania Wiśniewska, a także Monika Janocha, przygotowywana przez Annę Kowalczyk z SP 7.

Konkurs organizowany był przez Centrum Edukacji Humanistycznej Logos, założone w 2005 r., w celu propagowania kultury języka polskiego wśród dzieci i młodzieży. Logos organizuje także konferencje metodyczne dla nauczycieli języka polskiego, a także warsztaty z zakresu poprawności językowej dla uczniów. Nauczycielka Melania Wiśniewska nawiązała współpracę z dyrektorem konkursu Andrzejem Michalskim z Warszawy. Po wakacjach zaowocuje to konferencją w Łowiczu na temat komizmu językowego we współczesnej polszczyźnie. Łowiccy poloniści będą w nim uczestniczyć bezpłatnie. Wspomniany konkurs składał się z dwóch etapów, w których

uczniowie rozwiązywali przysłane do szkoły testy. Pierwszy test rozwiązywano pod koniec marca. Ci, którzy zakwalifikowali się dalej, rozwiązywali kolejny test pod koniec kwietnia. Tegoroczny konkurs był tym ważniejszy, iż decyzją senatu RP, rok 2006 ustanowiony został Rokiem Języka Polskiego. Uczniowie mieli między innymi za zadanie dokonać korekty językowej obszernego tekstu i odpowiedzieć na 10 zestawów pytań. Laureat otrzymał w nagrodę odtwarzacz mp3, finaliści i ich nauczyciele obok dyplomów dostali nagrody książkowe, często przez nich poszukiwane i nieosiągalne już w księgarniach.

(wcz)

KOLEJNA AWANTURA O BASZTĘ

List otwarty, pod którym podpisało się 130 mieszkańców ulic sąsiadujących z basztą przy ulicy Generała Klickiego w Łowiczu i placem przylegającym do niej oraz troje radnych miejskich (Dariusz Mroczek, Halina Pietrzak i Anna Bieguszevska), w sprawie dalszych losów tegoż obiektu - wpłynął do burmistrza i Rady Miejskiej w Łowiczu.

Mieszkańcy zwracają się w nim do władz miasta z prośbą o interwencję w sprawie baszty. - *Minęły lata i nic się nie dzieje, a teren jest zamiedbany, budynek gospodarczy zdemolowany i nie widać tam gospodarzy - czytamy w liście. Pismo w tej sprawie mieszkańcy wysłali również do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Łodzi. Przypominają w nim, że przed*



Pracownicy firmy „W domu i w ogrodzie” skosili trawę we wtorek 6 czerwca.

laty teren przy baszcie był miejscem, gdzie można było miło spędzić czas, były huśtawki, zjeżdżalnie dla dzieci, piaskownica itp. W 1994 roku powołane zostało Stowarzyszenie Miłośników Baszty, które zrzeszało 35 rodzin. - *W tamtych czasach stowarzyszenie miało trudności z porozumieniem się z ówczesną władzą i nie uzyskało pomocy ze strony rządzących. Natomiast konserwator zabytków postawił mieszkańcom bardzo wysokie wymagania względem remontu baszty, co pociągało za sobą horrendalne koszty - czytamy w piśmie do burmistrza i radnych. Według mieszkańców zła passa dla baszty trwa nadal. - Czy tylko okoliczni mieszkańcy są tak naprawdę zainteresowani losem obiektu? - zadają w piśmie pytania.*

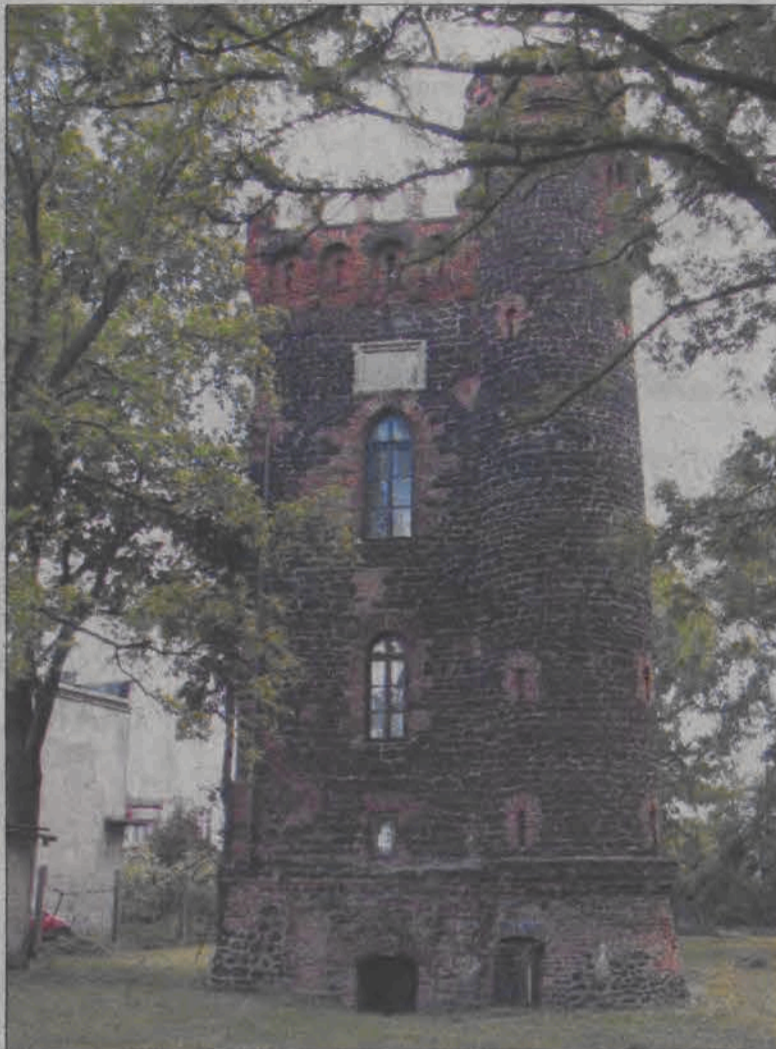
Zdaniem Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej z Łowicza, która od lutego 2000 roku jest właścicielem baszty, wcale tak nie jest. Akt notarialny sprzedaży baszty i przekazania w użytkowanie wieczyste gruntu w jej sąsiedztwie został spisany pomiędzy miastem a fundacją 9 lutego 2000 roku. Baszta została zakupiona na działalność kulturalno-charytatywną nie związaną z działalnością zarobkową. Paragraf piąty punkt „a” tej umowy określa, że strona nabywająca zobowiązuje się do zagospodarowania nieruchomości poprzez dokonanie niezbędnych konserwacji i zabezpieczenia obiektu baszty, jak również parku w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Łodzi do końca 2001 roku. - *Szacuję, że w prace zostało tam włożone może i ze sto tysięcy złotych - mówi Biernacki. - Może to dla miasta nie są duże pieniądze, ale dla fundacji tak. Dwu lub trzykrotnie były szkole okna, które były dewastowane przez osoby, które tam wchodziły. Dziwię się, że mieszkańcy nic nie widzieli i nic nie słyszeli - mówi Biernacki.*

Przedstawiciele fundacji twierdzą, że jako cel stawiali sobie przede wszystkim uratowanie zabytkowej baszty i osiągnięli go. Włożyli wiele pieniędzy i pracy w konserwację baszty, wybudowali ogrodzenie wokół placu i nie zamierzają dogadywać się z mieszkańcami w kwestii udostępnienia im parku. W przyszłości - nie określają jak odległej - chcieliby prowadzić tam działalność charytatywną i kulturalną (np. różnego rodzaju spotkania, naukę rysunku dla dzieci, świetlicę itp.), biuro fundacji. Są też plany udostępnienia tarasu widokowego na baszcie. Według prezesa Biernackiego wszystko zależy od tego, czy uda się postawić budynek w bezpośrednim sąsiedztwie baszty. Jego zdaniem nieduże pomieszczenia samej baszty nie nadają się do prowadzenia np.



Pomieszczenie gospodarcze sąsiadujące z basztą według Andrzeja Biernackiego ilustruje stan, w jakim fundacja przejęła basztę.

świetlicy, nie za bardzo nadają się na biura - są małe. - *Po wakacjach chcemy zorganizować bal i dochód przeznaczyć na początek prac przy budynku obok baszty. Projekt jest robiony - mówi Bolesław Heichman.*



Baszta - zabytkowy obiekt uratowany przed całkowitą dewastacją.

- *Rozmowy o udostępnienie parku już były prowadzone nie raz i mieszkańcy nie chcieli wziąć odpowiedzialności za teren. Po tym, jak na spotkaniu u burmistrza usłyszałem, że członkami fundacji są jacyś ludzie z szmeranego towarzystwa, to będę stał na stanowisku, żeby wcale z nimi nie rozmawiać - powiedział nam Biernacki. - Może gdyby ktoś osobiście przejął od nas klucz i podjął się opieki nad terenem, to tak. Tymczasem oczekuje się od nas, że zrobimy tam plac zabaw za swoje pieniądze i jeszcze będziemy go sami pilnować i organizować atrakcje - uważa z kolei Bolesław Heichman z fundacji. Współpracy z mieszkańcami nie wyklucza honorowy prezes fundacji Paweł Lisowski. - Pan Lisowski rozmawiał ze mną około trzy lata temu i prosił o pomoc w organizowaniu*

mieszkańców, ale do oficjalnego spotkania, na którym zapadłyby jakieś decyzje nigdy nie doszło - przypomina sobie Zofia Kroc.

W piśmie natomiast czytamy: *Przedstawiciele fundacji przez 6 lat nie zadbał, by teren był strzeżony. Nie skontaktowali się z mieszkańcami i nie proponowali współpracy, natomiast niejednokrotnie bezpodstawnie oskarżali o dewastację powyższego terenu. Faktem jest, że obiekt został ogrodzony, jednak nie odstraszyło to tzw. dzikich lokatorów pomieszkujących w baszcie w sezonie letnim. Natomiast dzieci i młodzież z naszego osiedla nie korzystają z tego miejsca, bowiem nie jest dla nich od dawna atrakcyjne (brak boiska, huśtawek, piaskownicy). Komu na tym zależy i dlaczego?*

Nadal brak porozumienia

Mediacji w sprawie próbował podjąć się burmistrz, na spotkaniu u którego zaanonsowali się mieszkańcy. Podczas piątkowego wernisażu w Galerii Browarna burmistrz zaprosił prezesa fundacji Andrzeja Biernackiego na spotkanie z mieszkańcami. Nie poinformował jednak o tym mieszkańców. - *O tym, że będzie konfrontacja z panem Biernackim dowiedziałam się 15 minut przed wejściem do gabinetu - mówi Zofia Wysocka. - Jestem zbulwersowana zachowaniem tego pana, który wręcz zarzucił nam, że dewastowaliśmy basztę - mówi. - Czy miasto miało prawo sprzedać fundacji basztę? Jakim prawem? - pytali na spotkaniu mieszkańcy. - Brak porozumienia wynika z kompletnego braku zrozumienia sytuacji - tłumaczył Biernacki. - Jesteśmy właścicielami baszty, kupiliśmy ją za ponad 10 tysięcy złotych. W ciągu ostatnich sześciu lat zostało zrobione tam więcej niż przez poprzednich kilkadziesiąt. Budynek gospodarczy za basztą jest obrazem tego w jakim stanie przejęliśmy całość. Włos mi się jeży na głowie i żyła mi wychodzi jak szyć zarzuty, że tam nic nie zrobiliśmy - mówi Andrzej Biernacki. - Nie było z kim rozmawiać... - kiwała jednak z niezadowolaniem Marta Kroc-Wysocka wychodząc ze spotkania w gabinecie burmistrza.*

Mieszkańcy twardo stoją na stanowisku, że jeśli właściciele baszty nie mają pieniędzy ani pomysłu na zagospodarowanie terenu, to powinni przekazać go innej organizacji, np. Muzeum w Łowiczu, które w 1998 roku również stawało do przetargu na kupno baszty. W piśmie sugerują nawet, że fundacja mogłaby zwrócić zabytkowy obiekt władzom miasta. - *Lokalna społeczność była, jest i będzie zainteresowana zagospodarowaniem tego terenu i udostępnieniem go Łowiczanom. Stowarzyszenie Miłośników Baszty (działające od maja 1994 do 1996 roku - przyp. red.) może w każdej chwili wznowić swoją działalność, gdyż boli nas wygląd tego obiektu. Wstydzimy się, bo tu żyjemy, mieszkamy, pracujemy i codziennie patrzymy jak ten obiekt niszczy - twierdzą w piśmie. - Pan Biernacki nie jest człowiekiem kompromisowym i będzie nam trudno cokolwiek zrobić. My przecież nie chcemy tego terenu na własność, tylko żeby był tam plac zabaw z prawdziwego zdarzenia. Najbardziej boli nas właśnie stan parku - powiedziała nam Zofia Kroc.*

Co mieszkańcy zamierzają robić dalej? - Wystąpiliśmy do burmistrza o udostępnienie dokumentów sprzedaży działki, chcemy je zobaczyć i będziemy zastanawiać się co zrobić - powiedziała Kroc - Wysocka.

(mak)

Władze „Solidarności” wybrane

Teresa Kowalska, dotychczasowa przewodnicząca NSZZ „Solidarność” Ziemi Łowickiej wybrana została ponownie na to stanowisko w tegorocznych wyborach związku.

Jej zastępcami zostali **Witold Nodzak** - nauczyciel Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu oraz **Adam Klimkiewicz** - pracownik Zakładu Energetycznego. Sekretarzem oddziału ponownie wybrano **Marię Ewę Wilkoszewską** - zatrudnioną w charakterze sekretarki w siedzibie biura oddziału. Skarbnikiem został **Andrzej Pawlata** - pracownik łowickiej firmy „Opakomet”. Ponadto do rady Oddziału Łowicz związkowcy wybrali: **Leszka Plichtę** - tókarza z Agros Nova, **Reginę Kosiorek** - pielęgniarkę zatrudnioną w łowickim szpitalu, **Jacka Grabowskiego** - operatora maszyn w Agros Nova, **Dariusza Dzika** - wózkowego w Agros Nova, **Jarosława Wilka** - ustawiacza maszyn w „Opa-

komecie”, **Izabelę Plichtę** - nauczycielkę Szkoły Podstawowej w Bledowie, **Dorotę Rachubińską** - pielęgniarkę z Domu Pomocy Społecznej w Borówku, **Jakuba Pietrychę** - operatora maszyn w Agros Nova, **Wiesławę Bryszewską** - kasjerkę Banku Gospodarki Żywnościowej w Łowiczu, **Józefa Biernackiego** - kierowcę PKS Łowicz, **Bogdana Kożę** - dyżurnego operacyjnego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu oraz **Wojciecha Aniszewskiego** - mistrza w zakładzie „Syntex”.

Kadencja NSZZ „Solidarność” trwa 4 lata. Do związku na terenie powiatu łowickiego należy obecnie ponad 700 osób skupionych w 12 komisjach zakładowych, z których najmłodsza jest komisja zakładowa w „Opakomecie”. - *Zajmujemy się głównie obroną praw pracowniczych - mówi Teresa Kowalska. - Nie pozwalamy na łamanie prawa pracy,*



Teresa Kowalska

*na jakie pozwalają sobie niektórzy pracodawcy. Związkowcy reprezentują też pracowników przy ustalaniu regulaminów pracy i regulaminów zakładowych funduszy socjalnych, negocjują zbiorowe układy pracy, czynią starania o podwyższenie zarobków i biorą udział w posiedzeniach Powiatowej Rady Zatrudnienia. - *Staramy się rozwiązywać problemy dla dobra pracowników, ale też z myślą o firmie - mówi szefowa łowickiej „Solidarności”.**

Z myślą o zabezpieczeniu związkowców w sytuacjach losowych, takich jak wypadki, choroby, zgon, „Solidarność” stara się zastąpić zasiłki statutowe ubezpieczeniami. Od roku z grupowego ubezpieczenia korzystają pracownicy Agros Nova, obecnie rozpatrują taką możliwość związkowcy z PKS, DPS w Borówku i nauczyciele.

(mwk)


REKLAMA

Biuro Podróży NEMEZIS
KONCESJA NR 657


Kolonie letnie w Zakopanem 12 dni - 790 zł
turnusy: 23.07-03.08, 03.08-14.08

ZAPEWNIAMY: transport autokarem klasy lux, zakwaterowanie w pensjonacie w pokojach 2, 3, 4-osobowych z łazienkami, wyżywienie 4 x dziennie, opiekę pilota na trasie przejazdu, wykwalifikowaną kadre pedagogiczną i medyczną, ubezpieczenie Signal Iduna Polska, bogaty program turystyczny

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1/3 II p. www.bpnemezis.pl
tel./fax (046) 837-41-63, 0600-473-185, 0608-467-711



General Logistics Systems (GLS) jest ogólnoeuropejską firmą, zapewniającą niezawodną, wysokiej jakości obsługę w zakresie usług kurierskich oraz logistycznych Klientom w 34 państwach Europy, w oparciu o sieć własnych firm lub przedsiębiorstw współpracujących. 14 500 Pracowników GLS obsługuje rocznie około 290 milionów paczek.



Quality Leaders!

General Logistics Systems Poland Sp. z o.o. - do 03.2004 występująca pod nazwą Szybka Paczka - poszukuje do swojej Centralnej Sortowni w STRYKOWIE k. ŁODZI kandydatów na stanowisko:

PRACOWNIK MAGAZYNOWY

nr ref.: HUB/06/Str

Zadania: • praca w godzinach nocnych 20.00-3.00 • obsługa taśmociągu
• sortowanie przesyłek • rozładunek i załadunek kontenerów • skanowanie paczek
• prace magazynowe

Wymagania: • uczciwość • sumiennosc i pracowitość • punktualność
• odpowiedzialne podejście do pracy

Oferujemy: • miłą atmosferę • stabilną pracę w strukturach nowoczesnej firmy

Zgłoszenia zawierające list motywacyjny, życiorys zawodowy oraz zdjęcie wraz z numerem referencyjnym prosimy przysyłać na adres:

General Logistics Systems Poland Sp. z o.o., Centralna Sortownia ul. Ozorkowska 31, 95-010 Stryków lub elektronicznie: Tomasz.Sliwkiewicz@gls-poland.com (prosimy o zamieszczenie numeru referencyjnego w tytule e-maila)

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę General Logistics Systems Poland Sp. z o.o. z siedzibą w Gądkach k.Poznań, ul. Poznańska 71 dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (tj. Dz.U.z.2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”

Parcel, Logistics & Express



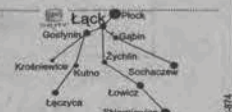
O tej ofercie wciąż jest głośno!
SEAT Altea Rebel od 35995 zł!

Już sam widok nowego SEAT-a Altea Rebel wywołuje okrzyki radości, ale to nic w porównaniu z emocjami towarzyszącymi jeździe tym bogato wyposażonym autem. Teraz dajemy Ci kolejny powód do zadowolenia: SEAT Altea w limitowanej wersji Rebel może być Twój już w atrakcyjnym kredycie 50/50 bez prowizji i odsetek Volkswagen Bank Polska. Oferta ważna jest do 31 sierpnia 2006 r. lub do wyczerpania zapasu pojazdów, więc pośpiesz się! Skorzystaj również z 20% rabatu na standardowy pakiet ubezpieczeniowy PZU (AC, OC, NW i Assistance Polska). Szczegóły w salonach SEAT-a.

SEAT Assistance

Copi-Flex
autoryzowany Partner
Łąck k. Płocka
ISO 9001:2000

Salon: /024/ 261 47 15
Serwis: 261 47 09
Blacharnia-Lakiernia 261 47 68
www.copiflex.seat.pl



UWAGA PRACA

ECOTHERM Sp. z o.o.

DLA PRACOWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO

Branża instalacyjna
Praca w Łowiczu, Skierniewicach lub Łodzi

tel./fax (046) 837-52-83, (046) 837-57-50
biuro@ecotherm.com.pl


SIB ŁOWICZ

BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- studnie kanalizacyjne:
 - szczelne łączone na uszczelkę
 - łączone na zaprawę
- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostki brukową
- bloczki betonowe
- pułtaki zasypano
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl
internet: <http://www.winkhaus.com.pl/sib>
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich o uprawnieniach szkoły publicznej
funkcjonujących od 1997 r.

- **Technika Mechaniczne i Elektryczne** (podbudowa: gimnazjum i szkoła zasadnicza)
- **Nowy atrakcyjny kierunek TECHNIK INFORMATYK !!!**
- **Licea Ogólnokształcące** (podbudowa: gimnazjum i szkoła zasadnicza)
- **Studium Policealne** (podbudowa: szkoła średnia)

LOWICZ, Aleje Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum Nr 1, pokój nr 11), tel. 0605-724-768 lub 0601-206-957
<http://www.dydakta.lowicz.pl> e-mail: szkoly@dydakta.lowicz.pl

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

www.rondo-lowicz.prawojazdy.com.pl
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. 0-46 837-02-58, 0 502 278 722

ZAPRASZA NA KURS PATRONAT

PRAWA JAZDY KAT. A, B, B+E

Rozpoczęcie kursu: **22.06.2006 r. godz. 15.00**

PROWADZIMY ZAPISY NA KURSY:

- kandydatów na instruktorów nauki jazdy
- instruktorów nauki jazdy na certyfikat kompetencji

Biesiada Rodzinna

Parafia Katedralna w Łowiczu zaprasza w niedzielę 18 czerwca w godz. 13.00-18.00 NA WSPÓLNE BIESIADOWANIE

W PROGRAMIE: • wspólne grillowanie
• występ iluzjonisty • miasteczko ruchu drogowego
• loteria fantowa • występy zespołów muzycznych
• przejażdżki konne • wojskowa grochówka i wiele innych atrakcji

DOCHÓD Z BIESIADY PRZEZNACZONY JEST NA WAKACYJNY WYJAZD DZIECI

Serdecznie zapraszamy

JUŻ OTWARTY NOWY SKŁAD NA ULICY SKŁADOWEJ

Firma **AGRO-BUD** oferuje Państwu

- **MATERIAŁY BUDOWLANE** drewno, cegły, stal, cement, wapno, piasek do tynków, **cement II od 295 zł**
- **WĘGIEL** kostka, orzech, mioty
- **EKO-GROSZEK** workowany
- oraz **NAWOZY**

a wszystko to w bardzo atrakcyjnych cenach !!! Tel. 046 830-22-55

Zapraszamy również do Dąbkowic Górnych

Znajdą tam Państwo SZEROKI ASORTYMENT NAWOZOWY w konkurencyjnych cenach oraz **MATERIAŁY BUDOWLANE, PASZE, OPAŁ**

Dowóz oraz rozładunek **HDS** Tel. 046 838-90-46

USŁUGI tapicerskie

- ✓ renowacje
- ✓ remonty
- ✓ naprawy
- ✓ wymiana tapicerki

tel. (042) 719-85-90, 0502-323-440

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- Montaż i transport gratis.
- **Produkujemy kostkę brukową granitową**

Cena 1 m² - 28 zł

Tel. 0-24 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

HANTVERKAR POOLEN
Łowicz, ul. Łódzka 52, tel. 0509-561-095

SPRZEDAŻ DREWNA

BUDOWLANEGO I STOLARSKIEGO

SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE

- deski •łaty • regle
- podbitka • podłogówka • boazeria

e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

• ceny negocjowane • rabaty dla firm

OFERTA PRACY w firmie „SADPOL” w sezonie 2006

- praca akordowa - średnie wynagrodzenie ok. 40 zł dziennie, w okresie zbiorów średnio ok. 70 zł dziennie
- prace nie akordowe według stawki 4 do 5 zł / godz.
- terminy wypłat - 1 raz w tygodniu, po zakończeniu pracy
- dojazd autobusami firmowymi
- zapewniamy szkolenie na stanowisku pracy, pomoc instruktora w pierwszych dniach pracy
- w sezonie oferujemy możliwość zakwaterowania w hotelu zakładowym, za 2 zł / doba
- oferujemy prace pielęgnacyjne na plantacji truskawek i malin

ZATRUDNIMY KIEROWCĘ AUTOBUSU
warunki do uzgodnienia osobiście

Oferujemy pracę na umowę zlecenie

KONTAKT: koordynator transportu Kazimierz Zawada tel. 0660-777-766 recepcja tel. (022) 793-15-76

Prosimy zabrać dokument tożsamości

OKNA PCV DRZWI aluminium

ROLETY ŻALUZJE

ŁOWICZ, 3 Maja 12
KIERNOZIA, 1 Maja 12
Tel. (024) 277-91-37
kom. 0604-636-674

Radbud

OKNA TYPOWE OD RĘKI

CO JEST W KIESZENIACH NASZYCH REPRESENTANTÓW

Jak co roku rozpoczynamy przedstawianie oświadczeń majątkowych radnych i urzędników samorządowych z naszej okolicy, do składania których są oni zobowiązani. Na początek oświadczenia majątkowe za 2005 radnych z Łowicza.

Renata Barbara Balik z domu Lenarczyk - nauczycielka w Gimnazjum nr 1 w Łowiczu - nie ma zgromadzonych zasobów pieniężnych w żadnej walucie, nie ma też papierów wartościowych. We współwłasności z siostrą (połowa należy do niej) posiada dom o powierzchni 80 m² i wartości 60 tys. zł. Ponadto posiada we współwłasności z siostrą (połowa należy do niej) nieruchomości o powierzchni 480 m² i wartości 20 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnęła dochód z tytułu pracy w wysokości 33.485,90 zł, z tytułu otrzymywania diety radnej: 10.188 zł oraz z tytułu opieki nad praktykantami w szkole w wysokości 80 złotych. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł, nie posiada też zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Anna Bieguszczyńska z domu Łysio - emerytka - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych w żadnej walucie i nie posiada papierów wartościowych. Jest właścicielką mieszkania własnościowego (własnościowe prawo spółdzielcze) o powierzchni 59 m² i wartości 80 tys. zł. Z tytułu otrzymywania emerytury osiągnęła w ubiegłym roku dochód w wysokości 14.415,48 zł, z tytułu otrzymywania diet radnej: 10.188 zł. We współwłasności posiada samochód osobowy marki Seicento z 1998 roku o wartości 12 tys. zł. Nie ma zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł.

Tomasz Gabriel Fidrych - posiada zgromadzone 4 tys. zł, jest właścicielem domu o powierzchni 102 m² i wartości 95 tys. zł oraz działki o powierzchni 500 m², na której stoi tenże dom. Z tytułu umowy o pracę uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 520 euro, z tytułu diet radnego: 8.787,14 zł. Nie posiada mienia ru-

chomego o wartości powyżej 10 tys. zł oraz zobowiązań o wartości powyżej 10 tys. zł.

Eugeniusz Furman - zatrudniony na stanowisku dyrektora w Wojewódzkim Centrum Ortopedii i Rehabilitacji Narządów Ruchu w Łodzi - posiada zgromadzone 3 tys. zł. Jest współwłaścicielem własnościowego spółdzielczego mieszkania o powierzchni 60 m² i wartości 80 tys. zł oraz współwłaścicielem drugiego mieszkania własnościowego o powierzchni 72 m² i wartości 87 tys. zł i garażu o wartości 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 67.579,79 zł, w tym 63.779,79 zł w Urzędzie Marszałkowskim oraz 3.800 zł w klubie Książak. Z tytułu diety radnego uzyskał dochód w wysokości 9.551,25 zł. Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. Wśród zobowiązań finansowych: kredyt na zakup mieszkania w wysokości 32 tys. zł i pożyczka w PKO S.A. na remont mieszkania w wysokości 7 tys. zł.

Krzysztof Górski - zatrudniony na stanowisku dyrektora oddziału Kredyt Bank S.A. w Skierniewicach - posiada zgromadzone na lokatach bankowych 90 tys. zł. Jest właścicielem domu o powierzchni 152 m² i wartości 311.219 zł oraz działki 0,46 ha i wartości 10 tys. zł. W ubiegłym roku zbył 645 akcji Banku Pekao S.A. i z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 96.427,50 zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 134.966,16 zł oraz z tytułu diety radnego 9.169,20 zł. Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł jest właścicielem samochodu Volkswagen Bora, rok produkcji 2000, o wartości 30 tys. zł oraz współwłaścicielem samochodu Volkswagen Golf III, rok produkcji 1996 wartości 17 tys. zł. Wśród zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił kredyt na remont domu w wysokości 30 tys. zł.

Piotr Jarosz - zatrudniony jako kierowca w prywatnej firmie przewozowej - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych, jest najemcą mieszkania o powierzchni 49 m² od Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu. Z tytułu pracy osiągnął dochód w wysokości 9.942,60 zł, z tytułu diety radnego: 4.766,64 zł. Nie posiada składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł, ani zobowiązań pieniężnych o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Krzysztof Jan Kaliński - nauczyciel historii w I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chelmońskiego w Łowiczu, przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu - miał zgromadzone 40 tys. zł. Jest właścicielem domu o powierzchni 130 m² i wartości 150 tys. zł, mieszkania 30 m² i wartości 115 tys. zł (wspólnie z żoną) oraz działki 519 m² o wartości 25 tys. zł. Osiągnął łączne dochody w wysokości 67.316 zł, w tym dieta przewodniczącego rady. Jest właścicielem Seata Toledo z 1997 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Grzegorz Jan Michalak - w ubiegłym roku prowadził działalność gospodarczą - sprzedaż detaliczną i hurtową artykułów elektroenergetycznych PHU „Dora” - spółka cywilna - zgromadził 26.200 zł. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 170 m² i wartości 318 tys. zł oraz współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 38,40 m² i wartości 119 tys. zł. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągnął w ub. roku dochód w wysokości 49.911,99 zł. Z tytułu diety radnego osiągnął dochód w wysokości 10.188 zł, oprócz tego osiągnął dochód z tytułu najmu mieszkania w wysokości 600 zł. Zobowiązania pieniężne: wspólnie z żoną zaciągnął kredyt hipoteczny na zakup mieszkania w wysokości 114.441,04 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Dariusz Paweł Mroczek - zatrudniony na stanowisku zastępcy dyrektora w DPS „Pogodna Jesień” w Łodzi, pobierający również świadczenie ZUS - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych. Jest właścicielem mieszkania spółdzielczego o powierzchni 56 m² i wartości 60 tys. zł. W ubiegłym roku osiągnął następujące dochody: z tytułu wynagrodzenia za pracę: 15.801,88 zł, świadczenie ZUS: 8.138,52 zł, dieta radnego: 10.188 zł. Jest właścicielem samochodu osobowego marki Daewoo Matiz z 1999 roku o wartości 9 tys. zł, nie posiada zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Krzysztof Jerzy Olko - zatrudniony na stanowisku kierownika biura w Stowarzyszeniu Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury w Łowiczu - nie posiada zgromadzonych zasobów pieniężnych. Nie jest właścicielem domu ani mieszkania. Z tytułu pracy uzyskał w ubiegłym roku dochód w wysokości 20.923 zł, z tytułu diety radnego 9.169,20 zł oraz z tytułu osobiście wykonywanej działalności (OSiR Łowicz) -

596 zł. Jest współwłaścicielem samochodu Fiat Panda, rok produkcji 2003; pojemność silnika 1108 cm³. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Dorota Łucja Osowska z domu Gać - zatrudniona jako nauczycielka w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 przy ul. Kalińskiej w Łowiczu - posiadała zgromadzone zasoby pieniężne w wysokości 1.109 zł oraz papiery wartościowe Funduszu Inwestycyjnego Otwartego - zrównoważonego Pioneer, które zostały zakupione w kwietniu 2004 roku. Ich wartość na dzień 31 grudnia 2005 roku wyniosła 10.700 zł. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 42,14 m² i wartości 55 tys. zł oraz właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,66 ha i wartości 40 tys. zł z zabudową mieszkalną i pomieszczeniami gospodarczymi. Z tego tytułu jednak nie osiągnęła dochodu z uwagi na nieodpłatne wydzierżawienie bratu męża. Ponadto jest właścicielką mieszkania o powierzchni 26,40 m² i wartości 35 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę osiągnęła dochód w wy-

sokości 30.990,14 zł, z tytułu diety: 9.169,20 zł, z tytułu umowy zlecenia - zarządcą wspólnoty mieszkaniowej w bloku na osiedlu Kostka: 3.840 zł, talony z funduszu socjalnego: 850 zł. Jest właścicielką samochodu Matiz Friend, 1999r., wartość 10 tys. zł, nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Halina Pietrzak - zatrudniona jako nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu - posiadała zgromadzone na rachunku w BGŻ 1.834 zł. Jest właścicielką spółdzielczego mieszkania własnościowego o powierzchni 48,16 m² i wartości 50 tys. zł. Z tytułu pracy w szkole osiągnęła dochód w wysokości 35.923,07 zł, z tytułu diety radnej: 8.787,15 zł, z tytułu członkostwa w Radzie Nadzorczej ŁSM: 1.931,65 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł i nie ma zobowiązań pieniężnych o wartości powyżej tej kwoty.

Marzena Rokicka - członek zarządu PPHU Hortpak Sp. z o. o. w Warszawie - miała zgromadzone 2 tys. zł, dysponowała lokatorskim

tytułem do mieszkania o powierzchni 72,37 m² i wartości 60 tys. zł. Ponadto jest właścicielką działki budowlanej o powierzchni 2.500 m² i wartości 40 tys. zł. Z tytułu członkostwa w spółce handlowej Hortpak osiągnęła dochód w wysokości 8.654,16 zł oraz z tytułu diety radnego: 8.787,14 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł. Zobowiązanie finansowe: kredyt mieszkaniowy w wysokości 33.969,00 zł.

Kazimierz Sobieszek - emeryt - posiadał zgromadzone 39.581,72 zł w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oraz 1.646,80 zł w PKO BP w Łowiczu. Jest właścicielem domu o powierzchni 148 m² i wartości 200 tys. zł. Gospodarstwo rolne o pow. 2,4 ha i wartości 50 tys. zł przekazał aktem notarialnym dzieciom i obecnie je od nich dzierżawi. Z tego tytułu osiągnął w ub. roku dochód w wysokości 1.404,55 zł. Inne nieruchomości: sklep + gabinet o powierzchni 75 m² i wartości 70 tys. zł, bud. gospodarczy 61 m² o wartości 20 tys. zł, działka 1.069 m² o wartości 50 tys. zł, działka 146 m² o wartości 43.702 zł. Nieruchomość w Łodzi jest własnością żony pozyskaną w wyniku spadku. Z tytułu emerytury osiągnął dochód w wysokości 15.185,52 zł, emerytura żony: 10.730,52 zł, dochód z kwiatami prowadzonej przez żonę: 3.500 zł, dochód z diety radnego: 9.169,20 zł, dochód z dzierżawy gruntu i ARiMR: 1.404,35 zł. Jest właścicielem Renault Thalia z 2003 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł. dok. na str. 12

REKLAMA



Nowy Peugeot 207 Intensywniej

www.peugeot.pl

Nowy Peugeot 207 w niesamowity sposób działa na zmysły i wymyka się prostym definicjom. Niezrównany komfort i dynamiczne silniki, szklany dach, 2-strefowa klimatyzacja, przednie światła kierunkowe, a nawet dyfuzor zapachu - wszystko jest teraz jeszcze bardziej intensywne...

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Przedstawione powyżej wyposażenie jest montowane seryjnie lub w opcji, w zależności od wersji. Szczegóły w salonie. 207 - zużycie paliwa: 4,5 l/100 km, emisja CO₂: 120 g/km, dla silnika 1.6 HDi 90 KM.

TYLKO W CZERWCU SPECJALNE CENY PEUGEOT:

Peugeot 107 - 1,0 benzyna, 2006 r., 2 poduszki pow., ABS, immobilizer, cena niższa od marzeń...zadzwoń i sam się przekonaj! (042) 617-07-20
 Peugeot 107 - 1,0 benzyna, 2006 r., 2 poduszki pow., ABS, immobilizer, wspomaganie, metalik, cena 30.600
 Peugeot 107 - 1,4 benzyna, 2005 r., 4 poduszki pow., ABS, immobilizer, centralny zamek, komputer pokładowy, szyby elektryczne, elektryczne drzwi i lusterka, wspomaganie kier., cena 38.000
 Peugeot 206 - 1,4 benzyna, 2006 r., 5 drzwi, 2 poduszki pow., wspomaganie kier., immobilizer, cena 33.900
 Peugeot 307 - 1,6 benzyna, 2005 r., 5 drzwi, 2 poduszki pow., wspomaganie kier., centralny zamek, ABS, szyby i lusterka elektryczne, komputer pokładowy, radio CD, klimatyzacja, metalik, immobilizer, cena 49.000

AP GARAGE®
Od 1981 roku robimy swoje. Profesjonalnie.

Łódź, Strykowska 131 (wyjazd z Łodzi na Łowicz)
salon: 042-617-07-20 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
samochody używane: 042-617-07-19
serwis: 042-617-07-17 pn.-pt. 7-18, sob. 7-13
holowanie 24h: 0-501 206 307
www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.pl

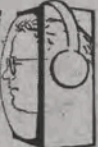
Zatrudnię handlowca do sprzedaży obuwia na targowiskach

WYMAGANIA: • wiek do 35 lat • dyspozycyjność • umiejętność sprzedaży • prawo jazdy: BC, BE lub B
Kozłowska, Kołacin 84
tel. 0512-462-175, 0512-095-750

Sklep Łowicz, ul. Katarzynów 49
MEBLOWY GS
CENY PRODUCENTA
SPRZEDAŻ RATALNA

Nie samym futbolem człowiek żyje

**KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU**



Piłkarze Pelikana nie wylosowali, niestety, tak jak sobie życzyłem, Polonii Bytom i w barażach o awans do drugiej ligi będą grać z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Szeroko piszą o tym zapewne koledzy na kolumnach sportowych „Nt”. Faworytami z pewnością będą futboliści z Bielska-Białej i trudno się dziwić, bo to klub o większym niż Pelikan potencjale. Tak, jak Bielsko-Biała ma nieporównywalnie większy potencjał od naszego Łowicza, choć klub Podbeskidzie nie szokuje specjalnie jakimiś bogatymi, a przy tym hojnymi, sponsorami. Bielsko-Biała ma pięciokrotnie więcej ludności i główną siedzibę Fiata Auto Poland, którego my mamy ledwie przedstawiciela w „Polmoblichu”. Kiedyś do Bielska jeździło się po tkaniny na gamiturę i garsonki, bowiem bielskie wełny słynne były na cały kraj, a na dodatek tam był ich największy wybór i kupić było najłatwiej. Nawet jako gród biskupi Bielsko występuje podwójnie, bo oprócz diecezji katolickiej ma jeszcze ewangelicko-augsburską. I tylko wiekowo nieco nam ustępuje, bowiem liczy sobie około siedmiuset lat (Bielsko, bo Biała jest znacznie młodsza; sąsiednie miasta przedzielone rzeczką Białą połączono 55 lat temu), a my w Łowiczu obchodzimy przecież w tym roku osiemset siedemdziesięciolecie. W drużynie mają nasi rywale czterech piłkarzy z importu: dwóch Białorusinów i dwóch wędrowników z Czarnej Afryki, z Kamerunu i Nigerii, którzy zanim trafili w Beskid Śląski trochę wędrowali za chlebem po wschodnich rubieżach Europy. Niewiele więc przemawia w tej konfrontacji na naszą korzyść, ale jak mawiał niezapomniany Pan Kazimierz - dopóki piłka w grze... Na pewno jednak warto będzie w Boże Ciało po południu przyjść na stadion, który notabene na drugą ligę pewnie weryfikacji by nie dostał.

Futbolu w ostatnich dniach mamy jakby w nadmiarze, a dziś wieczorem nasza reprezentacja zapewne de facto pożegna się z mistrzostwami świata w Niemczech, bo

coś mi się nie chce wierzyć, żebyśmy wygrali z gospodarzami i zachowali szansę na awans do drugiej rundy. Zostanie jeszcze mecz z Kostaryką, ale ewentualne zwycięstwo, o które też łatwo nie będzie, byłoby już tylko nagrodą pocieszenia. Wracając zaś do meczu z Ekwadorem w miniony, piątkowy wieczór, to prawdę powiedziawszy - przy tak gigantycznej reklamie - spodziewałem się nieco większego zainteresowania rodaków. Precyzyjne badania pokazały, że pierwszą połowę obejrzało w telewizji trzydziście procent Polaków, a po przerwie szanownej publiczności było o dwa procent mniej, bo wiele osób wolało pewnie iść spać albo upić się z rozpaczy niż oglądać, jak naszym sprawa lanie drużyna z andyjskich wyżyn. O Ekwadorczykach - którzy, jak wszystkie narody łątnoskie są mieszańką indiańsko-metysko-mulacko-kreolską - mawiało się, że dobrzy są tylko u siebie, w Quito, bo mieszkają wyżej niż nasze Rysy, ale jak zjadą na niziny, to zdrowia tyle już nie mają. Na naszych ortów jednak wystarczyło. Uratować by nas pewnie mógł tylko mróz i śnieżna zadymka, bo na ekwadorskim równiku nawet w górach trudno o takie atrakcje. Ale w Niemczech, jak na złość, panują akurat upały. Znow się więc wszystkie zle moce sprzysięgły przeciw nam. Kilkadziesiąt tysięcy kibiców dało więc wyraz swojej naiwności, nie szczedząc czasu i grosza, i pojechało aż nad Ren, do Gelsenkirchen, dopingować pupilków Janasa.

Nie samym futbolem człowiek jednak żyje. Osobiście nie wiem, jak przeżyję ten tydzień, bo sensacji mam ostatnio w nadmiarze, o czym zapewne wiedzą ci wszyscy, którzy w sobotę lub poniedziałek zaglądali do codziennych gazet. Mam jednak nadzieję, że w dobrym zdrowiu i w nie gorszym humorze skreślę w tym miejscu parę słów również na początku następnego tygodnia. A jutro - zanim udamy się na stadion Pelikana - skupmy się na tych wartościach, które niesie wielkie święto Bożego Ciała.

dok. ze str. 11

CO JEST W KIESZENIACH NASZYCH REPREZENTANTÓW

Antoni Leonard Szalecki - emeryt - miał zgromadzone 24 tys. zł, 8045 euro i 2.200 USD. We współwłasności z żoną posiada dom 130 m² o wartości 120 tys. zł oraz działkę o powierzchni 405 m², na której stoi dom - wartość 30 tys. zł (również współwłasność z żoną). Z tytułu emerytury osiągnął dochód w wysokości 35.642,16 zł, z KRUS Żyrardów: 10.980 zł, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi: 10.570 zł, dieta radnego: 11.470,58 zł, dieta komisji zapobiegania alkoholizmowi: 2.241,36 zł, Klub Sportowy Pelikan: 4.250 zł. Nie posiadał składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł i zobowiązań finansowych o wartości powyżej tej kwoty.

Józef Szczepanik - prowadził działalność gospodarczą jako osoba fizyczna - miał zgromadzone 1.000 zł. Jest właścicielem domu o powierzchni 130 m² i wartości 150 tys. zł oraz dwóch działek budowlanych o łącznej wartości 50 tys. zł. Prowadzi działalność gospodarczą - produkcja i handel częściami AGD i rolniczymi, z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 16.630, 89 zł. Z tytułu diety radnego osiągnął dochód w wysokości 10.188 zł, inne dochody: 1.835, 27 zł. Posiada samochód Volkswagen Transporter i Ford Focus - jako środki trwałe. Nie posiada zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Bogdan Marian Talarowski - dyrektor Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu i asystent w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej - posiadał zgromadzone 20.090,66 zł zasobów pieniężnych. We współwłasności małżeńskiej dom o powierzchni 219,8 m² i wartości 280 tys. zł oraz działki 1.500 m² o wartości 10 tys. zł (własność) oraz działki 496 m² i wartości

10 tys. zł (współwłasność). Z tytułu zatrudnienia w KN i MWSH-P uzyskał dochód w wysokości 82.650,10 zł, umowa zlecenie: 803,76 zł, inne: 943,25 zł, diety radnego: 9.169,20 zł. W małżeńskiej wspólności majątkowej posiada samochód Punto, rok produkcji 1995. Zobowiązania finansowe: kredyt budowlany w wysokości 50 tys. zł - spłata ratalna w ciągu 20 lat, zadłużenie na koniec 2005 roku: 43.250, 24 zł.

Marek Aleksander Wojtylak - kierownik Archiwum Państwowego Miasta Warszawy oddział w Łowiczu - miał zgromadzone 10 tys. zł. Jest najemcą lokalu spółdzielczego o powierzchni 60,50 m². Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości: 40.813,18 zł, diety radnego: 10.188 zł, umowy o dzieło: 2.808 zł, prawa autorskie: 1.606 zł, inne: 820 zł. Nie posiadał mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani też zobowiązań finansowych powyżej tej wartości.

Ewa Maria Zbudniewek - emerytka - posiadała zgromadzone 2.736,85 zł; 1.324,48 USD oraz 1.052,72 euro. Jest właścicielką spółdzielczego mieszkania własnościowego o powierzchni 57,85 m² i wartości 70 tys. zł. Z tytułu emerytury osiągnęła dochód w wysokości 19.918,56 zł, umowa zlecenie: 6.593,52 zł, dieta radnej: 9.169,20 zł. Posiada samochód marki Fiat Cinquecento z 1994 roku. Nie posiadała zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Krzysztof Zieliński - zatrudniony na stanowisku instruktora kulturalno-osiwiatowego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Łowiczu - nie miał zgromadzonych zasobów pieniężnych. W małżeńskiej wspólności majątkowej ma dom o powierzchni 120 m² i wartości 200 tys. zł oraz mieszkanie o powierzchni 65 m² i wartości

100 tys. zł oraz działkę 0,76 ha o wartości 20 tys. zł. Osiągnął w ubiegłym roku następujące dochody: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu: 7.477,84 zł, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łowiczu: 11.827,12 zł, wspólnota mieszkaniowa: 1.804,59 zł, diety radnego: 9.169,20 zł. Nie posiadał mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani też zobowiązań finansowych powyżej tej wartości.

Tadeusz Żaczek - dyrektor Szkoły Policjalnej Samorządu Województwa Łódzkiego w Łowiczu oraz dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu - miał zgromadzone 40.323 zł. Jest właścicielem trzech mieszkań (wspólnie z żoną): 73 m² o wartości 73 tys. zł, 36 m² o wartości 36 tys. zł i 23 m² o wartości 39 tys. zł. Jest też właścicielem gospodarstwa ogólnorolnego o powierzchni 3,59 ha i wartości 60 tys. zł z budynkiem mieszkalnym murowanym, bud. gospodarczym murowanym i drewnianym. Osiągnął następujące dochody: z tytułu wynagrodzenia wynikającego ze stosunku pracy: 92.099,78 zł, działalności wykonywanej osobiście: 1.431,97 zł, diety radnego: 8.787,14 zł. Posiada samochód osobowy marki Ford Escort 1.4 z 1999 roku o wartości 14 tys. zł. Nie posiadał zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł. Czytelnika może dziwić fakt niepodania przez radnego Żaczka jeszcze jednego źródła dochodu - pracy na stanowisku dyrektora administracyjnego w Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej. Kwota podana w oświadczeniu jako dochód uwzględnia także dochody osiągnięte z tego tytułu, natomiast zgodnie z prawem radny wymienił tylko te funkcje, z tytułu pełnienia których składał oświadczenie majątkowe. Gdyby był pracownikiem wyłącznie prywatnej uczelni, takiego oświadczenia nie musiałby składać. ■

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

Wydział Rolnictwa i Biologii z siedzibą w Łowiczu - Blichu

ogłasza nabór na rok akademicki 2006/2007
na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz
z możliwością kontynuowania nauki na 1,5-letnich
uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

- kierunek - **ROLNICTWO** o specjalnościach:
 - „Agronomia i Agrobiznes” (4-letnie, 8 semestrów)
 - „Informatyka w Rolnictwie” (4-letnie, 8 semestrów)
- kierunek - **OCHRONA ŚRODOWISKA** (4-letnie, 8 semestrów)

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:
**Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU)
tel. (046) 837-99-56, w godz. 9-13**


Kandydaci na studia zaoczne rejestrują się za pośrednictwem internetu
www.rekrutacja.sggw.waw.pl w terminie od dnia 3 sierpnia 2006
oraz składają komplet wymaganych dokumentów:

- wydruk kwestionariusza rejestracyjnego z internetu,
- oryginał świadectwa dojrzałości razem ze świadectwem ukończenia szkoły średniej („nowa matura”),
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
- 3 fotografie,
- wypis z dowodu osobistego,
- dowód opłaty rekrutacyjnej - 85 zł.

W trakcie rejestracji dla każdego kandydata przydzielany jest indywidualny numer konta bankowego, na który kandydat wnosi opłatę rekrutacyjną.

Fakt dokonania opłaty rejestracyjnej jest automatycznie odnotowywany w formularzu rejestracyjnym.

W przypadku wolnych miejsc nabór na studia będzie trwał sierpień i wrzesień 2006 roku.



PROFESJONALNA SZKOŁA TRESOR SŁUŻB OCHRONY

(Stała współpraca z Akademią Bezpieczeństwa i Edukacji Antyterrorystycznej „EGIDA”)

Zaprasza na nowy rok szkolny 2006/2007

**NAUKA
BEZPŁATNA**

Łódź, ul. Traugutta 18, (042) 678-01-10 (ŁDK)
Łódź, ul. Sienkiewicza 46, (042) 633-22-83 (III LO)
(pn.- pt., w godz. 9.00-15.00)

ZDECYDUJ SIĘ! Z NAMI NIGDY NIE BĘDZIESZ SAM!
PRAKTYKI W RENOMOWANYCH FIRMACH OCHRONY - JUŻ W 1. ROKU NAUKI!

**UWAGA! Szkoła posiada jedyną w Polsce
Wirtualną Strzelnicę Treningową (WST) na broń palną,
będącą idealnym uzupełnieniem klasycznego treningu strzeleckiego**

www.tresor.edu.pl

AGROL



NAWOZY

azotowe, potasowe, fosforowe,
wieloskładnikowe, specjalne

**Najlepsze ceny
Możliwość dowozu**

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, (0-46) 837-14-10

randstad

Zatrudnimy magazynierów do pracy przy rozładunku oraz operatorów wózków widłowych.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny (42) 664-90-37 lub osobisty od pn-pt w godzinach 9:00-17:00 do biura.

Randstad Sp. zo.o
ul. Zachodnia 81/83, Łódź

Bolimów

PARAFIALNY PIKNIK PO RAZ TRZECI

Harcerska loteria, występy na scenie, strzelanie z łuku, przejażdżki konno lub wozem w zaprzęgu, grill i wiele innych atrakcji czekało na mieszkańców Bolimowa i okolic na łące pod malowniczo położonym kościołem Świętej Trójcy w czasie trzeciego już parafialnego pikniku w minioną niedzielę 11 czerwca.

Zabawa ruszyła od godz. 15, zebrani obejrzeli występ orkiestry dętej z Bolimowa z grupą parady, wykonującą układy choreograficzne do muzyki. Później prezentowały się dzieci z przedszkola gminnego w Bolimowie, dalej dzieci z łowickiej Szkoły Podstawowej nr 4 zaprezentowały inscenizację wesela łowickiego. Ciekawie wypadł program taneczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół Integracyjnych w Skiermiewicach, nie mniejszą atrakcją okazał się występ ponad trzydziestoosobowego Chóru Gminno - Parafialnego z Sadkowic spód Rawy Mazowieckiej, dzieci i młodzież w nim występująca zaprezentowała pieśni religijne. Zespół wypadł o tyle ciekawie, że wszyscy jego członkowie ubrani byli w czerwone stroje, a w czasie śpiewu dzieci tańczyły przygotowany układ choreograficzny. Jako ostatni na scenie pojawił się zespół For Rent, grający muzykę taneczną. Zabawa trwała do godz. 22.

Można też było skorzystać z przejażdżki konnej lub wiejskim wozem zaprzęgniętym w konie, szukający mocniejszych wrażeń mogli spróbować się w strzelaniu do tarczy z markera używanego w paintballu, łuku, wiatrówki lub spróbować szczęścia w mini golfie. Dzieci wybierały jednak dmuchany zamek i zjeżdżalnię, na której było cały czas tłoczno. Na zgłodniałych czekały ciepłe kielbaski z grilla, na spragnionych napoje. Można było zakupić wydawnictwa religijne.

Jak zawsze na festynie pojawili się harcerze z 13. drużyny harcerskiej Włóczykije i 8. gromady zuchowskiej Leśne Wiewiórki. Przeprowadzili oni loterię fantową, w której



Loteria fantowa prowadzona przez bolimowskich harcerzy z ZHP to stały element parafialnego festynu.

harcerze zgromadzili przed festynem od sponsorów, do których udali się z pismami lub osobiście. Dochód z ponad 700 losów, jakie w czasie imprezy mieli do rozprządzenia, wykorzystają na sfinansowanie swojej całorocznej działalności, w tym na organizowanie imprez dla lokalnego środowiska np. Dnia Matki czy Dziecka.

Proboszcz bolimowskiej parafii Krzysztof Majcher powiedział nam, że festyn to pomysł na integrację mieszkańców parafii i nawiązanie więzi. Każdy kolejny festyn spotyka się z lepszym przyjęciem wśród sponsorów, ale także popularnością wśród ludzi, którzy licznie go odwiedzają. Głów-

ny koordynator organizacji pikniku radny gminny Jan Hubert uważa, że impreza przy parafii, poprzedzona mszą w świątyni, bez alkoholu, jest bardzo potrzebna. (tb)



Dzieci z Gminno - Parafialnego Chóru w Sadkowicach wystąpiły na scenie z programem religijnym, którego żywe wykonanie wzbudziło aplauz publiczności.

można było wygrać na przykład odtwarzacz DVD czy materac, ale także inne bardziej niezwykle nagrody wśród których znalazły się np. 100 kg węgla, 5 ton piachu, wypełnienie stomatologiczne w gabinecie dentystrycznym w Bolimowie, 30 minut kombajnowania, inseminacja świń, czy obraz autorstwa związanego z Bolimowem malarza Zbigniewa Błaszczyka. Wszystkie te nagrody, jak powiedziała nam opiekunka bolimowskich harcerzy Małgorzata Cieżarek,

GOK Zduny

Classic będzie gwiazdą

Classic – zespół korzeniami sięgający muzyki disco polo, choć ostatnio podążający w wykonywanych przez siebie utworach w stronę muzyki pop, będzie główną atrakcją gminnego festynu, który aktualnie przygotowują pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Zdunach. Festyn odbędzie się w niedzielę 16 lipca, najprawdopodobniej na boisku sportowym Astry - Zduny. Obok zespołu Classic wystąpi także trzydziestoosobowy zespół pieśni i tańca „Masovia” działający przy Politechnice Warszawskiej, który zaprezentuje program złożony z tańców narodowych oraz ludowych. Oprócz tego wystąpi kabaret Jacka Ziobry. (tb)



Najstarsza obecnie grupa „Kalina” ma za sobą udany debiut w ogólnopolskim konkursie.

Młoda „Kalina” wytańczyła III nagrodę

Zespół „Kalina” z Domaniewic wystąpił 2 czerwca w XI Ogólnopolskim Konkursie Tańca „Przystop 2006” w Płońsku z programem tańców łowickich i lubelskich. W swojej grupie wiekowej (taniec, do 16 lat) zespół zajął III miejsce. Nagrodę dla „Kaliny” w postaci dyplomu, pucharu i 200 zł ufundowało Studio Media Film.

W konkursie wzięło udział 20 tancerzy w wieku od 13 do 16 lat. To obecnie najstarsza grupa tancerzy „Kaliny”, bo dorośli tancerze odeszli z zespołu na „artystyczną emeryturę”, po jubileuszu 10-lecia zespołu. Zajęcie III miejsca jest tym większym sukcesem, że grupa ta po raz pierwszy brała udział w konkursie. (mww)

Turniej czytelniczy w Błędowie

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Mastkach w składzie: Marta Kosiorek, Kinga Kalińska, Judyta Maciejewska i Paulina Muras wygrała turniej czytelniczy, który odbył się w Zespole Szkół Publicznych w Błędowie we wtorek 6 czerwca.

W turnieju przygotowanym przez polonistkę Alicję Bombrych udział wzięły cztery drużyny złożone z uczniów klas III - VI ze szkół podstawowych z Mastek i z Błędowa. Na początku drużyny losowały patronów: Andersena, Brzechwę, Konopnicką

i Tuwima. Później musiały odpowiedzieć na dwie serie pytań na temat swego patrona i postaci oraz zdarzeń występujących w jego utworach, potem każda z drużyn podzielona została na dwuosobowe zespoły. Pierwszy zajmował się pisaniem listu do wylosowanego pisarza, w którym dziękowali mu za twórczość, drugi zaś tworzył ilustrację do jednej wybranej bajki. Obie prace zostały zademonstrowane uczniom kibicującym rywalizującym drużynom i jury.

Wygrała wymieniona wyżej drużyna z Mastek, która za swego patrona miała Andersena, drugie miejsce zajęła drużyna Brzechwy z SP w Błędowie w składzie: Sylwia

Kostyra, Katarzyna Gołębiewska, Krzysztof Budzyński i Michał Skwama. Trzecie miejsce zajęła drużyna Tuwima z SP w Błędowie, a czwarte Konopnickiej z SP w Mastkach. Uczniowie jako nagrody otrzymali popularne lektury szkone, a wszyscy mogli obejrzeć inscenizację Kopciuszka przygotowaną przez uczniów szkoły w Błędowie pod kierunkiem polonistki Ewy Pniewskiej. Jak nam zapowiedziała organizatorka turnieju, do udziału w nim w przyszłym roku zaproszone zostaną drużyny ze szkół podstawowych z sąsiednich gmin. (tb)

REKLAMA

APTEKA ul. Bonifraterska 2
tel. (046) 837-45-55

Bonifraterska

wraz z firmą „Paul Hartmann Polska” Sp. z o.o.

POLECA:

- nowoczesne, specjalistyczne opatrunki na przewlekłe, trudnogojące się rany (fachowa pomoc personelu w doborze)
- opaski przeciw żyłakowe
- refundowane pieluchomajtki i wkładki
- środki do pielęgnacji przewlekłe chorych
- wysokiej klasy ciśnieniomierze w promocyjnych cenach

Ponadto Apteka „Bonifraterska” OFERUJE:

- najniższe ceny w okolicy na wiele preparatów
- leki za grosz
- karty stałego pacjenta z rabatami i nagrodami
- kosmetyki Iwoslin i Dr Ireny Eris w pełnym wyborze
- program opieki farmaceutycznej (m.in. indywidualne doradztwo, informowanie o problemach lekowych, monitorowanie interakcji)
- leki recepturowe oraz kremy robione na zamówienie dla skóry z problemami

UWAGA! W KAŻDY PIĄTEK NA KAŻDĄ RECEPTY 10% RABATU

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JAN CHĄDZYŃSKI (1921-2006)

- Był społecznikiem z urodzenia, z powołania i wyboru. Służył ludziom dobrą radą. Nie było w nim ani krzty zawiści - wspomina zmarłego 26 kwietnia

Jana Chądzyńskiego z Gaju w gminie Bielawy Kazimierz Pietralik, dyrektor Spółdzielni Kółek Rolniczych w Łowiczu. - Zabrakło nam wzoru do naśladowania. Wzoru człowieka służącemu bliźnim bezinteresownie - dodaje prezes SKR w Piotrowicach Irena Białas, organizacji którą Jan Chądzyński współtworzył. Nie tylko w tej organizacji rolniczej się udzielał.

Urodził się 18 lipca 1921 roku w Gaju w rodzinie rolniczej. Jego rodzice Franciszek i Franciszka mieli niedużo, bo około 4 ha gospodarstwo rolne. Z tego powodu jego ojciec pracował dodatkowo jako cieśla. Jan Chądzyński miał trzech braci, ale dwóch zmarło we wczesnym dzieciństwie. Młody Jan był dzieckiem pełnym energii. Naukę rozpoczął w szkole w Gaju Wojewódzki, gdzie skończył cztery klasy, a kontynuował w szkole w Bielawach. Do Bielaw chodził codziennie pieszo. Żartował, że dzięki tym codziennym wycieczkom był w tak dobrej formie, że zdobywał nagrody w biegach przełajowych organizowanych w tych czasach z Soboty do Bielaw. Szkołę skończył przed II wojną światową i zaczął pracować w majątku ziemskim w Walewicach, na tzw. „pańskim”.

Pod koniec II wojny światowej został powołany do wojska. Pełnił funkcję pisarza, z uwagi na ładny i schludny charakter pisma. Służył w wojsku do połowy 1946 roku. Dwukrotnie znalazł się w sytuacji zagrożenia życia. Raz kula przeleciała o włos - dosłownie - nad głową, wypalając na czubku głowy pasmo włosów. Drugim razem ciężko zachorował na dyfteryt. Za walki na Pomorzu otrzymał brązowy Krzyż Grunwaldu. Odrzucił propozycję zawodowej służby wojskowej. Powrócił do Gaju, gdzie kuzyni przepisali mu swoje gospodarstwo.

W listopadzie 1946 roku ożenił się z Władysławą z domu Jaśniewską z pobliskiego Chruslina. Wspólnie wybudowali niemal od

podstaw wszystkie budynki gospodarcze i podnieśli z upadku gospodarstwo. W 1947 roku państwu Chądzyńskim urodziła się córka Krystyna, w 1949 roku - dwaj synowie (bliźniacy), którzy zmarli kilka dni po urodzeniu oraz w 1952 roku syn Edward.

Mimo przejęcia gospodarstwa, praca na roli nie pasjonowała Jana Chądzyńskiego. W 1958 roku przeszedł pierwszy zawal i lekarze nie pozwalali mu ciężko pracować. Prowadzenie gospodarstwa przejęła na siebie żona. Pan Jan z chęcią zajmował się dziećmi i domem, choć często wyjeżdżał. - Był wyrozumiały. Nie krzychał, nie



bił nas, ale spokojnie tłumaczył, jak należy postępować. Pamiętam, jak ojciec kładł się między nami w łóżku i opowiadał bajki, fantastyczne opowieści. W ten sposób nas usypiał - wspomina syn Edward. Tworzył też własne wiersze i rymowane opowieści. Pisał dużo i na każdy temat. Niektóre z wierszy, o tematyce wojskowej i patriotycznej zostały opublikowane na łamach czasopism wojskowych, m.in. „Polska zbrojna”. Wiele jest także bajkowych opowieści, którymi Jan Chądzyński usypiał dzieci, a następnie wnuki.

W 1967 roku za męża wyszła córka państwa Chądzyńskich, w 1979 roku ożenił się syn. Już podczas wesela źle poczuła się pani Władysława Chądzyńska. Tydzień później zmarła. Jan Chądzyński długo nie mógł zaakceptować odejścia żony. Po kilku latach od jej śmierci stwierdził, że Pan Bóg zabrał mu żonę, ale dał w zamian synową. - Bardzo kochał moją żonę Anię. Zawsze trzymał jej stronę - dodaje syn Edward.

W latach 60. był radnym gminy Bielawy, następnie zrezygnował tej funkcji po tym, jak syn Edward został radnym i sołtysem. Przez 30 lat Jan Chądzyński był przewodniczącym Rady Nadzorczej GS w Bielawach. Był założycielem, a następnie w latach 1957-1967 prezesem Kółka Rolniczego w Gaju. On był pomysłodawcą utworzenia tej organizacji we wsi. Zachęcał rolników do zrzeszania się. Przekonywał sąsiadów, że „ciągnik ziemi nie popsuje”, a dzięki maszynom wzrośnie wydajność produkcji. Był także członkiem Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Sch”. Na przełomie lat 60. i 70. był inicjatorem budowy świetlicy wiejskiej w Gaju, a następnie sklepu. Zaangażował do realizacji tych pomysłów całą wieś. Organizowane były zabawy wiejskie, z których dochody przeznaczano na budowę. Zdarzało się, że wychodził z domu rano, a wracał późnym wieczorem. Od 1984 roku był ponadto prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Plantatorów Roślin Okopowych w Skierniewicach. Był również czynnym strażnikiem ochotnikiem w OSP Wojewódzki.

W latach 1966-1972 był zastępcą powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Łowiczu oraz członkiem Rady Wojewódzkiej Zarządu Kółek i Organizacji Rolniczych w Skierniewicach, a także członkiem Komisji Rewizyjnej WZRKiOR. Przez 8 lat był przewodniczącym Rady Nadzorczej BS w Bielawach, przez 8 lat przewodniczył też Radzie SKR w Bielawach.

Za pełną poświęcenia pracę społeczną był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, a także medalami za zasługi dla Kółek Rolniczych, za Zasługi dla Spółdzielczości, Medalem Zasłużony pracownik Rolnictwa, Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, Odznaką za Zasługi dla Związku Kombatanów RP i byłych Więźniów Politycznych.

Cieszył się z przyjścia na świat wnuków, którym również poświęcał dużo czasu. Opiekiwał się nimi, kiedy rodzice byli w pracy. Dumny był z faktu podjęcia studiów przez każde z wnucząt. Zdobycie wykształcenia było to jedno z jego niespełnionych marzeń, ale jego rodziców nie było stać na zapewnienie mu wykształcenia. Doczekał się również trojga prawnucząt.

(eb)



ODESZLI OD NAS (3.06-10.06.2006 r.)

3 czerwca: Antoni Świercz, l. 75, Głowno; Henryk Komorowski, l. 68, Grudze Stare; Jan Baczyński, l. 68, Łowicz 4 czerwca: Józefa Owczarczyk, l. 61, Głowno; Marianna Kubiak, l. 81, Emilianów; 5 czerwca: Władysław Czaja, l. 87; Kazimierz Maciejewski, l. 78; 6 czerwca: Apolonia Ziemińska, l. 94; 7 czerwca: Marianna Kolos, l. 83, Strzelcew; Feliksa Wieteska, l. 9, Mastki; Helena Rudnicka, l. 77, Borów; 8 czerwca: Sylwester Pawłowski, l. 33, Emilianów; Helena Płacheta, l. 82; 10 czerwca: Mieczysław Fibór, l. 76, Głowno;

Panu JANOWI WYSOCKIEMU
wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają
pracownicy Oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji
w Stanisławowie

R-885

MICHAŁOWI ANYSZEWSKIEMU
wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Zarząd, Koleżanki i Koledzy
z Forum Młodych Łowiczan

R-879

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani JOANNIE RYBUS z powodu śmierci

MATKI

składają właściciele Firmy „Alles”
Alicja i Sławek Wojciechowski

GR-55

10 lat Domu Samopomocy

Deklamacje, chór i wspólne biesiadowanie - tak w czwartek tydzień temu (8 czerwca) obchodzono 10-lecie istnienia Środowiskowego Domu Samopomocy przy ulicy 3 Maja w Łowiczu.

Dom otworzono wiosną 1996 roku i była to pierwsza tego typu placówka w ówczesnym województwie skierniewickim. Powstał jako dzienny ośrodek pomocy osobom z lekkimi zaburzeniami psychicznymi. Spełniał także rolę zlikwidowanego wcześniej domu seniora, a w okresie zimowym służy pomocą bezdomnym. Na uroczystości obecni byli burmistrz Ryszard Budzałek i zastępca Maciej Mońka oraz radni: Anna Bieguszevska, Dorota Osowska, Krzysztof Zieliński, Tadeusz Żaczek i Dariusz Mroczek. Pochwalić należy widowisko jakim uraczyli goście



Podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w części sami przygotowali potrawy.

podopieczni Domu Samopomocy. Wystąpił chór, były deklamacje wierszy, pokazane zostały prace podopiecznych ŚDS. Nad całością czuwała kierownik domu Urszula Marszałek.

(mak)

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

www.h.skrzydiewska.pl

ZANIM
PODEJMIESZ
DECYZJĘ
PORÓWNAJ
CENY!

Oni zagrażają naszemu życiu

W okresie od 7 czerwca policja zatrzymała następujących nietrzeźwych, zagrażających życiu innych użytkowników dróg i sobie, kierowców i rowerzystów.

7 czerwca: 53-letniego Józefa K. na rowerze w Czatoninie w gminie Łyszkowice (0,42 mg/dm³ alkoholu), 48-letniego Mirosława G. na rowerze w Sokołowie Towarzystwo w gminie Kiemnozia (1,16 mg/dm³) oraz 49-letniego Mirosława Z. na rowerze w tej samej miejscowości (1,08 mg/dm³), 54-letnią Barbarę C. na rowerze w Sobocinie w gminie Bielawy (0,68 mg/dm³), 46-letniego Wiesława M. w samochodzie marki Fiat 126p w Lisiewiczach Dużych w gminie Bielawy (1,95 mg/dm³), 42-letnią

Hannę B. na ulicy Katarzynów w Łowiczu (0,59 mg/dm³);

9 czerwca: 24-letniego Grzegorza G. na rowerze na ulicy Mostowej w Łowiczu (0,87 mg/dm³) - mężczyzna ten miał już orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i rowerów za jazdę po pijanemu;

10 czerwca: 22-letniego Jakuba D. na rowerze w Dzierżgówku w gminie Nieborów (1,00 mg/dm³), 32-letniego Pawła P. w samochodzie osobowym marki Fiat 126p na ulicy Nowej w Łowiczu (0,75 mg/dm³), 23-letniego Pawła C. z Łowicza w samochodzie marki Ford Escort w Maurzycach w gminie Zduny (0,78 mg/dm³), 26-letniego Sławomira K. kierującego rowerem na ul. Płatkowskiej

w Głownie, u którego ujawniono ponad 2 promile alkoholu, 22-letniego Mariusza P., kierowcę Fiata 126 p. w Woli Mąkolskiej w gminie Głowno, u którego wykryto 1,76 promila alkoholu.

11 czerwca: 35-letniego Romana K., na rowerze w miejscowości Nowostawy Górne w gminie Stryków, u którego ujawniono ponad 3 promile alkoholu.

12 czerwca: 59-letniego Wisława K. na rowerze w Sapach w gminie Domaniewice (0,85 mg/dm³), 45-letniego Jerzego S. na rowerze w Mysławowie (1,14 mg/dm³), 49-letniego Stanisława K. na rowerze w Długiej Wsi w gminie Domaniewice (0,74 mg/dm³);





Lekcje dostosowane są do umiejętności przedszkolaków. Na początek oswojenie się z instrumentem i klawiaturą. Dorota Mazurkiewicz (w głębi) ćwiczy z 5-letnią Julią Badowską.

METODA SUZUKI - CZYLI RADOŚĆ POCZĄTKÓW

Pierwsza lekcja wyglądać może dziwnie. Zamiast przebierania palcami po klawiszach pianina ćwiczy jest ułkon, instruktorka wraz z dzieckiem przygląda się instrumentowi i w końcu dziecko samo zauważa, że pianino ma klawiaturę. Mowa o lekcjach gry, jakie od niedawna prowadzi w naszym mieście Dorota Mazurkiewicz.

Lekcje te organizowane są dla naprawdę małych dzieci: cztero-, pięcioletków. Wcześniej też można, jednak wtedy efekty nie przychodzą aż tak szybko. Wymyślona w Japonii metoda, stosowana jest jedynie dla dzieci w wieku przedszkolnym, jednak równie dobrze sprawdza się w przypadku osób dorosłych czy nawet starszych - w wieku 60 lat, które nigdy nie grają na instrumencie, chciałyby nauczyć się grać. Co ciekawe, w lekcjach obowiązkowo uczestniczyć musi rodzic, aby następnie ćwiczyć ze swoją pociechą w domu. Jak zapewnia instruktorka, tym sposobem rodzic czynić może takie same postępy jak jego dziecko.

Dorota Mazurkiewicz jest łowiczanką, absolwentką wydziału instrumentalnego łódzkiej Akademii Muzycznej. Od 13 lat uczy muzyki w łódzkich szkołach, od kilku lat zajmuje się też uczeniem dzieci w wieku przedszkolnym właśnie metodą, zwaną od nazwiska jej twórcy, Suzuki Sinici.

Metoda owa zasadza się na kilku podstawowych przesłankach. W okresie przedszkolnym najlepiej rozwija się pamięć dziecka. Dominuje pamięć „głęboka”. To, czego dziecko nauczy się w tym czasie, jest trwałe. W owym okresie najlepiej jest kształtować najważniejsze nawyki. Dziecko podchodzi do wszystkiego z entuzjazmem, jest ciekawe wielu rzeczy. Chętnie wykonuje zadania. Przede wszystkim nie jest jeszcze obciążone obowiązkami szkolnymi. Jest to najlepszy czas na wpojenie konkretnych umiejętności. Dziecko uczy się poprzez zabawę. Zadania, ćwiczenia dostosowane są indywidualnie do możliwości dziecka. Każde dziecko uczy się w swoim tempie. Ćwiczenia są wprowadzane w spo-

sób odpowiedni, by dziecko nie ponosiło porażki. Każdy krok, odkrycie, powinno budować entuzjazm i pewność dziecka.

Dziecko poprzez zabawę uczy się konkretnych rzeczy - pozyskuje umiejętności gry na instrumencie, poznaje pojęcia i symbole muzyczne. Uczy się czytać nuty, jest osłuchane z muzyką. - Nauka gry na instrumencie, regularne ćwiczenia, zabawy niosą za sobą również korzyści pozamuzyczne. Bardzo rozwijają się umiejętności logicznego myślenia, pamięć. Efekty, drobne sukcesy dziecka podczas nauki powodują, że nabiera ono poczucia własnej wartości, przez co jest swobodne, pozbawione kompleksów, nie jest skłopotowane w wypowiedziach czy w śpiewaniu. Stosowane ćwiczenia rozwijają umiejętności koncentracji, wyrabiają sprawność manualną i refleks.

Założeniem nauczania gry na instrumentach w wieku przedszkolnym, jest wykorzystanie pełnego potencjału możliwości dziecka, dając mu jednocześnie radość i zadowolenie z obcowania z muzyką. Jak to wygląda w praktyce? Na pierwszych lekcjach klawisze zaznaczane są na przykład przy pomocy kolorowych pasków. Dziecko zapamiętuje układ tych pasków, potem potrafi go odtworzyć z pamięci. - Dzieci mają świetną pamięć, błyskawicznie potrafią odtwarzać zapamiętany układ kartecek - mówi instruktorka. - W tym wieku nie są jeszcze zablokowane psychicznie, obciążone stresem, kłopotami.

W naukę włączane są też różne akcesoria, na przykład pluszowy miś. Nuty niskie to duży miś, wysokie, mały itd. Zwraca się uwagę na oczka, czy nasek misia, wychwytyjąc z klawiatury odpowiednie dźwięki. Niezależnie od pracy na klawiaturze, również w formie zabawy z karteczkami i pięciolinia, w formie zagadek, wprowadzana jest nauka zapisu nutowego.

W ten sposób po 1,5 roku nauki dziecko grać będzie około siedmiu utworów na dwie ręce - ludowe melodie, popularne piosenki - repertuar zależy od preferencji rodziców, umiało też będzie nazywać nuty. Dzieci będą osłuchane z muzyką, będą miały podstawy - jeśli rodzice decydują się na dalsze ich kształcenie w szkole muzycznej, nie będą zaczynały od zera. - Program realizowany jest w formie zabawy, radości obcowania z muzyką,

Lekcje odbywają się raz w tygodniu. Jak na razie instruktorka prowadzi w Łowiczu lekcje pokazowe, aby zebrać grupę chętnych osób. Dzieci winny natomiast ćwiczyć systematycznie w domu. Nie jest to wcale uciążliwe, na przykład rytmikę ćwiczyć można na spacerze, rytmicznie klaszcząc w dłonie itp. W zajęciach uczestniczyć muszą koniecznie rodzice, gdyż to oni realizować będą kolejne kroki programowe w domu. Sprzyja to zresztą zacieśnianiu kontaktów między dzieckiem a rodzicem.

Metoda Suzuki zawitała do naszego kraju dziesięć lat temu i dziś stosowana jest w każdym większym mieście. Dorota Mazurkiewicz uczy za jej pomocą gry na pianinie, jednak metoda opracowana została także na potrzeby innych instrumentów - gitary czy skrzypiec.

(wcz)

Szanujmy nasz las

„Środowisko naturalne problemem ogólnoludzkim” - oto temat sesji ekologicznej, jaka odbyła się w II Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu w ubiegły czwartek, w związku z obchodami Światowego Dnia Ochrony Środowiska.

Przygotowała ją klasa pierwsza o profilu biologiczno - chemicznym, pod kierunkiem nauczycieli biologii Ewy Dróżki i chemii Marii Zuchowskiej.

Sesja dotyczyła głównie zanieczyszczeń lasów i rzek. Bardzo ciekawym okazało się wystąpienie leśniczego lasku miejskiego Leszka Szychowskiego. Nie pominął on tematu dręczącego spacerowiczów, odwiedza-

jących łowicki las. Dlaczego nie ma w nim koszy na śmieci? - Nie wymyka to z tego, że nie chcemy tych koszy na śmieci wystawiać - powiedział. - Już kiedyś podjęliśmy się tego zadania i okazało się, że więcej śmieci leżało obok koszy niż w nich. A jest taka zasada, że każdy odwiedzający las powinien wiedzieć, że to co do niego przyniósł, należy zabrać ze sobą. Nie powinno się w lesie zostawiać śmieci. Kosze pozostawiliśmy koło leśniczówki i na głównej polanie - dodał.

Podczas sesji wysłuchano też wykładu na temat „Racjonalna gospodarka leśna w małym regionie”, obejrzano film „Kwaśne deszcze - kwaśny problem”. Dopelnieniem imprezy był wyjazd klasy Ic do arboretu w Rogowie. (wcz)

Sekcja pokaze co robiła

Jak co roku przed wakacjami, Koło Plastyczne „Akwarelki”, działające przy Łowickim Ośrodku Kultury, zaprasza na przeglądową wystawę prac z mijającego roku szkolnego, w którym odbywały się spotkania. Kierujący poczynaniami koła Jerzy Dolhań powiedział nam, że na wystawie zobaczyć można zarówno szkice, rysunki kredkami, prace malarskie, jak i wy-

twory z gliny. Prace są zróżnicowane tematycznie, zobaczyć będzie można pejzaże, architekturę, martwą naturę oraz portret. Prace tworzyło ponad 50 młodych ludzi, przychodzących na spotkania koła w ŁOK.

Otwarcie wystawy odbędzie się 16 czerwca o godz. 15.30 w sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w gmachu ŁOK. (tb)

Masovia wystąpi w Górach Izerskich

Na Izerskiej Gali Folklorystycznej w Mirsku nieopodal Szklarskiej Poręby wystąpi 24 lipca studencki zespół folklorystyczny Masovia, działający przy Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu. Pojedzie tam na specjalne zaproszenie tamtejszego wójta, który widział go wcześniej

na jednym z festiwali. Łowicka grupa wystąpi obok zespołów ludowych z Lubania Śląskiego, Jastrzębia Zdroju, Świeradowa i miejscowych kapel góralskich.

Masovia będzie miała trzy wejścia, łącznie zagra półtoragodzinny program, na który złożą się kujawiaki, walczyki, oberki i cała suita łowicka. (wcz)

Łowicz silny w konkursie ekologicznym

Znane są już wyniki Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego „Eko - Planeta”. Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.

kursie, wyróżnione zostało I Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu. (wcz)

Do wyboru było rozwiązywanie testów przysyłanych do szkoły lub napisanie pracy indywidualnej.

Jak co roku w konkursie brali udział uczniowie ze szkół łowickich. Joanna Kuśmider z Gimnazjum nr 4, która pisała test, została wyróżniona jako jedna z trzech osób w całym województwie łódzkim. W kategorii prac indywidualnych jako jedna z trzech osób w województwie wyróżnienie zdobyła Katarzyna Pietras z łowickiego Gimnazjum nr 3.

W kategorii zespołowej, przyznawanej za popularyzację wiedzy ekologicznej poprzez najliczniejszy udział w kon-

REKLAMA

LOWICZ
UL. ZGODA 35
tel. (0-46) 837 49 86

KOMPUTERY OPTIMUS

Zestawy już od:
2 699,-
NET CENOWY

ROZLEGAMY:
• Stalery NEOSTRADA TP
• INTERNET w sieci ORANGE

II LO w Łowiczu

Blżej uroczystego nadania imienia

W oczekiwaniu na uroczyste nadanie imienia Mikołaja Kopernika łowickiemu II Liceum Ogólnokształcącemu, w placówce tej w Dniu Dziecka odbył się Dzień Patrona.

Podczas tych obchodów wszystkie klasy miały szansę zaprezentować swoje pomysły: wiersze, piosenki, skecze na temat „Mikołaj Kopernik - nasz patron”.

- Patron zobowiązuje. Chcemy godnie uczcić jego pamięć, w związku z tym tak wiele dzieje się wokół jego postaci w naszej szkole. Szkoła otrzymała imię Mikołaja Kopernika 28 grudnia minionego roku i od tego czasu udało nam się zrobić już bardzo wiele - dodaje dyrektor II LO Tadeusz Żaczek.

Przygotowania do uroczystości rozpoczęły się w marcu. Do dziś rada pedagogiczna opracowała scenariusz uroczystości, prowadzona jest także sprzedaż cegiełek na sztandar, ogłoszono też konkurs plastyczny na temat „Mikołaj Kopernik i jego dzieło”.

W dniu 22 maja szkoła wzięła też udział w ogólnopolskim spotkaniu szkół noszących imię Mikołaja Kopernika, które odby-



Podczas Dnia Patrona uczniowie mieli szansę zaprezentować skecze i scenki na jego temat.

ło się w Pułtusku. Obecnie jednak priorytetem jest sztandar. Projektowali go sami nauczyciele, prace trwały od marca. Sztandar gotowy ma być za trzy miesiące.

Dopracowanie uroczystości według gotowego scenariusza zaplanowano na wrzesień i październik, uroczystość ma być zorganizowana 25 października. (wcz)

KAJAKI DADZĄ SIĘ LUBIĆ

Gdy jedni napinali mięśnie w walce o pierwsze miejsce, drudzy rywalizację potraktowali z przymrużeniem oka, po prostu dobrze się bawiąc - po raz trzeci na Bzurze odbyły się III Rodzinne Regaty Kajakowe organizowane przez Forum Młodych Łowiczan.

Najlepszy wynik, spośród wszystkich startujących, osiągnęła osada złożona z braci Dominika i Krystiana Cipińskich. Na dystansie prawie 900 metrów od miejsca startu (na wprost ulicy Floriana) do mostu na ul. Prymasowskiej i z powrotem, osiągnęli oni czas 10 minut i 2 sekundy. - *To dzięki temu, że płynęłam z bratem, lepiej słuchałam moich komend niż mój zeszłoroczny partner* - powiedział nam Dominik, dla którego kajaki są od czterech lat jedną z najważniejszych pasji. Pływał już na Brdzie, Wdzie, które bardzo sobie chwali, razem z innym kajakarzem Kamilem Sobolem wziął udział i ukończył w ubiegłym roku 50-kilometrowy maraton kajakowy na jeziorze Charzykowskim. Inne jego pasje to taekwondo i sędziowanie w meczach piłki nożnej. Ze sportem chce się związać na stałe, studiując w Łowiczu wychowanie fizyczne. Jego brat Krystian to nowicjusz na kajakach, nad kajaki przedkłada siłownię, stałe treningi przydały się, bo wytrzymał tempo narzucone przez brata, choć przyznał, że dostał w kość. - *Trudno jest się ścigać na Bzurze, zwłaszcza o tej porze, rzeka jest płytka, nadaje się raczej na*



W rywalizacji rodzinnej wystartowało w tym roku 11 osad. Rywalizacja była ostra.

rekreację, ale chodziło tu przede wszystkim o zabawę - powiedział nam Dominik. Regaty opuszczali zadowoleni, jako zwycięzcy w kategorii osad rodzinnych zajęli pierwsze miejsce, osiągnęli najlepszy czas spośród wszystkich uczestników regat. W nagrodę otrzymali odtwarzacz DVD ufundowany przez Forum i komplet krzeseł turystycznych. Drugie miejsce w tej ka-

tegorii zajął nasz redakcyjny kolega Zbigniew Łaziński, który wystartował z synem Łukaszem, trzecie Paula Rutkowska i Eryk Rutkowski. Wszystkich osad startujących w tej kategorii było 11.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wystartowało 8 osad, zwyciężyła osada z I LO w Łowiczu w składzie Łukasz Lebski i Bolesław Mostowski, drugie miejsce

zajęli Sebastian i Hubert Kapusta z ZSP nr 1 w Łowiczu, trzecie miejsce Andrzej Nowosad i Eryk Rutkowski z ZSP nr 4. W kategorii tej wystartowała osada żeńska: Agnieszka Wójcik i Agata Matyszek z ZSP nr 3.

Pierwsze miejsce w kategorii szkół wyższych zajęła osada z Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu w składzie Łukasz Wojenka i Dominik Cipiński, drugie miejsce zajęli reprezentanci Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu w składzie Zbigniew Motyl i Łukasz Paszkowski (obaj po raz pierwszy w życiu wsiadli do kajaka uznając, że to dobry pomysł na rozładowanie stresu w trakcie trwających egzaminów), trzecie miejsce zajęła druga osada z KN w składzie Arkadiusz Przyżycki i Mariusz Dedoński, czwarte osada ze Szkoły Policealnej Samorządu Województwa Łódzkiego w Łowiczu w składzie Piotr Sawicki i Marcin Żaczek. Zwycięzcy otrzymali m.in. odtwarzacz mp3.

Mimo zaproszeń do walki stanęły tylko dwie osady samorządowe: miejska i powiatowa. Wygrała ta druga w składzie Andrzej Zabost i Tomasz Kurczak. Osada miejska, w składzie Marzena Rokicka i Dariusz Mroczek, przeplęnęła dystans w rekreacyjnym tempie. Więcej było w tym dobrej zabawy i śmiechu niż sportowej rywalizacji, ale przecież o to także chodziło.

Na scenie nad Bzurą wystąpili muzycy. Najpierw w przerwach pomiędzy kolejnymi kategoriami zaśpiewał przeboje bluesowe i country Amerykanin Douglas Jahson, od kilku lat mieszkający pod Łowiczem. W czasie rywalizacji osad rodzinnych wystąpił „Zespół o bardzo wdzięcznej nazwie”, który zaśpiewał szanty. Szkoda, że regaty i towarzyszące im występy nie wzbudziły większego zainteresowania.

(tb)

Wygraną jest człowiek

Takie wyrwanie się z murów zakładu budzi tęsknotę za wolnością. Pokazuje też, że za nimi jest normalne życie, które czeka na nas po wyjściu. Życie, którym możemy kierować tak, by więcej nie znaleźć się w takiej sytuacji - powiedział nam Jarek, jeden z osadzonych w łowickim Zakładzie Karnym.



„Więzienna grochówka” smakowała wszystkim uczestnikom turnieju.

Wminioną sobotę 10 czerwca grał na boisku Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu w więziennej drużynie piłkarskiej, w drugim już Międzyrodowym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Łowicza.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem turnieju jest kapelan osadzonych w łowickim więzieniu ks. Mirosław Targaszewski. Pierwsze takie spotkanie odbyło się w październiku ubiegłego roku. Rywalizowało sześć drużyn strażaków z Państwowej Straży Pożarnej, z Ochotniczej Straży Pożarnej, kleryków z seminarium, reprezentacja samorządu miejskiego, skazanych i żołnierzy zawodowych z jednostki wojskowej w Łowiczu. - *Chciałbym, by w roku przyszłym pojawiły się nowe drużyny reprezentujące kolejne środowiska*

organizowanie turnieju jest kolejnym elementem walki o zdobywanie człowieka, człowieka, w którym trzeba obudzić nadzieję, że ma szansę na normalne życie po opuszczeniu murów więzienia. W czasie turnieju, skazani nie tylko rywalizują w sporcie, ale przede wszystkim przez członków innych drużyn są traktowani na równych prawach, jak partnerzy, rozmawiają, śmieją się. - *I dialog jest!* - podkreśla ks. Targaszewski. Oczywiście, na wyjście poza zakład zasługuje tylko grupa osadzonych, którzy w widoczny sposób pracują nad sobą.

Jak powiedział nam jeden z kleryków, student III roku Piotr Rudnicki, spotkanie z osadzonymi za każdym razem jest dla kleryków bardzo ważne. - *Idziemy do człowieka, nie przekreślamy nikogo, każdy jest ważny, tego uczymy się w tych spotkaniach* - powiedział nam.

Wyjście poza mury jest dla więźniów ogromnym przeżyciem. Nie tylko dlatego, że na kilka godzin znajdują się poza widokiem krat i strażników, ale także dlatego, że

powiedział nam ks. Targaszewski. Jak przyznaje, takie spotkania są praktykowane w innych miastach z bardzo dobrym skutkiem i Łowicz nie jest pod tym względem wyjątkiem.

Wiele osób zadałoby sobie pytanie, po co organizować takie imprezy i jaki ma to sens, bo skazani powinni siedzieć w murach więzienia i odbywać kary. Kapelan osadzonych w łowickim więzieniu zdaje się negować takie twierdzenie. Dla niego, kapłana,

mają szansę w czasie turnieju, z dala od tego wszystkiego spotkać się z najbliższymi. Jeden z osadzonych spotkał się z rodzicami, żoną i dzieckiem. Powiedział nam, że takiego spotkania z dala od zakładu nie da się porównać żadnym innym. Dlatego dla członków więziennej drużyny zajęcie w rywalizacji piątego miejsca nie było kłęską. O wynikach turnieju piszemy na stronach sportowych.

(tb)



Agnieszka Pacler na rękach wolontariuszki z Gimnazjum nr 1 Krystyny Warzywody przetańczyła nie jeden taniec.

Wspólna zabawa w Polonii

Jest fajna zabawa - powiedziała nam niepełnosprawna Agnieszka Pacer z Janowic pod Nieborowem, która w sobotę 10 czerwca bawiła się wraz z kilkunastoma innymi niepełnosprawnymi na festynie rodzinnym w łowickiej restauracji Polonia.

sale restauracji były pełne gości, przy stołach zastawionych ciastami i napojami zasiadło ponad 150 osób. Jak powiedziała nam Jolanta Kaczor, jedna z nauczycielek zajmująca się wolontariatem w Gimnazjum nr 1, impreza miała za cel integrowanie różnych środowisk i taki cel zrealizowała.

Zabawę zorganizowało Łowickie Stowarzyszenie „Dać Szansę” skupiające rodziny, w których są niepełnosprawni oraz Szkolne Koło Wolontariatu działające w Gimnazjum nr 1.

Oprócz dzieci i dorosłych niepełnosprawnych ze stowarzyszenia w Polsce bawili się także niewidomi z łowickiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych, panie ze Stowarzyszenia Amazonek i członkowie Związku Emerytów i Rencistów. Obie

(tb)

To nie promocja!

WSZYSTKIE LEKI W CENIE HURTOWEJ

Drogi Pacjencie,
na Twoje życzenie otworzyliśmy dla Ciebie
aptekę w drugiej części Łowicza

- ul. TUSZEWSKA

Nie męcz się, nie porównuj, nie sprawdzaj!
U nas znajdziesz wszystkie leki w hurtowej cenie

APTEKA

“MEDEST” v

Łowicz, ul. Tuszewska 45 (INTERMARCHÉ)

czynna: pon. - sob. 8-21, ndz. 9-18

SKLEP OGRODNICZY
ŁOWICZ,
ul. Warszawska 38
tel. (046) 837-37-79, 0663-491-147

RELAKS

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- NASIONA WARZYW
- podłoża ogrodnicze ▪ folie ogrodnicze
- aarowłókniny ▪ nawozy - Hydro - Kemira
- iglaki ▪ byliny ▪ drzewa ▪ krzewy liściaste

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO, MECHANIKA

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111
tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

SZYBY SAMOCHODOWE
części z tworzywa

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, NAPRAWA

OPONY

NOWE i BIEŻNIKOWANE

sprzedaż, serwis

osobowe

ciężarowe

ATRAKCYJNE GENY

LOWICZ, ul. Warszawska 85A
tel. (046) 830-30-39, 0509-252-837

czynne pn-pt. 8-21 sb. 8-18



radio
Victoria

www.radiovictoria.pl

Spotkać listonosza

fundusze unijne dla terenów wiejskich

audycje Radia VICTORIA od 19 czerwca do 30 lipca br.
od poniedziałku do piątku o godz. 8.45 i 17.45 a w niedzielę o godz. 15.00



Projekt współfinansowany ze środków
Unii Europejskiej w ramach konkursu dla mediów „Fundusze strukturalne w Polsce”
organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego



Program Operacyjny Poczta Transakcja

ZAPRASZAMY
na organizowane
w sali SYNTEX

WESIEŁA

bankiety
komunie

CATERING

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą wykwalifikowaną obsługę,
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

SERWIS **PASZ**

Artur
Kołaczyński

oferuje:

• koncentraty • premiksy

firm: Sano, Dobropasz, Josefa, Agromin

OTRĘBY • pszenne • żytnie

• dodatki zakwaszające • lizawki

• inne dodatki paszowe

FOLIE KISZONKARSKIE

ZŁAKÓW BOROWY 120

tel. 0696-422-141

10 Lat
Gwarancji

CENTRUM
DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnekkowe z drzwiami
przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNETRZ

• NAJNIŻSZE CENY

RABAT
do 15%

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem
i filmowym programem lokalnym

MARTON

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 17:00

Tacoma Polska sp. z o.o.

Łowicz, ul. Pijarska 1, tel. 0693-804-432

ZATRUDNI doradców klienta
i kierowników grupy

ZAPEWNIAMY SZKOLENIA

oraz GWARANTUJEMY MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE

Oferty prosimy przysyłać na adres: kutno@tacoma.pl

Kącik Muzyczny

BIG CYC DLA BIG ZAKŁADU

Trzeba sobie powiedzieć jasno - łowicka mleczarnia postarała się, żeby obchody stulecia jej istnienia były prawdziwym wydarzeniem. Na wielkim niedzielnym festynie można było pojeść i popić wyrobów mlecznych i mlekopodobnych, ale ci którzy oczekiwali rozrywki też nie mogą czuć się pokrzywdzeni - otrzymali kilka godzin zabawy.

Zanim jednak Zygmunta Chajzer otworzył imprezę, mieszkańcy pelikańskiego grodu od rana mogli zwiędzić największy łowicki zakład i podziwiać ogrom inwestycji poczynionych w ostatnich latach. Chętnych było wielu i żeby dostać się do środka trzeba było czekać w długiej kolejce. O tym, że niedziela należy do zakładu z ulicy Przemysłowej przypominał również... samolot, który ciągnął ogromny napis „100 lat OSM Łowicz”. Nie sposób więc było zapomnieć o „mlecznym” święcie i kto żył po południu ruszył na Stary Rynek.

Początek występu Big Cyca zaplanowano na 18.30 i muszę przyznać, że raczej nie spodziewałem się punktualnego startu. Tymczasem Skiba z kolegami weszli na scenę równo o wpół do siódmej, co świadczy o niezwykłym w tej branży poważnym traktowaniu zegarka. Skiba, choć w zespole ma rolę frontmana, do wielkich

retu. Teksty, image, teledyski mają na celu napiętnowanie polskiej zaścianowości i głupoty, co Skibie idzie całkiem zgrabnie. Oczywiście zespół zagrał największe swoje przeboje, a frontman proponował publiczności, że jeśli tylko będzie chciała, to zespół może występować i dwa dni. Poza tym oferował spore promocje - przy zakupie płyty i koszulki kapeli można było podziwiać sekretne tatuaże jednej ze sprzedających gadzety blondynek. Ale niestety nie sprawdziłem czy promocja prawidłowo funkcjonowała... Publiczność z każdą piosenką się rozkręcała, a pod koniec występu Big Cyca tłumnie zgromadzeni łowiczanie zaczęli nawet pospiewywać. Najlepiej przyjęliśmy „Kręcimy pornola”, „Moherowe berety”, „Każdy facet to świnią” no i największy hit „wielkopiersiasty” czyli „Makumbę”. Dostaliśmy 70 minut porządnego koncertu, nieźle nagłośnionego i zagrane. Kto spodziewał się instrumentalnych fajwerków nie

go rocka. Piotr Klatt od lat należy do bardziej kreatywnych artystów nad Wisłą, ale sławę przyniósł mu dopiero założony wraz z bratem Jackiem kwartet Róże Europy. Skład oczywiście mocno ewoluował, ale bez charakterystycznego wokalu nikt sobie kapelki nie wyobrażał. Niżej podpisany dość dobrze zna twórczość rzeczonyj formacji, bo w latach zamierzonej swej łódzkiej edukacji często ich słuchał live. Róże były bardzo popularne wśród studentów, a piosenkę „Staniecie przed lustrami” uznawaliśmy wręcz za nasz hymn. Nie mogło mnie więc zabraknąć, kiedy Klatt z kolegami odwiedzili nasz piękny gród.

Jeśli ktoś obawiał się o formę muzyków, mógł spokojnie odetchnąć. Klatt, Krzysztof Krajewski, Sebastian Milkowski i Sławek Kazulak na koncertach sprawdzają się bez zarzutu. Ba, w ciągu ostatniego sezonu zegrali ich aż 37, co jest naprawdę niezłym osiągnięciem.

I choć pewnie dla większości młodej publiczności repertuar Róż był sporą zagadką, to jednak ludzie bawili się dobrze. Może to zasługa powszechnie dostępnego „złotego płynu”, może pięknej pogody, a może wszystkiego po trochu, fakt że impreza robiła się coraz przyjemniejsza. Wraz z wokalistą odśpiewałem znane mi piosenki. Przede wszystkim „Jesteśmy rockandrolowcami”, „Staniecie przed lustrami”, „Jedwab”. Odniosłem jednak wrażenie, że ludzie czekali już na główną atrakcję wieczoru - piosenkarkę Ingrid.

Jej występ rozpoczął się około godz. 22 i wywołał skrajne opinie - od zachwyty po totalną krytykę. Mnie osobiście rozczarowała piękna skądinąd kobieta. Po pierwsze niewiele miała do zaproponowania wokalnie, po drugie - za dużo mówiła, za mało śpiewała, a permanentne wzywanie ochrony z czasem zaczęło irytować. Co ciekawe piosenkarka bardzo dobrze radzi sobie z językiem polskim, ale to nie dziwi, skoro nad Wisłą przebywa równie często jak nad Tybrem. Swoją popularność zawdzięcza melodyjnym dyskotekowym kawalkom w stylu „Tango” czy „Tu Est Fouto”. Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że nie jest to jakaś specjalnie ambitna twórczość, ale na tego typu festynach sprawdza się nie najgorzej.

Wszystko skończyło się po 23.00 pokazem laserowym, a potem łowiczanie rozeszli się do domów żalując, że nasza Mleczarnia tylko raz kończy 100 lat...

Bogusław Bończak



Big Cyc zagrał z czadem. Na zdjęciu Dżej Dżej i Skiba.

śpiewaków nie należy. Ale nikt sobie nie wyobraża występu Dużego Biustu bez pierwszego prześmiewcy IV Rzeczypospolitej. On zresztą jest odpowiedzialny nie tyle za wokal, co dobrą atmosferę na scenie i przed nią. A więc Skiba zabawiał ludzi, a zespół robił swoje.

Big Cyc to od 18 lat ewenement w naszym showbusinessie. Grają prostą, troszkę punkową muzykę, ale tak naprawdę ta formacja ma charakter rockandrolowego kaba-

powinien przychodzić, ci którzy przyszli się zabawić - dostali co chcieli.

Drugi z niedzielnych wykonawców to trochę zapomniany dzisiaj a niezwykle popularny pod koniec lat 80-ych zespół Róże Europy. Muszę się ze wstydem przyznać, że sądziłem że formacja już nie funkcjonuje na rynku muzycznym, a tu taka niespodzianka! Przyjechali do Łowicza na koncert!

Róże to rówieśnicy Big Cyca, a więc zaliczyć ich można do weteranów polskie-

na terenie gminy, trzeci jest ogólną prezentacją gminy.

Wędrownik dostępny będzie w szeregu miejsc w Łodzi, m.in. w siedzibie PTTK, Centrum Informacji Turystycznej, czy księgarni Ossolineum. Na naszym terenie kupić go będzie można w nieborowskiej bibliotece, nieborowskim pałacu, najprawdopodobniej także w łowickim Centrum Informacji Turystycznej.

W czerwcu wyjdzie także kolejny numer miesięcznika „Świat Podróże i Kultura”, również zawierający prezentację Nieborowa, dużo jednak mniejszą, skierowaną głównie do mieszkańców Warszawy.

„Wędrownik” jest ogólnopolskim kwartalnikiem wydawanym w Łodzi. Prezentuje atrakcyjne turystycznie gminy. W roku ubiegłym przedstawiona w nim została gmina Bielawy, ostatni w tym roku numer poświęcony ma być gminie Bolimów.

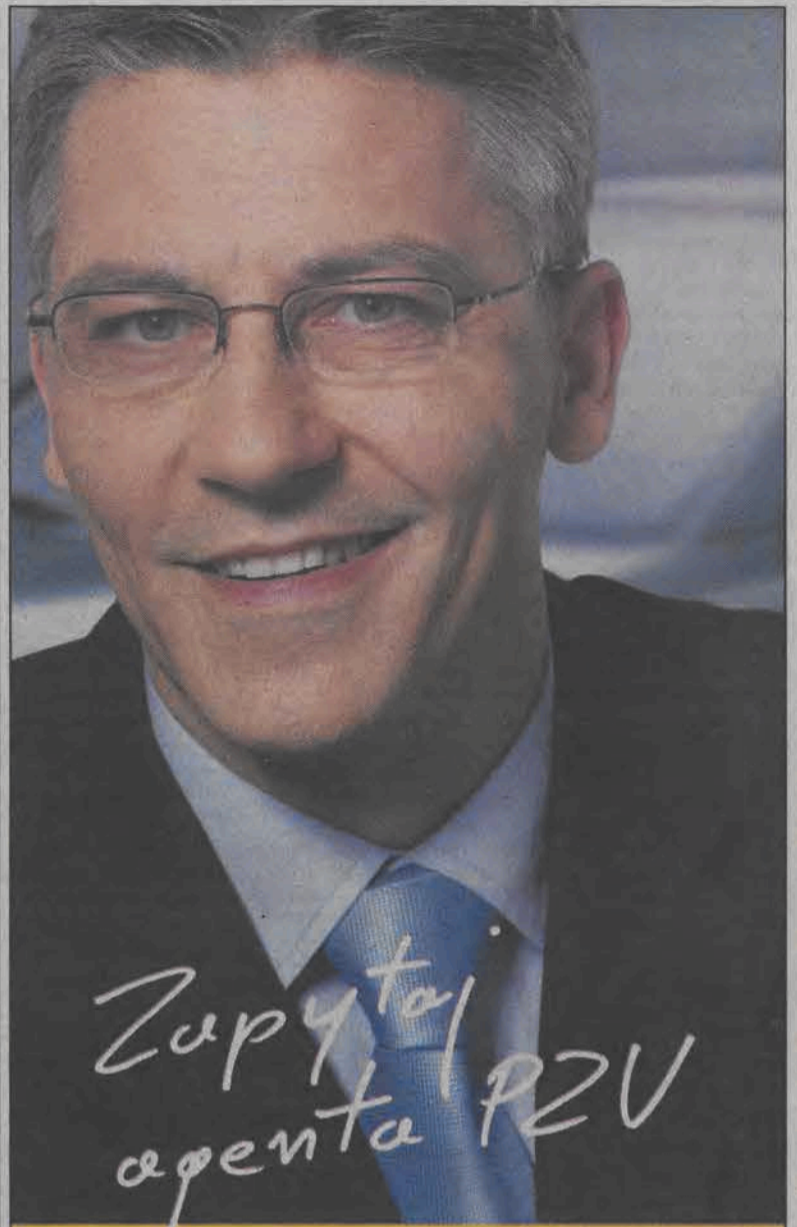
(wcz)

„Wędrownik” o Nieborowie

Kwartalnik krajoznawczy „Wędrownik”, którego najnowszy numer w całości poświęcony został gminie Nieborów, dostępny powinien już być w tym tygodniu w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie.

Wydawnictwo o zasięgu ogólnopolskim kosztuje 12 złotych, zawiera 64 strony formatu A4. Ma kolorową okładkę i wkładkę, reszta jest czarno biała. Wydawnictwo zawiera szereg artykułów autorstwa osób związanych z Nieborowem, między innymi: Andrzeja Czapińskiego, Agnieszki Chmielewskiej, Andrzeja Chmielewskiego, Izabeli Gać, Szymona Florczaka, Renaty Staneckiej, Zdzisława Kryściaka, Bolesława Kowalskiego, a także wstęp autorstwa wójta gminy Andrzeja Werle.

Wśród artykułów znajdziemy na przykład tekst przedstawiający postać Teresy Szałowskiej: malarzki w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych kierującej działalnością nieborowskiej manufaktury ceramicznej, traktującej o Arkadii i Nieborowie ukazanych na starych kartach pocztowych, odkrywający tajniki wykonywania ludowych kwiatów z bibuły, prezentujący faunę i florę skrają Puszczy Bolimowskiej, przedstawiający nieborowską pracownię majoliki, herb Radziwiłłów, obelisk poległych w Bobrownikach, w końcu artykuł prezentujący twórców związanych z Nieborowem: Martę Kędzierską, Andrzeja i Elżbietę Biernackich, Martę Kucharską, Krzysztofa Miklasa, Zofię Mitrę, „Mitrężankę”, Stanisława Romaniaka. W piśmie znajdują się też wiersze Kucharskiej i Romaniaka. Trzy artykuły napisał dyrektor nieborowskiej biblioteki Andrzej Czapiński. Poświęcone są one sylwetce Jana Wegnera, pomnikom przyrody, jakie spotkać można



Ostatnio za pakiet na 7-letniego Opla Corsę w Łowiczu mój Klient zapłacił 476 zł

Jak tani będzie Twój pakiet?

- pakiety na samochody do 10 roku
- zniżka na ubezpieczenie samochodów importowanych
- specjalna oferta dla osób jeżdżących bezpiecznie
- dodatkowe zniżki dla osób przechodzących do PZU
- bezpłatna pomoc drogowa

Zadzwoń i sprawdź cenę swojego pakietu

Infolinia: 0 801 102 102



PZU SA

Pływanie - XIII Zawody o Puchar Dyrektora Pływalni Miejskiej w Łowiczu

WYSTARTOWAŁY TRZY SZKOŁY

Łowicz, 6 czerwca. Tylko trzydziestu jeden młodych pływaków z trzech szkół wystartowało w XIII Zawodach Pływackich o Puchar Dyrektora Pływalni Miejskiej w Łowiczu - **Waldemara Szupa**. Zawody te są tradycyjnym podsumowaniem rocznej pracy na lekcjach pływania uczniów IV i V klas z naszych szkół podstawowych i jak zwykle termin zbiegł się z Dniem Dziecka.

Najpierw rozgrywane były zawody indywidualne na dystansie 25 m stylem dowolnym i grzbietowym, a na zakończenie rozegrano sztafetę wahadłową 8x25 metrów. W skład każdej reprezentacji weszły po cztery dziewczynki i czterech chłopcy, a najlepszą okazała się ekipa „Czwórki”.

W latach poprzednich triumfowały: trzy razy nieistniejąca już „Szóstka” (1998, 1999 i 2000), która zyskała zresztą - wygrywając trzy razy z rzędu - pierwszy puchar na własność, także po trzy razy „Dwójka” (1995, 2004 i 2005) i „Czwórka” (1994, 1996 i 2006), dwa razy „Jedynka” (1997 i 2002) oraz raz Pijarska (2001).

25 M - STYL DOWOLNY:
Dziewczeta - klasy V:
1. Katarzyna Więclaw (SP 7) 18,59
2. Aleksandra Lesiak (SP 3) 20,20
3. Patrycja Chmurska (SP 4) 20,60



Puchar Dyrektora Pływalni wywalczyła w tym roku ekipa łowickiej „Czwórki”.

Chłopcy - klasy V:
1. Marcel Olubek (SP 7) 16,88
2. Mateusz Wietorek (SP 3) 17,93
3. Piotr Podsjedek (SP 3) 17,99

Dziewczeta - klasy IV:
1. Marcelina Kciuk (SP 4) 20,02
2. Agnieszka Kędzia (SP 4) 25,31

Chłopcy - klasy IV:
1. Mariusz Dudziński (SP 4) 19,91
2. Michał Zieliński (SP 7) 22,89
3. Dariusz Zawadzki (SP 4) 24,55

25 M - GRZBIET:
Dziewczeta - klasy V:
1. Aleksandra Perzyna (SP 4) 21,95
2. Wiktoria Florezak (SP 7) 24,72
3. Michalina Pęczkowska (SP 7) 25,74

Chłopcy - klasy V:
1. Łukasz Łaziński (SP 7) 21,24
2. Przemysław Kaczor (SP 4) 22,02
3. Mateusz Miziołek (SP 3) 22,07

Dziewczeta - klasy IV:
1. Patrycja Mitrega (SP 7) 23,50
2. Anna Gejda (SP 7) 24,91
3. Milena Plichta (SP 4) 25,02

Chłopcy - klasy IV:
1. Łukasz Kosiołek (SP 4) 22,81
2. Mikołaj Sobieszek (SP 7) 25,17

SZTAFETA 8x25 m:
1. SP 4 Łowicz 2:46,15
2. SP 7 Łowicz 3:00,14
3. SP 3 Łowicz (p.k.) 2:55,75

Przechodni puchar Dyrektora Pływalni Miejskiej w Łowiczu po raz trzeci w historii wywalczyła ekipa SP nr 4 w Łowiczu, a w zwycięskiej sztafecie popłynęli: Aleksandra Perzyna, Patrycja Chmurska, Marcelina Kciuk, Milena Plichta, Mateusz Koza, Przemysław Zakrzewski, Mateusz Marzec i Mariusz Dudziński - nauczyciel w-f **Beta Kucińska i Paweł Doliński.** (p)



Na starcie można bardzo wiele zyskać, ale i stracić.

XIV Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków

Tradycyjnie masowe bieganie

Bielice, 3 czerwca. Już po raz czternasty zorganizowane zostały Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków, a tradycyjnie już w tej masowej imprezie wystartowało wielu zawodników z powiatu łowickiego.

■ **SZKOŁY PODSTAWOWE:**
Klasy I - dziewczeta: 1. Julia Ambroziak (SP Brzozów), 11. Karolina Kociak (SP Gaj-Wojewodza), 18. Maja Ambroziak (SP 3 Łowicz).
Klasy I - chłopcy: 1. Dominik Bieganowski (SP Radziejowice), 4. Jakub Reczycki (SP 3 Łowicz), 9. Szymon Kasiński (SP Gaj-Wojewodza).
Klasy II - dziewczeta: 1. Katarzyna Jędrzejewska (SP Lubowidz), 9. Monika Mikołajczyk (SP Bielawy), 14. Agnieszka Jaros (SP Skarlatki), 18. Patrycja Zawadzka (SP 3 Łowicz), 21. Patrycja Wolankiewicz (SP Skarlatki), 28. Ola Fabjańska (SP Gaj-Wojewodza).
Klasy II - chłopcy: 1. Damian Dębowski (SP Wierdoko), 13. Kamil Łukawski (SP 3 Łowicz), 16. Michał Warda (SP Skarlatki).
Klasy III - dziewczeta: 1. Justyna Wiśniewska (SP 1 Krośnice), 15. Malwina Soltyszewska (SP Gaj-Wojewodza), 24. Justyna Gols (SP Bielawy), 26. Marta Kowalczyk (SP Skarlatki), 28. Sylwia Markiewicz (SP 3 Łowicz).
Klasy III - chłopcy: 1. Andrzej Wojtczak (SP Osuchów), 3. Aleksander Dutkiewicz (SP Niedźwiada), 10. Krystian Siatkowski (SP Domaniewice), 14. Michał Janiak (SP Gaj-Wojewodza), 16. Przemysław Balcerski (SP Bielawy), 20. Kamil Rychlik (SP Sobota), 24. Dominik Bogusz (SP 3 Łowicz).
Klasy IV - dziewczeta: 1. Patrycja Kowalska (SP Lubowidz).
Klasy IV - chłopcy: 1. Radosław Sikora (SP Gawłów), 28. Wojciech Sut (SP Domaniewice).

Klasy V - dziewczeta: 1. Martyna Ambroziak (SP Brzozów), 7. Patrycja Grzywacz (SP 3 Łowicz), 11. Ilona Miszczak (SP Skarlatki), 20. Halszka Kalińska (SP 3 Łowicz), 27. Michalina Koza (SP 3 Łowicz).

Klasy V - chłopcy: 1. Michał Gajewski (SP Kozłów Biskupi), 17. Rafał Sołtyśsiak (SP 3 Łowicz).
Klasy VI - dziewczeta: 1. Żaneta Stepniowska (SP Boguszyce), 6. Anna Wiśniewska (SP Bielawy), 15. Klaudia Chojecka (SP 3 Łowicz), 17. Anna Fabjańska (SP Gaj-Wojewodza).
Klasy VI - chłopcy: 1. Marcin Kowalski (SP Lubowidz), 14. Tomasz Strzelecki (SP Gaj-Wojewodza), 21. Konrad Knapieński (SP Bielawy), 28. Michał Strzelecki (SP Gaj-Wojewodza).
1. SP Wsola 96
2. SP Brzozów 91
3. SP 1 Krośnice 79
4. SP 4 Skierniewice 65
5. SP Lubowidz 60
6. SP 3 Sochaczew 56
7. SP Boguszyce 45
8. SP Kozłów Biskupi 38
9. SP 3 Łowicz 37
10. SP Dobryzyce 36
15. SP Gaj-Wojewodza 26
18. SP Bielawy 24
36. SP Skarlatki 14
44. SP Humin 10
52. SP Niedźwiada 9
60. SP Domaniewice 6
67. SP Sobota 3

■ **GIMNAZJA:**
Klasy I - dziewczeta: 1. Ewelina Olkowiec (PG 1 Siedlce), 16. Honorata Kwęstarcz (SP Domaniewice), 23. Ewa Miszczak (SP Domaniewice), 24. Agnieszka Kuc (SP Nowe Zduny), 25. Paulina Rębiewska (SP Nowe Zduny), 27. Dominika Czekań (SP Nowe Zduny), 30. Marta Kostrzewa (SP Bielawy).

Klasy I - chłopcy: 1. Mateusz Kowalczyk (PG 1 Siedlce), 4. Sebastian Wielec (GP Domaniewice), 16. Marcin Dmochowski (GP Nowe Zduny), 23. Wojciech Wieteska (GP Nowe Zduny), 25. Tomasz Fabiański (GP Bielawy).

Klasy II - dziewczeta: 1. Ewelina Wojtczak (GP Osuchów), 5. Maria Jaśniewska (GP Nowe Zduny), 16. Emilia Walczak (GP Bielawy).
Klasy II - chłopcy: 1. Michał Naklicki (GP 2 Błonie), 15. Mateusz Fabjański (SP Domaniewice), 19. Wojciech Kuc (GP Nowe Zduny), 22. Piotr Kosiołek (SP Domaniewice), 25. Paweł Jędrzejczyk (GP Nowe Zduny), 30. Przemysław Skierski (GP Nowe Zduny).
Klasy III - dziewczeta: 1. Grażyna Tomaszewska (PG Boguszyce), 17. Justyna Jędrzejczyk (GP Bielawy), 19. Malwina Sędziak (GP Bielawy), 22. Monika Wielemborek (GP Nowe Zduny).
Klasy III - chłopcy: 1. Jakub Karasek (PG 1 Siedlce), 19. Jarosław Fabiański (GP Bielawy), 22. Tomasz Świętkowski (GP Nowe Zduny).
1. GP Boguszyce 78
2. PG 1 Siedlce 60
3. GP 2 Błonie 38
9. GP Nowe Zduny 25
10. GP Bielawy 25
14. GP Domaniewice 19

■ **SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:**
Dziewczeta: 1. Julita Biedrzycka (LO 72 Warszawa).
Chłopcy: 1. Piotr Tomczyk (LO Rawa Maz.), 6. Sylwester Michałek (ZSP Zduńska Dąbrowa), 16. Marcin Puszewski (ZSP Zduńska Dąbrowa).
1. I LO Tomaszów Maz. 36
2. ZS RCKU Sochaczew 20
3. LO Sierpc 20
14. ZSP Zduńska Dąbrowa 9

Biegi przełajowe - XIV Łowicki Bieg Trzeźwości

Blisko setka na starcie

Łowicz, 10 czerwca. W XIV Łowickim Biegu Trzeźwości, który rozgrywany był jak zwykle ostatnio na łowickich Błoniach, wystartowało łącznie w pięciu biegach blisko setka uczestniczek i uczestników. Jak zwykle w zawodach organizowanych przez działaczy Rodzinnego Klubu Abstynenckiego „Pasiaczek” i OSiR Łowicz najpierw rozegrano biegi młodzieżowe (cztery biegi na dystansach od 250 m do 2000 m) oraz bieg na dystansie 5 km.

W biegu głównym wystartowało tylko ośmioro zawodników, a niespodziewanie wygrali trzynastoletni łowiczanie - Patryk Pomianowski (uczeń łowickiej „Jedynki”) oraz - wśród kobiet jego rówieśniczka - Anna Wiśniewska (SP Bielawy).

■ **XIV LBT - bieg główny - 5000 m:**
Kobiety:
1. Anna Wiśniewska (SP Bielawy) 32:51
2. Martyna Pastusiak (SP Bielawy) 33:58
3. Katarzyna Miterek 36:18

Mężczyźni:
1. Patryk Pomianowski (SP 1) 25:46
2. Sebastian Sumiński (SP 2 Łowicz) 26:20
3. Piotr Podlesny (Łowicz) 27:39
4. Zbigniew Gronczewski (Łowicz) 27:39

■ **PRZEDSZKOLAKI - 250 m:**
Dziewczeta - 250 m:
1. Maria Dutkiewicz (Niedźwiada) 24,20

Chłopcy - 250 m:
1. Oskar Lenarczyk 25,66
2. Piotr Tomala 26,23
3. Kamil Bogusz (Malszyce) 27,99

■ **SP - KLASY I-III - 500 m:**
Chłopcy:
1. Dominik Bogusz (UKS Korabka) 1:43
2. Aleksander Dutkiewicz (Niedź.) 1:44
3. Błażej Miazek (SP Wygodna) 1:53



Marysia Dutkiewicz zwyciężyła w biegu przedszkolaków.

■ **SP - KLASY IV-VI:**
Dziewczeta - 500 m:
1. Anna Wiśniewska (SP Bielawy) 1:40
2. Kinga Doroba (SP 4 Łowicz) 1:41
3. Martyna Pastusiak (SP Bielawy) 1:42

Chłopcy - 1000 m:
1. Patryk Pomianowski (SP 1) 3:58
2. Marcin Skalski (SP Popów) 4:15
3. Karol Tomaszewski (SP Popów) 4:23

■ **GIMNAZJA:**
Dziewczeta - 1000 m:
1. Nina Łazęcka (GP 3 Łowicz) 4:20
2. Sylwia Dudzińska (GP 3 Łowicz) 4:40
3. Klaudia Lekszińska (GP 1 Łowicz) 4:43

Dziewczeta - 2000 m:
1. Justyna Jóźwiak (GP 2 Łowicz) 13:42
2. Sylwia Rutkowska (GP 2 Łowicz) 13:57
3. Irmina Woźnicka (GP 2 Łowicz) 14:14

Chłopcy - 2000 m:
1. Łukasz Wróblewski (GP 1 Łowicz) 8:13
2. Witold Kapusta (GP 1 Łowicz) 8:25
3. Paweł Wróblewski (GP 1 Łowicz) 8:36 (p)



Liczna grupa wystartowała na dystansie 2000 m.

Sport szkolny - Wojewódzkie IMS w szachach

Nieborów tuż za podium

Łódź, 30 maja. W rozgrywanych w łódzkim Domu Kultury „Góra” finałach Wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w szachach bardzo dobrze spisała się ekipa SP Nieborów. Drużyna prowadzona przez trenera **Roberta Chojnowskiego** (zawodnicy UKS Pałac Nieborów) wywalczyła w mistrzostwach województwa łódzkiego SZS w szachach bardzo dobre czwarte miejsce.

SP 149 Łódź 7 12,5-15,5
SP Sieniec 7 12,5-15,5
8. SP 1 Sieradz 6 14,5-13,5
SP Kociszew 6 13,5-12,5
SP Żelechlinek 6 13,0-13,0
SP Drzewica 6 11,0-17,0
12. SP Pawlikowice 5 11,0-15,0
SP 114 Łódź 5 9,0-17,0
14. SP 4 Aleksandrów 4 11,5-14,5
15. SP 8 Zgierz 1 6,0-20,0

W drużynie Szkoły Podstawowej w Nieborowie grali: Kamila Pach (5. punktów w turnieju), Hubert Pach (5), Mateusz Brzozowski (2,5) i Wojciech Białas (2,5) - nauczyciel w-f **Robert Chojnowski.** (p)

Sport szkolny - Wojewódzka Gimnazjada Szkolna w szachach

W drugiej dziesiątce

Łódź, 29 maja. W finałach Wojewódzkiej Gimnazjadi Szkolnej w szachach wystartowali podopieczni **Roberta Chojnowskiego** z Gimnazjum nr 1 w Kompynie. Reprezentanci powiatu łowickiego ostatecznie zostali sklasyfikowani na jedenastym miejscu wśród osiemnastu ekip uczestniczących w mistrzostwach województwa łódzkiego SZS w szachach.

8. GP 1 Zgierz 7 13,0-15,0
9. GP Gorkowice 6 14,5-13,5
10. GP 1 Ozorków 6 12,0-16,0
11. GP 1 Kompina 6 11,0-17,0
12. GP 1 Konstantynów 6 11,0-17,0
13. GP Sadkowie 6 10,0-18,0
14. GP Żelechlinek 5 12,0-16,0
15. GP Reczyca 5 10,5-17,5
16. GP 5 Bełchatów 4 11,5-16,5
17. GP Kleszczów 4 11,5-16,5
18. GP Żelów 4 11,0-17,0

W ekipie Gimnazjum nr 1 w Kompynie wystąpili: Maria Miodek (3), Łukasz Dudziński (4), Piotr Odolczyk (3) i Bartłomiej Kardjalik (1) - nauczyciel w-f **Robert Chojnowski.** (p)

JAKMAR

Łowicz, Nadbuzurzańska 41, tel. 0-46-837-88-13

POLECA:

❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi

❖ sanitarne:

wanny, zlewy, baterie itp.

❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie

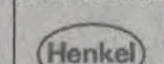
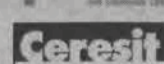
❖ system dociepleń

Atlas, Ceresit, Kreisel

❖ styropian, wełny, folie

❖ cement, wapno

❖ farby, tynki - gotowe i z mieszalnika



Zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

POLMOBLICH - SAMOCHODY UŻYWANE

MARKA, TYP	ROK	LAKIER	PRZEBIEG	DRZWI	CENA
FIAT Marea Weekend 1,6 SX	1997	stalowy metalik	120 000	5	13 700
FIAT Panda 1,1 Active	2005	niebieski	-	5	26 500
FIAT Panda 1,1 Active	2005	niebieski	3 500	5	26 300
FIAT Panda 1,1 Active	2005	blekit metalik	10 300	5	26 000
FIAT Panda 1,1 Actual	2005	wisnia metalik	11 000	5	25 000
FIAT Panda 1,1 Actual	2005	wisnia metalik	12 000	5	25 000
FIAT Panda 1,1 Actual	2005	czerwony	10 500	5	25 000
FIAT Panda 1,1 Actual	2005	niebieski	4 500	5	25 000
FIAT Panda 1,1 Active	2004	cytrynowy	10 000	5	22 700
FIAT Siena 1,6 HL	1998	zielony metalik	95 300	4	11 500
FIAT Siena 1,6 HL	1998	czerwony	100 410	4	10 000
FIAT 126p elx	1998	granatowy	53 000	2	2 600
AUDI 80 2,0	1992	granatowy	178 000	4	9 200
FORD Escort 1,8 TD	1997	granatowy	104 000	5	11 900
OPEL Corsa 1,2	1996	niebieski metalik	100 800	3	8 600
OPEL Corsa Swing 1,2	1996	wisnia	180 000	4	4 800
POLONEZ Atu 1,6	1996	zielony metalik	96 000	4	3 500
TOYOTA YARIS 1,0	2003	zielony metalik	10 000	5	29 000
PEUGEOT Partner 1,9 D	2003	granatowy	108 000	2+1	21 500 z VAT
FSO POLONEZ Truck 1,6	2000	czerwony	150 000	2+1	10 900 z VAT

INFORMACJE: tel. 0 601 283 421, 046 837 95 16, 046 837 37 10 ZAPRASZAMY: pn.-pt. w godz. 8-17; sb. w godz. 8-13

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34

OGŁOSZENIE BURMISTRZA ŁOWICZA O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO M. ŁOWICZA, obszar urbanistyczny Śródmieście z wyłączeniem terenów zamkniętych

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Łowiczu

uchwały Nr LVII/345/2006 z dnia 25 maja 2006 r.

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m. Łowicza
obszar urbanistyczny Śródmieście z wyłączeniem terenów zamkniętych
- teren położony ul. Prymasowskiej i ul. Świętojańskiej.

✓ Zainteresowani mogą składać do wyżej wymienionego planu miejscowego wnioski na piśmie do Burmistrza Łowicza na adres 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1, w terminie do dnia 12 lipca 2006 r.

✓ Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.



ODZIEŻ ROBOCZA

KOŁO Łowicz ul. Blich 21 kolo@kolo.biz
tel. 046 837 66 86, 046 830 04 32 www.OdziezRobocza.com

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Bąkowie

- CEGŁA KLINKIEROWA (największy wybór - najniższe ceny cegły, płytek i kształtek)
- CEGŁA CERAMICZNA • PUSTAK CERAMICZNY (Piecawice, Jopek)
- BETON KOMÓRKOWY • CEMENT • WAPNO
- STYROPIAN • WEŁNA MINERALNA
- STROPY TERIWA • FERT
- POKRYCIA DACHOWE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ • TYNKI
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
- DREWNO • STAL • RYNNY I INNE

PHU Roman Gajek
Bąków Górny 33
koło Zdun
tel. (046) 838-79-12
838-79-19, 838-70-93
0604-284-079

Dowóz i rozładunek HDS

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY: składy, firmy budowlane oraz odbiorców indywidualnych

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

montaż • transport • serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

HURTOWNIA

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

**NAWOZY
HYDRO
SPRZEDAŻ
NA RATY**

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

BRAMY HÖRMANN

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

- Oferujemy również:
- ☐ bramy garażowe
 - ☐ bramy przemysłowe
 - ☐ drzwi p.pożarowe i wielofunkcyjne
 - ☐ automatyka do bram przesuwanych i dwuskrzydłowych
 - ☐ drzwi antywłamaniowe Firmy DIERRE
 - ☐ drzwi wejściowe
- TOP COMFORT I TOP PRESTIGE

POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS
BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókniennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU

informuje, iż organizuje
BEZPŁATNE SZKOLENIA w kierunkach:

- logistyk
- glazurnik hydrauliczny
- grafik komputerowy
- asystentka-sekretarka

* z zakresu języka angielskiego skierowane na zawody: opiekunka i kelner - barman

Szkolenia są organizowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Projektu PUP „Nowa szansa” - Działanie 1.3 a) SPO RZL wdrażanego przez Województwo Łódzkie - Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi

Projekt skierowany jest do osób bezrobotnych powyżej 25 roku życia, zarejestrowanych w PUP do 12 miesięcy (z wyłączeniem bezrobotnych absolwentów)

ZAPRASZAMY OSOBY BEZROBOTNE DO UDZIAŁU W REALIZACJI PROGRAMU
Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 28 pokój nr 9, tel. (046) 837-04-20, (046) 837-07-76

OLEJ OPAŁOWY NAJWYŻSZA JAKOŚĆ NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10

e-mail: agrol_hn@wp.pl

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA

99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6
OFERUJE:
✓ kompozycje ✓ upominki ✓ szkło ✓ porcelana
✓ figuinki afrykańskie ✓ wikliny **PROMOCJE**

Piłka nożna - 30. kolejka III ligi

PIĘKNY KONIEC SEZONU

■ MAZOWSZE Grójec - PELIKAN Łowicz 1:3 (0:0)

0:1 - Radosław Kowalczyk (67), 1:1 - Paweł Samczyk (73), 1:2 - Paweł Kutkowski (77), 1:3 - Paweł Kutkowski (84).

Mazowsze: Młodziński - Artur Kupiec, Lewandowski, Marcinkiewicz, Solecki (80 Szary) - Danielewicz, Rosłaniec, Czapak, Centkowski (46 Siciak) - Kowalczyk (60 Samczyk), Dukalski (87 Ściśkowski).

Pelikan: Gospoś 7 - Goryszewski 7, Brzózka 8, Przemysław Plichta 7, Znyk 7 - Cipiński 6, Wilk 9, Kaźmierczak 7 (70 Burzykowski), Konrad Bolimowski 7 - Kowalczyk 7, Kosiorek 6 (70 Kutkowski).

Złote kartki: Mariusz Solecki (2), Łukasz Siciak (3) i Lewandowski (10) - Mazowsze oraz Kamil Goryszewski (5) - Pelikan.

Grójec, 8 czerwca. Wydawało się, że grając bez swoich siedmiu podstawowych piłkarzy łowicki Pelikan nie będzie w stanie pokonać trzeciej drużyny naszej grupy. Tymczasem zastępcy pokazali się za znakomitej strony i jak najbardziej zasłużyli na wygranej Mazowsza.

Trener **Jack Cizio** w tym meczu dał odpocząć większości swoich graczy. **Zbigniew Czerbniak** nie grał z powodu żółtych kartoników, reszta ma zbierać siły na barażowy mecz. Na stadion w Grójcu przyjechało kilku drugoligowych „podglądaczy”, z którymi być może przyjdzie się łowiczanom zmierzyć w Boże Ciało. Wysłannicy Podbeskidzia,



W ostatnim trzeciroligowym meczu tego sezonu strzelecką formą „błysnął” **Paweł Kutkowski**, który dwa razy umieścił piłkę w siatce Mazowsza.

Heko Czerny czy Radomiaka starali się rozgryźć taktykę „Ptaków”, ale biorąc pod uwagę, że graliśmy głównie rezerwami, nie do końca im się to udało. No i z pewnością u naszych potencjalnych rywali spora panika - bo jeśli triumfujemy drugim składem 3:1 to jak gramy kiedy jesteśmy w optymalnym zestawieniu...?

Od początku czwartkowe zawody stały na dobrym poziomie. Mecz był szybki, sporo się działo i choć do przerwy nie oglądaliśmy goli, to na stadionie nikt się nie nudził. Pierwsi zaatakowali

gospodarze. Aktywny był zwłaszcza **Michał Kowalczyk** i to właśnie on w 7. minucie groźnie strzelał obok słupka. W odpowiedzi **Robert Wilk** podał **Marcinowi Kosiorowi**, jednak „Marcel” przegrał pojedynek ze stoperem Mazowsza. W 29. minucie bardzo dobrą okazję do pokonania **Rafała Gospośia** zaprzepaścił Kowalczyk. Będąc cztery metry przed łowicką bramką dostał podanie od **Dominika Dukalskiego**, ale kopnął niecelnie. Za chwilę przewaga liczebna gospodarzy, którzy wyprowadzili szybką kontrę, jednak grający znakomity mecz **Michał Brzózka** powstrzymał tę akcję. Do przerwy był więc remis choć jak wspominałem mecz mógł się podobać.

W drugiej odsłonie łowiczanie zaczęli grać odważnie. Dwie bardzo dobre okazje bramkowe zmarnował Kosiorek i dopiero w 67. minucie bramkarz gospodarzy nie miał nic do powiedzenia. Wilk kapitalnie prostopadłym podaniem obsłużył **Radosława Kowalczyka**, który wyszedł sam na sam z **Pawłem Młodzińskim** i wyprowadził gości na prowadzenie. Niedługo jednak cieszyliśmy się z przewagi bramkowej. Błąd Brzózki, który niefortunnie zagrywa do przeciwnika i do remisu doprowadza **Paweł Samczyk**. Kilka chwil wcześniej na placu pojawiali się kolejni dwaj młodzi piłkarze „Ptaków”. **Paweł Kutkowski** i **Jarosław Burzykowski** mieli znakomite wejście, a bohaterem przyjezdnych okazał się ten pierwszy. W 77. minucie po kolejnym idealnym podaniu Wilka, Kutkowski wyszedł na czystą pozycję i mocnym strzałem pokonał Młodzińskiego. Jednak to nie koniec popisów Pawła. W 84. minucie **Konrad Bolimowski** wykonywał rzut rożny. Dokładna „wrzutka” w pole karne gdzie najwyżej wyskoczył Kutkowski, który „główką” po koźle ustala wynik spotkania. Tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego na bramkę gospodarzy szarżował **Robert Szary**, jednak i jemu nie udało się pokonać naszego golkipera.

W sumie zasłużone zwycięstwo, koronujące świetny sezon Pelikana. Ale kibice myślą już o meczu barażowym. Największa impreza sportowa w historii Łowicza już jutro!

Bogusław Bończak



Kajakowe regaty, które odbyły się w sobotę 10 czerwca organizowane przez Forum Młodych Łowiczian stały się już tradycyjną imprezą na Bzurze. O imprezie czytaj na str. 17.

Gramy o II ligę

Z prezesem Klubu Sportowego „Pelikan” **Januszem Białasem** rozmawia **Bogusław Bończak**

■ **Panie prezesie, znamy już rywalów w meczu barażowym o II ligę. Jak ocenia Pan wynik losowania zespołu Podbeskidzia Bielsko-Biała?**

Pozytywnie. Liczymy, że jest to zespół który można ograć. Wprawdzie w ostatnim meczu ligowym w Łodzi z Widzewem, grając w osłabieniu, Podbeskidzie zdołało zremisować, ale wydaje się, że możemy z tym przeciwnikiem powalczyć.

■ **Rozumiem więc, że przed trenerem Jackiem Cizio i jego piłkarzami postawił pan zadanie wejścia do wyższej klasy rozgrywkowej?**

Tak. Pelikan gra o II ligę.

■ **No to założymy, że biało-zieloni są lepsi w dwumeczu z drużyną z południa Polski. Czy organizacyjnie klub jest przygotowany na występy w II lidze?**

Wiadomo, że naszą największą bolączką jest obiekt. Stadion drugoligowy musi mieć 1500 miejsc siedzących i przygotowane, wydzielone miejsce dla kibiców przyjezdnych. Gdybyśmy spełnili te warunki sądziłbym, że warunkowo dostalibyśmy licencję. Niestety, nikt nam nie pomaga w remontowaniu obiektu. Prace które wykonaliśmy w ubiegłym roku znacznie zmieniły wygląd stadionu i gdybyśmy dysponowali odpowiednimi środkami remont pociągnęlibyśmy dalej. Na-

sze miasto powinno mieć obiekt piłkarski z prawdziwego zdarzenia.

■ **A jak finanse klubu? Przecież występy na zapleczu ekstraklasy wymagałyby jakichś transferów.**

Rozmawiamy z potencjalnymi sponsorami. Dobra postawa w tym sezonie i ewentualny sukces w barażu być może przyciągnęłyby do Pelikana inwestorów.

■ **Jak klub przygotowuje się do tego największego w historii wydarzenia sportowego?**

Kontaktowaliśmy się już z działaczami Podbeskidzia. Wiemy że wybiera się do nas spora grupa tamtejszych kibiców. Ten mecz wywoła również większe niż zwykle zainteresowanie naszych kibiców. Mecz będzie rozgrywany w Boże Ciało - możemy mieć rekord frekwencji.

■ **Wiem, że mają być jakieś niespodzianki dla kibiców...**

Od jakiegoś czasu staraliśmy się o repliki koszulek Pelikana i jeśli tylko producent zdaży na czas powinny one być do kupienia już przed meczem barażowym. Podobnie jak szalik.

■ **Czy gracze są zdrowi?**

Pech, który nas nie omijał w końcówce sezonu, wreszcie się od nas odwrócił. Wszyscy są zdrowi i z niecierpliwością oczekują pierwszego meczu barażowego.

Łowicki informator sportowy

Czwartek, 15 czerwca:

● 17.00 - stadion Pelikana w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; mecz barażowy o II ligę piłki nożnej: Pelikan Łowicz - Podbeskidzie Bielsko-Biała;

Niedziela, 18 czerwca:

● 11.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz piłki nożnej skierskiej klasy okręgowej seniorów: Laktoza Łyszkowice - Mazovia Rawa Mazowiecka;

Poniedziałek, 19 czerwca:

● 9.00 - sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. 3 Maja;

zebranie nauczycieli wychowania fizycznego powiatu łowickiego;

Niedziela, 24 czerwca:

● 10.00 - Park Błonie w Łowiczu; pierwszy turniej VII Otwartych Mistrzostw Łowicza w plażowej piłce siatkowej;

● 11.00 - Park Błonie w Łowiczu; III Łowicki Piknik Rodzinny; godz. 11.00: cross rowerowy; blok imprez sportowo-rekreacyjnych; godz. 14.00: turniej drużyn osiedlowych w mini piłce nożnej - rocznik 1993 i młodszy oraz rocznik 1990-92; godz. 15.00: splay kajakowy. (p)

REKLAMA

Podłogi laminowane

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING

od **18⁹⁵** za m²

FACHOWIEC

Łowicz
Al. Sienkiewicza 25